

Dariusz Iwaneczko

# Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance w Rzeszowie w latach 1969-1990 w świetle materiałów operacyjnych

## Wstęp

Rola Kościoła katolickiego – proponującego alternatywną wobec komunizmu wizję świata oraz wspomagającego organizowanie się społeczeństwa na przekór narzucającym przez uzurpatorską władzę formułom – jest w realiach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie do przecenienia. Dlatego od końca lat czterdziestych instytucje państwa komunistycznego podejmowały szereg działań, które miały na celu zdecydowane ograniczenie wpływu Kościoła na wiernych. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwa się aktywność aparatu bezpieczeństwa<sup>1</sup>. Opracowanie to jest próbą przybliżenia działań

---

<sup>1</sup> Działania operacyjne aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce znalazły odzwierciedlenie w licznych opracowaniach naukowych. Jednym z pierwszych był zbiór dokumentów *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004. Powstały też liczne opracowania i artykuły dotyczące poszczególnych diecezji, ich zarządców i księży. Aktywność UB/SB wobec biskupów i duchowieństwa diecezji przemyskiej została przedstawiona m.in. w następujących opracowaniach: K. Chmielowiec, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Przemysłu w latach 1944–1965* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 254–281; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemysłu w latach 1966–1989* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich...*, s. 282–316; *idem*, *W cieniu Lwowa. Uroczystości milenijne w Lubaczowie* [w:] P. Chmielowiec, M. Lasota, J. Szarek, R. Terlecki, *Kościół w godzinie próby 1945–1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2003, s. 83–101; D. Iwaneczko, *Biskup Tadeusz Błazkiewicz wobec opozycji lat osiemdziesiątych. W świetle materiałów SB*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, s. 173–180; D. Iwaneczko, J. Tarnawska, „Ksiądz z nami współpracuje, my księdzu pomożemy”. *Stenogram werbunku księdza przez SB, 4 grudnia 1978 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1 (3), s. 282–314; K. Kaczmarek, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego w czasie Jego internowania w Komańczy (1955–1956)* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009, s. 263–278; K. Kaczmarek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec księdza Adama Sudola w latach 1957–1989* [w:] *Kryptonim „Agresor”. Ks. pralat Adam Sudol w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i Urzędu*

Służby Bezpieczeństwa (SB) wobec parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa (NSPJ) w Rzeszowie, zwanej zwyczajowo kościołem na Drabiniance<sup>2</sup>. Drabinianka w zamysle władz miała być częścią największej dzielnicy Rzeszowa – Nowego Miasta<sup>3</sup>. Pojęcie to, odnosząc się do nowoczesnego na owe czasy budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącej infrastruktury, miało zarazem wyrażać istotę zasiedlającego dzielnicę socjalistycznego społeczeństwa, wyzbytego anachronicznych – w opinii komunistów – postaw i nawyków, któremu sfera religijna miała być niepotrzebna. Istotne znaczenie miało również odpowiednie – zdaniem władz – kształtowanie postaw młodzieży. W tamtych okolicach w przyszłości miały bowiem powstać obiekty utworzonych w 1963 r. Wyższej Szkoły Inżynierskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Władysław Kruczek, pierwszy sekretarz rzeszowskiego KW PZPR w latach 1956–1971, miał wizję stworzenia takiej właśnie socjalistycznej enklawy. Z tymi planami wiązał się rozwój terytorialny Rzeszowa i dynamiczny przyrost liczby jego mieszkańców. W 1977 r. Rzeszów osiągnął powierzchnię 5370 ha, natomiast ludność miasta zwiększyła się w latach 1965–1980 z blisko 70 tys. do przeszło 121 tys.<sup>4</sup> Ponadto tuż obok Drabinianki, po drugiej stronie Wisłoka, zlokalizowany był największy zakład pracy w Rzeszowie – Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Nowe osiedle miało być zapleczem dla tego zakładu. W 1965 r. pisano: „Jest więc dziś Rzeszów dużym, socjalistycznym, przemysłowym centrum województwa, silnie oddziałującym jednocześnie na kształtowanie się stosunków gospodarczo-społecznych na jego szerokim zapleczu”<sup>5</sup>.

Do 1969 r. mieszkańcy Rzeszowa korzystali z posług duszpasterskich tylko w czterech parafiach: farniej, na Staromieściu pw. św. Józefa, pw. Chrystusa Króla i w Słocinie. Ta ostatnia znajdowała się poza granicami administracyjnymi miasta. W latach 1969–1970 utworzone zostały trzy kolejne parafie obejmujące mieszkań-

---

*do spraw Wyznań w latach 1957–1989*, wstęp, wybór, oprac. K. Kaczmarek, A. Romaniuk, Sanok 2006, s. 21–55; M. Krzysztofiński, *Działania lokalnego aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Solidarności ks. Edwarda Frankowskiego* [w:] *Jego życie to służba i świadectwo. Książka Biskup Edward Frankowski*, red. J. Konefał, Stalowa Wola–Sandomierz 2008, s. 113–132; M. Krzysztofiński, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP (Starowiejskich) w latach 1959–1973*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1 (1), s. 344–358; *idem*, *Inwigilacja duchowieństwa Kościoła rzymskokatolickiego przez WUBP/WUdsBP w Rzeszowie i jednostki mu podległe w latach 1944–1956. Zarys problematyki* [w:] *Męczennicy i świadkowie wiary. Represje komunistyczne wobec duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, red. ks. S. Nabywaniec, Rzeszów 2006, s. 126–156; ks. S. Nabywaniec, *Sprawa obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki 1944–1989*, Rzeszów 2011; *Salezjańska Szkoła Organistów w Przemysłu i jej likwidacja w roku 1963*, red. R. Witalec, I. Witowicz, Rzeszów–Przemysł 2007.

<sup>2</sup> Drabinianka to dawna wieś położona na wschodnim brzegu Wisłoka, wzmiankowana już w XV w., granicząca od południa z przedmieściem Rzeszowa – Zamościem. Włączona do Rzeszowa w 1951 r. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. na terenach Drabinianki powstała dzielnica Rzeszowa – Nowe Miasto (*Encyklopedia Rzeszowa*, red. J. Draus, Rzeszów 2004, s. 90–91).

<sup>3</sup> W. Hennig, *Perspektywy rozwoju miasta* [w:] *Rzeszów w 20-lecie PRL*, red. M. Aleksiewicz, Rzeszów 1965, s. 111–128.

<sup>4</sup> G. Zamojski, *Ludność* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. J. Draus, G. Zamojski, wyd. 2, Rzeszów 2011, s. 362–365.

<sup>5</sup> J. Petrus, *Rozwój przemysłu* [w:] *Rzeszów w 20-lecie...*, 105.

ców śródmieścia: przy kościele bernardynów pw. Wniebowzięcia NMP, przy kościele popijarskim pw. Świętego Krzyża i poreformackim pw. Matki Bożej Królowej Polski<sup>6</sup>. Tereny peryferyjne Rzeszowa, które niebawem miały stać się gęsto zaludnionymi dzielnicami miasta, jak Drabinianka, pozostawały bez własnych ośrodków duszpasterstwa parafialnego.

Podjmując próbę odtworzenia działań operacyjnych SB wobec wspólnoty kościelnej na Drabianie, skupionej wokół najważniejszej obecnie świątyni w diecezji rzeszowskiej, która od 1992 r. pełni rolę katedry, nie zamierzam – podkreślam to z całą mocą – umniejszać dzieła powołania parafii NSPJ w Rzeszowie, jak też budowy kościoła oraz związanych z tym licznych ofiar i wysiłków.

Prócz ogniskującego wiele emocji kontekstu społecznego zasadniczą trudność przy sporządzaniu tego opracowania powodował brak znacznej części dokumentów wytworzonych przez funkcjonariuszy SB. W komplecie zachowały się jedynie akta sprawy operacyjnej o kryptonimie „Tunel”, której celem było przeciwdziałanie powstaniu ośrodka duszpasterskiego na Drabianie jeszcze przed wydaniem przez władze pozwolenia na wybudowanie kościoła. Najważniejsze materiały, jak teczka operacyjna na parafię (TEOP) i te czki operacyjne na księży (TEOK), zostały zniszczone. Informacje gromadzone w tego rodzaju dokumentacji mogłyby posłużyć do pełnego zobrazowania działań SB. Odtwarzanie tej aktywności z reliktywów źródłowych staje się układaniem zdekompletowanych puzzli, dlatego obraz, jaki się wyłania, jest niekiedy niepełny i niewystarczająco udokumentowany. Wiele kwestii pozostaje otwartych i niewyjaśnionych do końca. Dotyczy to zarówno tematu zasadniczego, czyli zakresu i stopnia inwigilacji SB wobec parafii NSPJ w Rzeszowie oraz księży w niej posługujących, jak też wątków, powiedzmy, drugoplanowych, ale mających związek z wydarzeniami dotyczącymi parafii. Tym bardziej należało zachować daleko idącą ostrożność badawczą, wspartą wiedzą merytoryczną, aby nie uchybić zasadom warsztatu historyka i nie nadużyć możliwości interpretacyjnych. Świadomy tego, przeprowadziłem bardzo szeroką kwerendę dostępnych materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa, poszukując śladów aktywności operacyjnej SB. Wykorzystałem również dostępne archiwalia byłego Urzędu ds. Wyznań (UdsW). Istotne uzupełnienie stanowi wiedza zawarta w publikacjach oraz relacje świadków opisywanych wydarzeń. Jednym z celów artykułu jest zidentyfikowanie funkcjonariuszy, którzy uczestniczyli w rozpracowywaniu parafii NSPJ. Opracowanie to jest swoistą wiwisekcją działań operacyjnych SB wobec duszpasterstwa na Drabianie, dokonaną na podstawie, podkreślam to, dostępnych materiałów archiwalnych. Moim zamiarem było też ukazanie procesu odtwarzania faktów w przypadku, gdy materiały archiwalne

---

<sup>6</sup> *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 511–523; W. Wierzbieniec, *Instytucjonalizacja życia religijnego w Rzeszowie po II wojnie światowej* [w:] *Rzeszów dawny i współczesny. Społeczeństwo*, red. K. Kaszuba, Z. Sokół, Rzeszów 2005, s. 67–72.

w zasadniczej części uległy zniszczeniu. Dotyczy to zarówno inwigilacji parafii, jak i przypadku współpracy agenturalnej.

W zależności od zmiany statusu ośrodka duszpasterskiego oraz form jego aktywności, jak np. organizacja obchodów porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, działania organów bezpieczeństwa przybierały różne formy i zróżnicowaną intensywność. W latach 1969–1974, czyli w okresie starań o budowę kościoła, celem było przeszkodzenie realizacji tych planów, których konsekwencją stać się miało utworzenie nowej parafii. Najmniej inwazyjna była „opieka” SB w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, gdy po uzyskaniu zgody na budowę kościoła przystąpiono do legalnej inwestycji. Intensyfikacja działań służb nastąpiła po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy przy parafii NSPJ w Rzeszowie powstało Duszpasterstwo Ludzi Pracy oraz zaczęto organizować uroczystości z udziałem środowisk opozycyjnych. W aktach operacyjnych zachowało się wiele dokumentów obrazujących przebieg tych uroczystości, wystąpienia uczestników oraz przedsięwzięcia operacyjne SB. Ponieważ jednak archiwalia te nie dotyczą bezpośrednio duchownych i wiernych parafii, zdecydowałem się nie przytaczać ich w szczegółach, zwłaszcza że ukazały się już publikacje, które traktują o tym szerzej<sup>7</sup>.

Kwestią wyjątkowo drażliwą, a przy tym niezwykle trudną do jednoznacznego wyjaśnienia, jest sprawa rejestracji proboszcza parafii NSPJ w Rzeszowie ks. Stanisława Maca jako tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Łukasz”. O ile fakt rejestracji nie budzi żadnych wątpliwości, to odpowiedź na pytanie, czy mieliśmy do czynienia ze świadomą, tajną i aktywną współpracą księdza z SB, nastrocza wiele trudności badawczych i pozostawia liczne znaki zapytania.

Kierując się przeświadczeniem zwerbalizowanym przez Józefa Mackiewicza, że „jedynie prawda jest ciekawa”, podjąłem wysiłek jej ustalenia. Jak to niejednokrotnie bywa w historii – i w tym przypadku prawda nie jest ugłaskana. Jej szorstkość powoduje jednak, że staje się ciekawa. Mam nadzieję, że postawiony cel – dążenie do odkrycia nawet niewygodnej prawdy – został osiągnięty, choć jestem świadomy, że nie do końca udało mi się zaspokoić oczekiwania wielu środowisk.

Artykuł zawiera aneks, w którym w układzie chronologicznym przytoczone zostały wybrane dokumenty z akt operacyjnych SB. Obrazują one wybrane działania aparatu represji PRL wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance w Rzeszowie w latach 1969–1989. W dokumentach zachowano oryginalną stylistykę. Prawie wszystkie wzmiankowane w nich osoby przybliżają noty biograficzne. Brak biogramów w przypisach pod dokumentami oznacza, że osoby te zidentyfikowano w tekście książki. Aneks zamyka rozmowa przeprowadzona przez autora z ks. Stanisławem Macem<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005; *Strajki i porozumienia w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie 1980/1981. Przebieg, realizacja, obchody rocznicowe*, wybór dokumentów, wstęp i oprac. J. Borowiec, B. Wójcik, Rzeszów 2011.

<sup>8</sup> Istotne znaczenie dla tej publikacji ma zdanie ks. prałata Stanisława Maca wyrażone również w książce jego autorstwa *Komu bije dzwon wolności* wydanej w 2007 r.

## SB przeciwko budowie kościoła

Nowa ekipa partyjno-państwowa na czele z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem, która objęła władzę w grudniu 1970 r., deklarowała chęć normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, licząc na zrozumienie ze strony duchownych. Deklaracje te były częścią gry propagandowej dla uzyskania aprobaty opinii publicznej. Nowa polityka władz wobec Kościoła zakładała z jednej strony ustępstwa, z drugiej natomiast miała „doprowadzić do przejścia wpływu na duchowieństwo i wierzących, odcinając ich od Episkopatu”<sup>9</sup>. Przez niemal całą dekadę z ramienia kierownictwa partii za politykę wobec Kościoła odpowiadał sekretarz Komitetu Centralnego (KC) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) Stanisław Kania. On też w kwietniu 1971 r. stanął na czele Zespołu ds. Polityki Wyznaniowej, odpowiedzialnego za wytyczanie polityki państwa i partii wobec Kościoła. W skład zespołu wchodziło szesnaście osób, m.in. wicepremier odpowiedzialny za nadzór nad UdsW (Wincenty Kraško, a następnie Józef Tejchma) oraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ), Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), Ministerstwa Oświaty i Urzędu do spraw Wyznań. W latach 1967–1974 UdsW kierował Aleksander Skarżyński, po czym zastąpił go Kazimierz Kąkol<sup>10</sup>. Najważniejsze decyzje w sprawie polityki wobec Kościoła zapadały na najwyższym szczeblu władz partyjno-państwowych, a ich realizacja przebiegała w zasadniczej części dwukierunkowo – poprzez wojewódzkie struktury UdsW i MSW.

Jedną z drażliwych kwestii w relacjach państwo – Kościół był brak zgody władz na wnoszenie świątyń zgodnie z oczekiwaniami wiernych, ale także pobór kleryków do wojska, wykorzystywanie rozmów z dyplomacją watykańską do osłabienia pozycji Episkopatu Polski i prymasa czy ideologizacja edukacji w szkołach. Pomimo wydania kilkunastu pozwoleń na budowę nowych obiektów sakralnych ekipa Gierka nie zamierzała przyczynić się do zwiększenia stanu posiadania Kościoła katolickiego w Polsce. Wyszukiwano różne argumenty, jak np. brak materiałów budowlanych, aby nie dopuścić do powstawania nowych ośrodków duszpasterskich. Dlatego wnioski kurii biskupich spotykały się w zdecydowanej większości przypadków z odmową. W latach 1970–1976 legalnie wybudowano w kraju zaledwie 69 kościołów i 35 kaplic<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 48.

<sup>10</sup> Aleksander Skarżyński, ur. w 1922 r., członek PZPR, od kwietnia 1971 do maja 1974 r. kierownik Urzędu ds. Wyznań.  
Kazimierz Kąkol, ur. w 1920 r., ukończył Uniwersytet Łódzki, członek PZPR, zastępca członka KC PZPR (grudzień 1971 – luty 1980), członek KC PZPR (luty 1980 – lipiec 1981), kierownik UdsW od maja 1974 do kwietnia 1980 r. (T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne w Polsce według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 239, 371).

<sup>11</sup> J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 330.

Stanowisko władz rodziło liczne konflikty. W efekcie duchowni i wierni podejmowali trud związany z nielegalnym wznoszeniem świątyń. Największą aktywność w tym zakresie wykazywał bp Ignacy Tokarczuk<sup>12</sup> i wierni diecezji przemyskiej, co wywoływało furię władz, które mimo działalności budowlanej metodą faktów dokonanych wydawały najwięcej pozwoleń na budowę dla tej diecezji. Działania obozu władzy dążyły do rozbicia jedności polskich biskupów, jak też zmierzały do rozluźnienia więzów lojalności pomiędzy księżmi a biskupami i przejęcia przez „państwo kontroli nad częścią kleru”<sup>13</sup>.

Szczególną rolę w systemie działań władz wobec Kościoła zajmował aparat represji, a zwłaszcza Służba Bezpieczeństwa. Do 1962 r. działaniami operacyjnymi wobec Kościoła zajmowały się odpowiednie departamenty kolejno w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, Komitecie ds Bezpieczeństwa Publicznego i MSW<sup>14</sup>. 9 czerwca 1962 r. na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 062 ministra spraw wewnętrznych utworzony został w MSW odrębny pion IV do walki z wroga działalnością Kościołów i związków wyznaniowych. Departament IV w MSW i wydziały IV w komendach wojewódzkich MO realizowały zadania związane z inwigilacją Kościoła. Dążono do osłabienia, skompromitowania i rozbicia jedności wspólnoty kościelnej. W lutym 1981 r. do spektrum zainteresowań pionu IV dołączono zagadnienia dotyczące ochrony operacyjnej kompleksu gospodarki żywnościowej (sprawy dotyczące wsi zostały wyłączone z zadań Departamentu IV pod koniec 1984 r.). Należy dodać, że ważnym elementem aktywności operacyjnej SB wobec księży było utworzenie specjalnej komórki do niestandardowych działań operacyjnych. 19 listopada 1973 r. minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk wydał zarządzenie, na którego mocy w Departamencie IV MSW została powołana samodzielna Grupa „D” do realizacji szczególnych działań dezintegrujących Kościoł. 15 czerwca 1977 r. Grupę „D” przekształcono w Wydział VI Departamentu IV MSW. Z czasem utworzone zostały

<sup>12</sup> Abp Ignacy Tokarczuk (1 II 1918 – 29 XII 2012), ur. w Lubiankach Wyższych k. Zbaraża, ukończył Seminarium Duchowne i Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, święcenia kapłańskie przyjął w 1942 r., w 1951 r. uzyskał doktorat na KUL. Od grudnia 1965 ordynariusz przemyski. Od lat siedemdziesiątych utrzymywał kontakty ze środowiskami opozycyjnymi, wspierał m.in. niezależny ruch chłopski. Rozbudował sieć parafialną diecezji, inicjował i wspierał budowę kościołów, kaplic i domów katechetycznych bez zezwolenia władz (ponad 400 obiektów sakralnych). W czerwcu 1991 r. podczas wizyty Jana Pawła II w Polsce otrzymał godność arcybiskupa *ad personam*, od marca 1992 r. arcybiskup metropolita przemyski, od 14 IV 1993 r. na emeryturze. Odznaczony Orderem Orła Białego (2006).

<sup>13</sup> J. Żaryn, *op. cit.*, s. 106.

<sup>14</sup> Zwalczenie Kościoła katolickiego, jak też innych wyznań kolejno zajmowały się następujące struktury: Sekcja 3 Wydziału I Resortu Bezpieczeństwa Publicznego – Wydział III Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (20 XII 1944 – 6 IX 1945), Wydział V Departamentu V MBP (6 IX 1945 – 9 I 1953), Departament XI MBP (9 I 1953 – 7 XII 1954), Departament VI Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (7 XII 1954 – 27 XI 1956), Wydział V Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (27 XI 1956 – 9 VI 1962), Departament IV MSW (9 VI 1962 – 24 VIII 1989), Departament Studiów i Analiz MSW (24 VIII 1989 – 31 VII 1990).

jego odpowiedniki w terenie jako sekcje VI w wydziałach IV komend wojewódzkich MO. Utworzono je w dwudziestu komendach wojewódzkich, m.in. w Krakowie, Katowicach, Częstochowie, Rzeszowie i Przemyślu. W 1984 r. po zabójstwie przez funkcjonariuszy Wydziału VI Departamentu IV MSW ks. Jerzego Popiełuszki Wydział VI zmienił numerację na Wydział IV<sup>15</sup>.

Pracę operacyjną SB regulowała od 1 lutego 1970 r. instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, wprowadzona zarządzeniem nr 006/70 ministra spraw wewnętrznych<sup>16</sup>. Specyfika pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła, jak też określone zapotrzebowanie polityczne w tym zakresie, wymusiły jednak opracowanie swoistej „biblii pionu IV SB” – wytycznych dyrektora Departamentu IV MSW z 15 czerwca 1973 r. w sprawie form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie. Założono, że praca operacyjna SB poza rozpoznaniem i rozpracowaniem wrogiej działalności miała doprowadzić do „neutralizacji politycznej hierarchii kościelnej i kleru, afirmowania przez duchowieństwo i Kościół systemu społeczno-politycznego PRL, sprowadzenia roli Kościoła do zaspokajania potrzeb religijnych ludzi wierzących oraz osłabienia jego wpływu na społeczeństwo, w tym szczególnie ograniczenia możliwości działania w sferze ideologicznej i społeczno-politycznej”<sup>17</sup>.

Środki i metody wykorzystywane w pracy operacyjnej przez funkcjonariuszy Departamentu IV do inwigilacji Kościoła nie różniły się od tych, którymi posługiwano się w całym resorcie spraw wewnętrznych. Do podstawowych narzędzi pracy operacyjnej należała sieć agenturalna, czyli w języku SB – osobowe źródła informacji (OZI). Tym mianem określano wszystkie rodzaje współpracowników służb specjalnych PRL. Do osobowych źródeł informacji zaliczano kilka kategorii konfidentów: tajnych współpracowników (TW), kontakty operacyjne (KO) oraz konsultantów. W przypadku inwigilacji Kościoła najczęściej spotykaną kategorią OZI byli TW. Tajnych współpracowników werbowano spośród duchowieństwa, zakonników, osób świeckich zatrudnionych w kuriach bądź duszpasterstwach, działaczy koncesjonowanych stowarzyszeń katolickich, jak też innych osób związanych z Kościołem. Zgodnie z zaleceniami tajnych współpracowników należało werbować przede wszystkim wśród księży, którzy umiejscowieni byli w środowisku kierowniczym różnych instytucji Kościoła. Wykorzystywano ich nie tylko do pozyskiwania informacji, ale także wpływano poprzez nich na niektóre decyzje, jak też na wiernych (np. poprzez

<sup>15</sup> O działaniach SB wobec Kościoła zob. m.in.: *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2007; *Kościół w godzinie próby 1945–1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Ballon-Mrocza, Kraków 2006; ks. T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki*, Kraków 2007; *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dok., red. A. Dziurok, Warszawa 2004; ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*

<sup>16</sup> *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*, oprac. i wstęp T. Ruzikowski, Warszawa 2004.

<sup>17</sup> *Metody pracy operacyjnej...*, s. 51.

głoszone kazania) – była to tzw. agentura wpływu. W niektórych przypadkach poprzez TW prowadzono działania dezintegracyjne, mające niejednokrotnie na celu podważenie autorytetu hierarchów i innych duchownych. Kontakty operacyjne były to zwykle osoby, z którymi SB utrzymywała kontakt mniej lub bardziej aktywny, w zależności od potrzeb, zaś kategoria konsultantów dotyczyła specjalistów z różnych dziedzin (w przypadku rozpracowania Kościoła np. nauk filozoficzno-teologicznych), którzy wykorzystywani byli do opracowania interesujących SB zagadnień. Należy dodać, że werbunkiem duchowieństwa we współpracy z Departamentem IV zajmował się Departament I MSW, czyli wywiad.

Drugim elementem pracy operacyjnej SB były środki techniczne, czyli podsłuchy tzw. pokojowe, instalowane w pomieszczeniach kurii, mieszkaniach księży itp., oraz telefoniczne. Wykonywano też zdjęcia i filmy dla potrzeb pracy operacyjnej. Kontroli poddawana była korespondencja wychodząca i przychodząca do instytucji kościelnych. Jeśli chodzi o wykorzystywanie środków technicznych, głośna była sprawa podsłuchu założonego w 1965 r. w pomieszczeniach kurii przemyskiej. Urządzenia podsłuchowe zostały wykryte w 1975 r. podczas remontu w budynkach kurii. Ordynariusz przemyski wystąpił wtedy z listem protestacyjnym do premiera, jak też powiadomił Episkopat i wiernych diecezji.

Trzecim sposobem inwigilacji Kościoła było uzyskiwanie informacji poprzez tzw. rozmowy operacyjne prowadzone przez funkcjonariuszy z pracownikami różnych instytucji oraz inspirowanie organów administracji publicznej do działań uprzykrzających życie biskupom, księżom i osobom świeckim. W tej dziedzinie pierwszorzędne miejsce zajmował Urząd ds. Wyznań i jego agendy wojewódzkie. Do działań represyjnych włączano także wojewodów, urzędy skarbowe, wymiar sprawiedliwości i inne instytucje publiczne. Równie ważna dla SB były własne prace analityczno-strategiczne. Ich wyniki wykorzystywano do działań operacyjnych<sup>18</sup>.

Każdy kandydat do stanu duchownego od wstąpienia do seminarium (z wyłączeniem nowicjatów i postulatów) miał zakładaną teczkę ewidencji operacyjnej na księdza (TEOK), w której gromadzone były wszystkie istotne dla SB informacje na temat księdza aż do jego śmierci. Informacje zawarte w teczce wykorzystano do działań operacyjnych przeciwko kapłanowi, jak też w przypadku podjęcia próby werbunku na tajnego współpracownika. Działania operacyjne wobec księdza z założenia powinny mieć charakter ofensywny, a ich celem było „neutralizowanie szkodliwej działalności i wpływanie na jego [księdza] postawę”. Ponadto prowadzone były tečky ewidencji operacyjnej na parafie (TEOP). Szczególny charakter miała teczka ewidencji operacyjnej na biskupa (TEOB), gdyż w zależności od jego postawy służyła do sprawy operacyjnego sprawdzenia lub operacyjnego rozpracowania. Każda parafia, klasztor, nowicjat, seminarium miały swojego opiekuna z ramienia SB, który cyklicznie pojawiał

---

<sup>18</sup> D. Iwaneczko, J. Tarnawska, „*Ksiądz z nami współpracuje, a my księdzu pomożemy*”..., s. 285.



się na miejscu i podejmował rozmowę operacyjną lub w razie potrzeby profilaktyczno-ostrzegawczą. Informacje gromadzone w teczkach operacyjnych były zdobywane metodami pozaoperacyjnymi, np. poprzez wywiad środowiskowy lub uzyskanie danych z biura ewidencji ludności, i operacyjnymi, poprzez denuncjacje tajnych współpracowników lub z obserwacji, podsłuchu itp.<sup>19</sup>

Zgodnie z wytycznymi jednostki operacyjne miały za zadanie starannie przygotować kandydata do werbunku, w szczególności dotyczyło to osób duchownych. Rozpoznawano zatem tryb życia kandydata, jego przyzwyczajenia, aktywność duszpasterską, stosunek do przełożonych, stopień posłuszeństwa, jak również potrzeby, w tym materialne. Werbunku dokonywano zwykle na trzy sposoby: na tzw. materiały kompromitujące, współodpowiedzialność obywatelską (ten rodzaj był preferowany) lub dla korzyści osobistych. Bywało i tak, że osoba zwerbowana np. z „pobudek patriotycznych” była w trakcie współpracy wynagradzana finansowo lub też w inny sposób (w przypadku księży była to często możliwość wyjazdów zagranicznych). Zapisy funkcjonariusza w kwestionariuszu TW dotyczące werbunku z „pobudek patriotycznych” przysłały niekiedy rzeczywistą przyczynę zwerbowania, np. zastosowany uprzednio szantaż. Przy werbunku na podstawie materiałów kompromitujących wykorzystywano np. skłonności do alkoholu, związki z kobietami lub zainteresowania homoseksualne księdza. Czasem już w trakcie współpracy dochodziło między funkcjonariuszem a TW, w tym również księdzem, do swoistej zażyłości – „choć trudno to sobie wyobrazić, żyliśmy i pracowaliśmy w specyficznej symbiozie” – wspominał jeden z funkcjonariuszy SB<sup>20</sup>.

Po zwerbowaniu do współpracy z SB każdemu tajnemu współpracownikowi (osobie duchownej także) zakładano dwie kolejne teuczki: teczkę personalną, w której oprócz kwestionariusza znajdowały się inne materiały dokumentujące przebieg współpracy, w tym – jeżeli TW pobierał wynagrodzenie – pokwitowania odbioru pieniędzy, oraz teczkę pracy, gdzie zamieszczano informacje uzyskane od TW lub sporządzone przez niego osobiście oraz opis zadań, jakie TW miał zrealizować. W teczce osobowej składane było również zobowiązanie do współpracy, zwykle osobiście napisane przez TW, w którym podawał także pseudonim, jakim będzie się posługiwał w kontaktach z SB. Bywało też tak, że funkcjonariusz ze względów operacyjnych odstępował od pobrania pisemnego zobowiązania, nie chcąc odstraszyć księdza, co było oficjalnie usankcjonowane przez kierownictwo resortu. W wytycznych dyrektora Departamentu IV ten sposób werbunku – bez pobrania pisemnego zobowiązania do współpracy – został wyraźnie wyartykułowany: „Instrukcja pracy operacyjnej proces pozyskania zaleca zakończyć odebraniem zobowiązania o współpracy i wartościowych

<sup>19</sup> E. Zając, *TEOK, TEOB, TEOP, czyli inwigilacja permanentna* [w:] R. Dyrzc, J. Laska, ks. J. Rażny, E. Zając, *Teczka ewidencji operacyjnej na księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, Kraków 2009, s. 25–68.

<sup>20</sup> A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony*, Poznań 1999, s. 211.

materiałów informacyjnych. Wymóg ten, zwłaszcza w stosunku do duchownych, należy stosować bardzo elastycznie [...]. Jego formalne potraktowanie może niejednokrotnie uniemożliwić pozyskanie. Stąd fakt przyjęcia zobowiązania nie musi być głównym kryterium pozyskania”<sup>21</sup>. Zdarzały się przypadki, że bez wiedzy księdza funkcjonariusz nadawał mu w aktach pseudonim operacyjny. Nie można zatem mieć pewności, czy wszyscy zarejestrowani w ewidencji TW księży rzeczywiście świadomie współpracowali. Dotyczy to szczególnie tych przypadków, gdy nie ma śladów współpracy w postaci donosów, pokwitowań itp. Należy jednak podkreślić, że ów fikcyjny stan mógł się utrzymywać jedynie przez krótki okres, gdyż funkcjonował dokładny system kontroli pracy operacyjnej i metody weryfikacji danych. Teczka pracy TW była kontrolowana na zlecenie przełożonego (np. naczelnika wydziału) przez innego funkcjonariusza lub przez samego naczelnika czy zastępcę naczelnika wydziału. Odbywały się ponadto spotkania kontrolne z samym TW. Udowodnienie fikcyjnego werbunku mogło się skończyć dla funkcjonariusza wydaleniem ze służby. Janusz Molka, były funkcjonariusz SB na tzw. etacie niejawnym, wypowiadając się na temat wiarygodności akt dotyczących agentury, wyraził się w następujący sposób: „Teczki w znakomitej większości są wiarygodne. Ciężko było stworzyć fikcyjną agenturę, gdyż przełożony oficera prowadzącego w każdej chwili mógł zażądać spotkania kontrolnego z agentem”<sup>22</sup>. Zdarzały się też niewątpliwie tzw. puste werbunki, kiedy konkretna osoba podpisywała zobowiązanie do współpracy, a następnie uchylała się od niej, nie dostarczając żadnych informacji lub przekazując informacje nieistotne pod względem operacyjnym. O takich przypadkach księży wspominał abp Tokarczuk – „księży się sami do mnie zgłosili, informując, że podpisali dokument dotyczący współpracy. Nie umiał dobrze jeździć lub uszkodził komuś samochód itp. Zaskoczony, zastraszone – podpisał i zgłosił się do mnie. Ja pisałem do władz, że wiem o tym fakcie, i później ksiądz miał spokój”<sup>23</sup>. Analiza części materiałów archiwalnych pozwala potwierdzić brak współpracy księży, którzy zostali zarejestrowani jako osobowe źródła informacji SB.

Problem braku świątyń w nowo powstających dzielnicach mieszkaniowych, jak wspomniano wyżej, na terenie diecezji przemyskiej był skutecznie przewyciężany taktyką faktów dokonanych. Niemniej jednak część budów była realizowana legalnie. Bp Ignacy Tokarczuk szczególnie zabiegał o budowę świątyń w najprężniej rozwijającym się mieście regionu – Rzeszowie. Ponieważ plany rozwoju przestrzennego Rzeszowa przewidywały budowę kościoła na terenie dzielnicy Nowe Miasto, w 1958 r. bp Franciszek Barda, ordynariusz przemyski, zwrócił się do Urzędu Miasta w Rzeszowie z prośbą o wydanie pozwolenia na budowę świątyni. Władze miasta nie zajęły pozytywnego stanowiska w tej sprawie. Mieszkańcy dzielnicy Drabinianka musieli zatem uczęszczać do swojego kościoła parafialnego oddalonego o 3 do 5 km w Słocinie lub

<sup>21</sup> *Metody pracy operacyjnej...*, s. 475.

<sup>22</sup> B. Rymanowski, *Ubek. Wina i skrucha*, Poznań 2012, s. 179.

<sup>23</sup> Relacja abp. Ignacego Tokarczuka (w zbiorach autora).

pokonywać podobny dystans do centrum Rzeszowa. Po objęciu diecezji przemyskiej przez bp. Ignacego Tokarczuka kilkakrotnie ujmowano w diecezjalnych planach inwestycyjnych budowę kościoła na Drabiniance-Nowym Mieście. Starania te jednak nie spotykały się z przychylnością władz. Rokrocznie kuria przemyska składała około 60 podań w sprawie budowy nowych świątyń. Jedynie kilka było rozpatrywanych pozytywnie<sup>24</sup>.

W 1969 r. na Drabiniance został utworzony punkt katechetyczny w budynku gospodarczym Wojciecha Pacześniaka<sup>25</sup> i tam ks. Stanisław Kołtak<sup>26</sup> rozpoczął odprawianie nabożeństw. W 1970 r. władze wywłaszczyły Pacześniaka z tej nieruchomości, przeznaczając ją na magazyn materiałów budowlanych. Tym samym punkt katechetyczny został zlikwidowany. Rolę duszpasterza przejął wówczas ks. Andrzej Pasterczyk<sup>27</sup>, proboszcz parafii w Słocinie, który odprawiał nabożeństwa w mieszkaniach prywatnych. Taka sytuacja trwała do listopada 1971 r. 18 listopada grupa wiernych na gruncie Skarbu Państwa przy ul. Koło wzniosła nocą kaplicę z desek (4 x 5 m), w której odprawiano Eucharystię. Do grudnia 1971 r. posługę sprawował ks. Marian Daraż<sup>28</sup>, następnie wiernymi z Drabiniarki zajmował się ks. Feliks Kwaśny<sup>29</sup>. W 1972 r. bp Tokarczuk zdecydował, że organizatorem parafii na Drabiniance będzie wikariusz parafii w Kosinie ks. Stanisław Mac, który czasowo ułokował się na plebanii w Słocinie, a następnie zamieszkał w wynajętym mieszkaniu wśród przyszłych parafian. 19 sierpnia

<sup>24</sup> G. Ryba, *Katedra rzeszowska 1977–2002. Historia, sztuka, twórcy, idee*, Kraków 2007, s. 49–50; S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005, s. 205.

<sup>25</sup> Wojciech Pacześniak, s. Walentego, ur. 3 IV 1919 r. w Drabiniance, prowadził własne gospodarstwo rolne.

<sup>26</sup> Ks. Stanisław Kołtak (1932–1998), ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1958 r. Wikariusz w Sławęcinnie, Strachocinie, Kraczkowej i Medyni Głogowskiej, proboszcz w Kalnikowie (1967–1969). W latach 1969–1970 organizował życie duszpasterskie na Drabiniance. Następnie był rektorem kaplicy gimnazjalnej w Jaśle, proboszczem parafii św. Stanisława w Jaśle i Mogielnicy. W 1987 r. RUSW w Jaśle w związku z „wrogą szkodliwą działalnością polityczną” wszczął działania operacyjne wobec ks. Kołtaka w ramach SOR „Belzebub”. Materiały zniszczono 11 I 1990 r. Pośmiertnie otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Jasła (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 379; AIPN Rz, 00146, Karta EO-4).

<sup>27</sup> Ks. Andrzej Pasterczyk, ur. 23 XI 1908 r. w Bajdach, pow. Krosno, święcenia kapłańskie przyjął w 1934 r. Wikariusz w Humniskach, Medenicach, Drohobyczu, Rudkach, Frysztaku, administrator w Grodzisku k. Strzyżowa. W latach 1959–1984 proboszcz parafii w Słocinie. Według zapisów SB 10 VI 1986 r. zarejestrowany przez Wydział IV WUSW Rzeszów jako TW „Anatol” do SO „Arka”. Zmarł w 2000 r. (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 162; BUiAD, Karta EO-4/71).

<sup>28</sup> Ks. Marian Daraż, ur. w 1945 r., ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1969 r. Będąc wikariuszem w Słocinie, został aresztowany 16 XII 1971 r. Powodem aresztowania były sprawa obyczajowa i wprowadzenie organów ścigania w błąd, jakoby skradziono mu motocykl. 9 II 1972 r. Sąd Powiatowy w Przemyślu skazał ks. Darażę na 3 lata pozbawienia wolności, zwolniony z więzienia z powodu choroby w lutym 1973 r. Skierowany na teren innej diecezji, potem misjonarz w Kamerunie (AIPN Rz, 052/599, Akta dochodzenia Wydziału Śledczego KW MO w Rzeszowie; EAPR, 28295, Akta paszportowe ks. Mariana Darażę).

<sup>29</sup> AIPN Rz, 053/79, t. 1, Sprawa obiektowa o krypt. „Tunel”, Plan przedsięwzięć, 5 VI 1973 r., k. 4. Ks. Feliks Kwaśny, ur. w 1941 r., ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1966 r. Wikariusz w Nowej Dębie (do 1971), Słocinie (1971–1974), Czudcu, przemyskiej katedrze, parafii NSPJ w Sanoku. Od 1981 r. proboszcz parafii Chrystusa Króla w Sanoku. W 2008 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Sanoka (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 243).

1972 r. ordynariusz przemyski wyznaczył ks. Maca na wikariusza parafii w Słocinie z jednoczesnym zleceniem mu duszpasterstwa nad dzielnicą Drabinianka. 11 września 1972 r. zapadła natomiast decyzja o utworzeniu samodzielnego wikariatu na Drabiniance i ustanowieniu jego administratorem ks. Maca. 27 kwietnia następnego roku bp Tokarczuk zdecydował, że całkowite duszpasterstwo na terenie dzielnicy będzie wykonywał ks. Mac. 11 października 1975 r. została utworzona samodzielna parafia<sup>30</sup>.

W informacji przesłanej do MSW ppłk Zenon Płatek, naczelnik Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, chwalił się, że „czterech księży kierowanych kolejno do stałej obsługi duszpasterskiej na Drabiniance zmuszono w wyniku działań operacyjnych do opuszczenia tej placówki”<sup>31</sup>. Dopiero piąty duszpasterz miał możliwość pozostać w tej dzielnicy. Został nim właśnie wikariusz parafii w Kosinie ks. Stanisław Mac, o którym po latach abp senior Ignacy Tokarczuk napisał – „nie lękał się trudów, był zdecydowany, konsekwentny”<sup>32</sup>.

Stanisław Mac urodził się 27 kwietnia 1936 r. w Cieszacinie Małym, pow. Jarosław. Jego ojciec Kazimierz wraz matką Julią z d. Hady prowadzili gospodarstwo rolne. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Cieszacinie Małym i Zarzeczcu. W 1954 r. zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Jarosławiu i wstąpił do WSD w Przemysłu. 12 czerwca 1960 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie został skierowany na pierwszą parafię do Zręcina w pow. krośnieńskim, gdzie jako wikariusz pracował do 1962 r., po czym przeniesiono go do Brzysk, a potem do Żmigrodu Starego w pow. jasielskim. W latach 1965–1967 pracował jako wikariusz w Krośnie, a w latach 1967–1971 w Kosinie, pow. Łańcut<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> G. Ryba, *op. cit.*, s. 53; ks. S. Mac, *Komu bije dzwon wolności*, Rzeszów 2007, s. 9; ks. A. Szypuła, *Historia nowych kościołów w diecezji przemyskiej 1966–1993*, t. 3, Rzeszów 1998, s. 206.

<sup>31</sup> AIPN Rz, 053/73, t. 1, Informacje zbiorcze Wydziału IV, Informacja o zamierzeniach bp. Ignacego Tokarczuka dotyczących utworzenia obiektów sakralnych na osiedlach Rzeszowa, 30 IV 1973 r., k. 95. Zenon Płatek, s. Jana, generał brygady, ur. 6 IX 1927 r. w Jaksicach, pow. Miechów, ukończył szkołę zawodową (w 1956 r. zdał maturę w Liceum dla Pracujących, w 1967 r. ukończył studia w Studium Administracji przy Wydziale Prawa UJ), wstąpił do ZMP (1948) i PZPR (1953). Od 1 XI 1953 r. referent referatu „SP” Wydziału V WUBP w Rzeszowie, od 15 VII 1954 r. referent Sekcji 6 Wydziału III, od 1 IV 1955 r. referent Sekcji 4 Wydziału III WUdsBP, od 1 IV 1956 r. oficer operacyjny, od 1 I 1957 r. st. oficer operacyjny Grupy IV Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie. Od 1 IX 1958 do 12 VII 1959 r. słuchacz WSO SB w CW MSW. 24 VII 1959 r. przekazany do dyspozycji KW MO w Rzeszowie, od 1 IX 1959 r. st. oficer operacyjny Grupy V Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie, od 1 VII 1962 r. st. oficer operacyjny Grupy I Wydziału IV, od 1 XI 1965 r. kierownik Grupy I Wydziału IV, od 1 III 1968 r. zastępca naczelnika Wydziału IV, od 1 X 1970 r. naczelnik Wydziału IV, od 1 VIII 1974 r. st. inspektor (kierownik) samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW, od 1 II 1976 r. naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW, od 20 IV 1979 r., zastępca, a od 16 XII 1981 r. dyrektor Departamentu IV MSW. 2 XI 1984 r. przekazany do dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MSW. Od 16 I 1986 r. zastępca dyrektora Departamentu V MSW, kierownik koordynator grupy operacyjnej Departamentu V MSW w CSRS. 1 III 1990 r. przekazany do dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr. Zwolniony 20 III 1990 r. Zmarł 20 VI 2009 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 316).

<sup>32</sup> *Księga Jubileuszowa. 50 lat kapłaństwa Ks. Infułata Stanisława Maca*, Rzeszów 2010, s. 56.

<sup>33</sup> AIPN Rz, 61/114, Rzeszów, Parafia pw. NSPJ, Życiorys, 13 III 1964 r., k. 6; Kwestionariusz dla osób piastujących duchowne stanowiska kościelne, 21 VIII 1983 r., k. 8; AIPN Rz, 053/79, t. 2, Pismo za-

19 grudnia 1963 r. SB założyła ks. Macowi kartę EOK-6/63, czyli kartę ewidencji operacyjnej księdza, która była lakonicznym odzwierciedleniem wpisów dokonywanych w teczce ewidencji operacyjnej na księdza prowadzonej na terenie, gdzie kapłan posługiwał. Karta ta służyła do rejestracji i ewidencji każdego księdza. Jeden jej egzemplarz pozostawał w jednostce rejestrującej, zaś dwa były przesyłane do Biura „C” MSW. Integralną częścią karty EOK-6/63 był załącznik nr 1, w którym odnotowywano wszelkie istotne informacje dotyczące księdza, pomijając jednak te, które mogłyby wpłynąć na dekonspirację osoby zwerbowanej do współpracy z SB. Wszelkie informacje uzupełniające były przesyłane do centrali za pomocą karty E-16. Z zapisów na karcie wynika jasno, że TEOK „wędrowała” za księdzem po różnych komendach milicji (SB) wraz ze zmianą parafii. Pod datą 7 lipca 1966 r. odnotowano nawet, że ks. Mac „posiada motocykl m[ar]ki „Jawa”, natomiast pod datą 7 czerwca 1972 r., że w październiku 1971 r. przebywał w Rzymie na uroczystości beatyfikacyjnej o. Maksymiliana Marii Kolbego. Ponadto zachowała się karta PZ-4/1 z kartoteki paszportowej, na której dokonano zapisów dotyczących starań ks. Maca o uzyskanie paszportu na wyjazd do Włoch w 1971 i w 1985 r. oraz w 1989 r. na wszystkie kraje świata<sup>34</sup>.

Okres podjęcia przez ks. Maca posługi duszpasterskiej w Rzeszowie obfituje w zapisy dokonywane na karcie. 28 maja 1973 r. sporządzony został wniosek do Kolegium ds. Wykroczeń za zorganizowanie „nielegalnego zgromadzenia w Drabianie”. W sierpniu 1973 r. odnotowano, że ks. Mac 3 maja 1973 r. „podczas kazania negatywnie ustosunkował się do ateistów, nazywając ich sługusami i parobkami. Miał też osobiste zastrzeżenia do hasła »budujemy nową Polskę« i wezwał wiernych, by przeciwstawiali się temu hasłu”. Informacja ta pochodziła z KP MO w Lesku i dotyczyła kazania w Ustrzykach Dolnych. Ks. Mac wspomina, że kazanie to wygłosił w trakcie rekolekcji i dodaje: „Tamtejszy esbek, Józefczyk<sup>35</sup>, podkablował mnie do Rzeszowa, gdzie się tłumaczyłem, że przecież o drugiej Polsce mówi często Edward Gierek”. Ks. Mac, zapytany, skąd zna nazwisko funkcjonariusza, który sporządził notatkę dotyczącą kazania wygłoszonego w Ustrzykach, a następnie przekazał ją do Rzeszowa, odpowiedział, że uzyskał ją od miejscowego proboszcza, który zauważył obecność znanego sobie esbeka. Ksiądz zawarł też w swojej książce stwierdzenie o zainteresowaniu jego działalnością członków ORM: „Wiedziałem dobrze, że na tym terenie

---

stępcy komendanta miejskiego MO w Rzeszowie mjr. M. Kowala do naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Rzeszowie, 5 I 1974 r., k. 92.

<sup>34</sup> Ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 15–16; AIPN Rz, 170. Kartą E-14, jak też kartą EO-4 dokonywano rejestracji osób i spraw w kartotekach Biura „C” MSW.

<sup>35</sup> Ustalono dwóch funkcjonariuszy MO o nazwisku Józefczyk. Władysław Józefczyk, s. Jana, kapitan, ur. 29 I 1933 r. w Targowiskach, pow. Krosno, w maju 1973 r. pełnił funkcję kierownika referatu operacyjno-dochodzeniowego do walki z przestępczością gospodarczą KP MO w Krośnie. Mało prawdopodobne, aby właśnie o niego chodziło (AIPN Rz, 066/157). Tadeusz Józefczyk, s. Pawła, podporucznik, ur. 13 IV 1927 r. w Cisnej, pow. Lesko, w maju 1973 r. pełnił funkcję inspektora grupy techniki dochodzeniowej KP MO w Lesku (AIPN Rz, 0085/65). Nie można wykluczyć, że to właśnie ów funkcjonariusz zajmujący się techniką operacyjną nagrał kazanie lub przygotował meldunek.

funkcjonowało 56 ormowców, którzy się mną bardzo interesowali”. Zapytany o to, odpowiedział, że wiedza ta była znana wśród mieszkańców (pełny tekst rozmowy z ks. Stanisławem Macem znajduje się w aneksie na końcu artykułu).

Kolejny wpis na karcie dotyczy ukarania ks. Maca 14 września 1973 r. grzywną w wysokości 3500 zł za zorganizowanie wspomnianego wyżej zgromadzenia. Następnie wpisano informację o prowadzonym w 1973 r. przez Wydział Śledczy KW MO śledztwa w sprawie „rozbudowy kaplicy bez zezwolenia”. 30 grudnia 1980 r. zanotowano: „Pozostaje w aktywnym rozpracowaniu w ramachteczki ewidencji operacyjnej przez Wydz[iał] IV KW MO w Rzeszowie”. Ostatni wpis umieszczony pod datą 9 października 1984 r. brzmi: „TEOK znajduje się w S[ł]u[źbie] Bez[p]ieczeństwa[ ] RUSW Rzeszów”<sup>36</sup> (teczka ewidencji operacyjnej, w której gromadzone były szczegółowe materiały dotyczące inwigilacji ks. Maca, nie zachowała się).

Ks. Stanisław Mac po podjęciu posługi kapłańskiej na Drabnianie rozpoczął intensywne przygotowania do uruchomienia tam właściwego ośrodka duszpasterstwa parafialnego. Wiosną 1973 r. zdecydował o dobudowaniu do prowizorycznej kaplicy konstrukcji z rur metalowych i przykryciu jej folią. Namiot ten miał chronić wiernych podczas uroczystości liturgicznych. Działalność duszpasterską zainicjowano rekolekcjami wielkopostnymi, które poprowadził ks. Franciszek Rząsa<sup>37</sup>. Tymczasowa kaplica przetrwała jedynie do jesiennych wiatrów, ale władze uznały inicjatywę księdza za samowolę budowlaną. Ks. Mac wspomina: „I znów nagonka, i znów szykany...”. Po zerwaniu folii ks. Mac zdecydował o przykryciu zachowanej metalowej konstrukcji płytami pilśniowymi, a 8 grudnia 1973 r. w kaplicy umieszczony został Najświętszy Sakrament.

Pod koniec 1973 r. Jan Duda, kierownik Wydziału ds. Wyznań w Rzeszowie, wyraził swoje stanowisko w sprawie kilkunastu spraw dotyczących zamiaru budowy kościołów. Stwierdził wówczas, że „władze państwowe zmuszone będą z uwagi na bardzo silne zaangażowanie się poszczególnych środowisk przy poparciu kurii wyrazić zgodę na budowę nowych kościołów i kaplic”. Na pierwszym miejscu wymienił Rzeszów-Drabniankę. Duda dostrzegał rosnące poparcie społeczne dla pomysłu budowy kościoła.

W 1973 r. do KW PZPR w Rzeszowie wpłynęła pisemna prośba o wydanie zezwolenia na budowę sygnowana przez około sześćset osób<sup>38</sup>. Tymczasem Wydział Śledczy KW MO w Rzeszowie prowadził śledztwo w sprawie wzniesienia przez ks.

<sup>36</sup> AIPN, Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63 Stanisława Maca; ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 16, 19. Pełna informacja dotycząca kazania wygłoszonego przez ks. Maca 3 V 1973 r. w Ustrzykach Dolnych znajduje się w teczce AIPN Rz, 053/109, t. 5, k. 227.

<sup>37</sup> Ks. Franciszek Rząsa, ur. w 1942 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1967 r., doktor filozofii, wykładowca filozofii w WSD, diecezjalny duszpasterz młodzieży, ojciec duchowny kapłanów diecezji przemyskiej, proboszcz w Sońnicy Jarosławskiej (1979–1984) i Brzozowie – od 2004 r. (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 333).

<sup>38</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Prezydium WRN, Wydział ds. Wyznań, 21060, Pismo kierownika Wydziału ds. Wyznań w Rzeszowie do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, 4 IX 1973 r., k. 279; Notatka służbowa, b.d., k. 315.

Stanisława Maca nielegalnego obiektu. „Żaden adwokat nie chciał się podjąć obrony. Jedynym odważnym był mecenas Stanisław Walicki” – napisał ksiądz w swojej książce. Wytoczenie sprawy sądowej było jedną z wachlarza represji stosowanych wobec duszpasterza i mieszkańców Drabinianki. Do stałego repertuaru szykan administracyjnych podejmowanych z inicjatywy SB należały kary grzywny nakładane przez Kolegium ds. Wykroczeń<sup>39</sup>.

W informacji Wydziału IV KW MO w Rzeszowie przesłanej 23 lutego 1974 r. do MSW uznano, że zbieranie podpisów pod petycją o wydanie zezwolenia na budowę kościoła, jak też organizację obrony przez wiernych swojego duszpasterza, inspiruje i organizuje ks. Mac. 25 lutego u wojewody rzeszowskiego zjawiała się delegacja około stu osób, domagając się wydania zezwolenia na budowę kościoła na Drabiniance. SB obawiała się, że odrzucenie prośby „spowodować może przystąpienie do nielegalnej budowy”<sup>40</sup>.

W 1973 r. w karcie E-14 z kartoteki ogólnoinformacyjnej założonej na wikariusza parafii Rzeszów-Drabinianka przez Wydział „C” KW MO w Rzeszowie (nr 7444/II) odnotowano wszczęcie przez Wydział Śledczy KW MO w Rzeszowie dochodzenia nr 34/73 przeciwko ks. Macowi, s. Kazimierza, podejrzanemu, że w kwietniu 1973 r. przy ul. Podmiejskiej w Rzeszowie, nie posiadając pozwolenia, przystąpił do rozbudowy obiektu sakralnego. 25 lipca 1974 r. Sąd Powiatowy w Rzeszowie umorzył postępowanie na zasadzie art. 2, ust. 1, pkt 1 ustawy z 18 lipca 1974 r. o amnestii.

Kolejna adnotacja na karcie pochodzi z 14 września 1975 r. i zawiera informację o niestwierdzeniu wrogiej działalności, co mogło mieć związek z procesem podejmowania decyzji o lokalizacji nowego kościoła. Materiały w tej sprawie zostały zniszczone. Śledztwo w wymienionej sprawie prowadził ppor. Bogdan Oleszczuk<sup>41</sup>. Brak adnotacji o dacie brakowania akt. Możemy jedynie stwierdzić, że nastąpiło to po 1 sierpnia 1983 r., czyli po przekształceniu KW MO w Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych, gdyż podpis na dokumencie złożył naczelnik Wydziału „C” WUSW w Rzeszowie<sup>42</sup>. Ks. Stanisław Mac w swojej książce wspomnieniowej podaje, że przesłuchiwany był

<sup>39</sup> Ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 14–17; ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 243.

<sup>40</sup> AIPN Rz, 053/73, t. 2, Informacje zbiorcze Wydziału IV, Informacja, 23 II 1974 r., k. 62; Pismo mjr. Stanisława Sypioła, zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 27 II 1974 r., k. 64.

<sup>41</sup> Bogdan Oleszczuk, s. Leonida, nadkomisarz, ur. 19 IX 1945 r. w Narojkach, pow. Siemiatycze, ukończył Studium Nauczycielskie. Według ankiety „bezwyznaniowy”. Od 1966 r. członek PZPR. Pracował w szkołach podstawowych jako nauczyciel. Od 1 VIII 1970 r. referent techniki dochodzeniowej KP MO Siemiatycze. Ukończył kurs kryminalistyki. Od 1 VII 1972 r. inspektor techniki dochodzeniowej referatu operacyjno-dochodzeniowego KP MO Siemiatycze, od 1 XI 1973 r. inspektor Wydziału Śledczego SB KW MO w Rzeszowie, od 15 IX 1975 r. mł. inspektor Wydziału Śledczego, od 1 VII 1976 r. inspektor, od 1 VII 1977 r. st. inspektor, od 1 IX 1978 r. inspektor, od 1 VIII 1980 r. ponownie st. inspektor. W 1990 r. przeszedł do pracy w Policji (AIPN Rz, 00225/19, Akta osobowe Bogdana Oleszczuka).

<sup>42</sup> AIPN Rz, 00201, 00209/1, Repertorium Wydziału Śledczego WUSW w Rzeszowie z lat 1961–1990, k. 95.

przez funkcjonariuszy o nazwiskach Leško i Leszczyc<sup>43</sup>. W przypadku pierwszego nie udało się ustalić żadnego funkcjonariusza o tak lub podobnie brzmiącym nazwisku.

Po wykonaniu namiotu foliowego przy kaplicy na Drabiniance SB wszczęła intensywne działania w ramach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Tunel”. Prowadzenie sprawy rozpoczęto 13 czerwca 1973 r., a zakończono 19 marca 1980 r. Pierwszym prowadzącym był kpt. Dionizy Gondek<sup>44</sup>. Po skierowaniu Gondka do Przemyśla 1 września 1975 r. sprawę przejął st. kpr. Wiesław Wiśniewski<sup>45</sup>, zaś 21 grudnia 1976 r. – kpt. Czesław Niemczyński. Rozpracowaniu poddano wszystkie osoby zaangażowane w budowę kaplicy i organizowanie duszpasterstwa<sup>46</sup>. Ks. Prałat Józef Bar, wikariusz parafii NSPJ w latach siedemdziesiątych, tak wspominał tamten okres pracy ks. Maca: „Kolegia, sądy, wyroki, kary pieniężne, groźba więzienia... A przedtem inwigilacje, ostrzegawcze rozmowy, nękanie nieproszonymi wizytami. Żeby człowieka przestraszyć, zniechęcić, zmęczyć, by się ugiął, by zwątpił i najlepiej, by stchórzył i uciekł. Bo w opinii ówczesnych decydentów ks. Stanisław Mac był *persona non grata*”<sup>47</sup>.

Dla SB sprawa budowy kaplicy na Drabiniance okazała się nadzwyczaj ważna. Wykorzystywano w niej aż szesnaście osób zarejestrowanych jako TW („Rozważny”<sup>48</sup>,

<sup>43</sup> Aleksander Leszczyc (Świerzawski), s. Stanisława, kapitan, ur. 21 VI 1932 r. w Stanisławowie (jego ojciec został zastrzelony przez Niemców w 1942 r.), w 1945 r. wraz z rodziną ewakuowany do Polski. Wykształcenie średnie (w 1962 r. ukończył studia w krakowskiej WSE). Członek ZMP. 3 XII 1949 r. przyjęty na stanowisko rejestratora Wydziału Zdrowia WUBP w Rzeszowie. W 1950 r. został rachmistrzem. Od 1 XI 1951 r. referent Sekcji 5 Wydziału II, od 1 IX 1952 r. referent Sekcji 2 Wydziału II, od 1 XI 1953 r. st. referent, od 1 I 1956 r. st. referent samodzielnej Sekcji „W”, od 1 IV 1956 r. oficer techniki operacyjnej Sekcji „W”, od 1 I 1957 r. oficer techniki operacyjnej samodzielnej Sekcji „W” KW MO w Rzeszowie. 1 VI 1962 r. przeniesiony na stanowisko st. oficera śledczego Wydziału Śledczego KW MO w Rzeszowie, od 1 IV 1967 r. inspektor Wydziału Śledczego, od 1 VIII 1970 r. st. inspektor, od 1 VII 1976 r. kierownik sekcji Wydziału Śledczego. Zwolniony 30 IV 1980 r. (AIPN Rz, 00158/192, Akta osobowe Aleksandra Leszczycyca).

<sup>44</sup> Dionizy Gondek, s. Jana, kapitan, ur. 25 VIII 1932 r. w Kątach, pow. Jasło, wykształcenie średnie. W pierwszej ankiecie personalnej podał wyznanie rzymskokatolickie. Członek PZPR. 10 IX 1952 r. przyjęty do rocznej Szkoły Oficerskiej BP w Gdańsku. Od 10 VIII 1953 r. referent Sekcji 2 Wydziału IV WUBP w Rzeszowie, od 1 IX 1954 r. referent Sekcji 3 Inspektoratu Wiejskiego, od 1 IV 1955 r. referent Sekcji 4 Wydziału IV, od 1 IV 1956 r. oficer operacyjny Sekcji 4 Wydziału IV, od 1 I 1957 r. oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KM MO w Rzeszowie. 1 VI 1975 r. przeniesiony na stanowisko st. inspektora Wydziału IV KW MO w Przemyśle, od 1 VI 1984 r. kierownik sekcji Wydziału IV KW MO w Przemyśle. Zwolniony 31 III 1990 r. (AIPN Rz, 0063/144).

<sup>45</sup> Wiesław Wiśniewski, s. Tomasza, kapitan, ur. 28 VI 1946 r. w Rzeszowie (jego ojciec był szefem WUBP w Rzeszowie), ukończył Zawodowe Studium Administracji przy UMCS (w 1976 r. uzyskał dyplom magisterski), „bezwyznaniowy”, członek ZMS i PZPR. Pracował w Aeroklubie Rzeszowskim. 1 X 1974 r. przyjęty na stanowisko inspektora Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie. W latach 1976–1977 ukończył Studium Poddyplomowe ASW. Od 1 VIII 1978 r. st. inspektor Sekcji Kadr Wydziału Kadr KW MO w Rzeszowie. 16 V 1983 r. przeniesiony na stanowisko kierownika komisariatu Portu Lotniczego w Jasionce. Zwolniony na własną prośbę 12 XII 1989 r. (AIPN Rz, 00215/520).

<sup>46</sup> AIPN Rz, 053/79, t. 1–2, SO „Tunel”.

<sup>47</sup> *Księga Jubileuszowa...*, s. 60.

<sup>48</sup> Ks. Władysław Rybka, ur. 23 II 1932 r. w Borku Nowym, święcenia kapłańskie przyjął w 1956 r. Pracował w parafiach Kombornia, Chmielnik, Waclawice (do 1978). Zmarł 14 IV 1996 r. Według zapisów ewidencyjnych pozyskany jako TW „Rozważny” 24 IV 1970 r. na podstawie współodpowiedzialności przez kpt. T. Kuligowskiego z Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, nr 4131 (data reje-



„Szydłowski”<sup>49</sup>, „Laska”<sup>50</sup>, „Kruk”<sup>51</sup>, „Zefir”<sup>52</sup>, „Zenon”<sup>53</sup>, „Pionier”<sup>54</sup>, „Siwy”<sup>55</sup>, „Czar-

stracji jako KTW – 2 V 1969 r., jako TW – 6 V 1970 r.). W 1975 r. przekazany do KW MO w Przemyślu nr PR-395. Współpraca została rozwiązana 4 XII 1989 r. Materiały zniszczono 18 I 1990 r. (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 247).

<sup>49</sup> Ks. Jan Kanty Maziarz, ur. 23 X 1929 r. w Sieklówce, święcenia kapłańskie przyjął w 1958 r. Pracował m.in. w Sanoku, Kolbuszowej, Krościenku k. Ustrzyk Dolnych. Według zapisów ewidencyjnych pozyskany 19 XI 1971 r. na podstawie korzyści materialnych przez kpt. Dionizego Gondka z Wydziału IV KW MO w Rzeszowie jako TW „Szydłowski”, nr 5540 (data rejestracji jako TW – 1 XII 1971 r.). W 1975 r. przekazany do KW MO w Przemyślu, nr PR-313. Materiały zniszczono w styczniu 1990 r.

<sup>50</sup> Ks. Stanisław Bąk, ur. 17 IX 1908 r. w Czelatycach, ukończył Seminarium Duchowne w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1934 r. Wikariusz w Niewodnej (1934–1937) i Dzikowcu (1937–1938), proboszcz w Mazurach (1938–1939), Hyżnem (1954–1956), Samokleskach (1956–1960) i Tyczynie (1960–1983). Od 1941 r. w ZWZ-AK, komendant Obwodu AK Kolbuszowa, kierownik Rady WiN Kolbuszowa. Aresztowany 17 I 1949 r. WSR w Rzeszowie 11 V 1949 r. skazał go na 10 lat więzienia. 17 VII 1953 r. podczas odbywania kary w Rawiczu zwerbowany jako informator UB „Laska” za cenę wcześniejszego zwolnienia z więzienia. Wyszedł na wolność 23 X 1953 r. Według zachowanych materiałów UB/SB po powrocie do Przemyśla, a następnie pracując w różnych parafiach, był cennym źródłem informacji, także z uwagi na znajomość z sufraganem przemyskim bp. Stanisławem Jakielem. Można domniemywać, że ks. Bąk, doświadczony pobytem w więzieniu, miał głęboko zakorzenione poczucie strachu, jak też przeżywał stany depresji i dylematy moralne. Fragment charakterystyki TW „Laski” z 28 XII 1972 r.: „Pochodzące od niego informacje posiadały wartość operacyjną, jednak ze względu na starszy wiek nie przejawiał inicjatywy w kierunku zdobywania dla SB coraz wartościowszych informacji. Niekiedy nawet zastrzegał, by na podstawie jego informacji nie wyrządzać krzywdy ludziom, ponieważ jako wierzący chciałby ze spokojnym sumieniem umrzeć”. Zmarł 30 X 1983 r. (AIPN Rz, 00138/2818, Tezka personalna TW „Laski”; ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 141–142).

<sup>51</sup> Ks. Stanisław Król, ur. 9 VI 1930 r. w Cieszacinie, święcenia kapłańskie przyjął w 1956 r. Wikariusz w Wysokiej Strzyżowskiej, Markowej i Żurawicy, proboszcz w Sieteszy, Lubeni i Tyczynie. Zmarł 3 IX 2000 r. Według zapisów ewidencyjnych SB pozyskany na podstawie dobrowolności 20 VIII 1970 r. przez kpt. Stanisława Jamrozika jako TW „Kruk”, nr 5445 (data rejestracji w KW MO Rzeszów – 18 X 1971 r.). Materiały zniszczono 20 I 1990 r. (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 473).

<sup>52</sup> Ks. Józef Kapusta, ur. 23 VI 1929 r. w Cmolasie, doktor teologii, kapłan Zgromadzenia św. Wincencego à Paulo, następnie w diecezji przemyskiej, kapelan w Moszczanach, wikariusz w rzeszowskiej parafii Chrystusa Króla, proboszcz parafii Matki Bożej Różańcowej w Rzeszowie. Zmarł 9 IV 1990 r. Według zapisów ewidencyjnych SB pozyskany do współpracy na podstawie dobrowolności przez ppor. J. Skrobała 31 VIII 1959 r. jako TW „Zefir”, nr 2550 (data rejestracji w KW MO Rzeszów – 19 X 1963 r.). Materiały zniszczono 20 I 1990 r. W różnych sprawach operacyjnych zachowały się wyciągi z donosów TW „Zefira”. Wątpliwości budzi fakt długotrwałej i intensywnej współpracy z SB oraz oficjalna postawa księdza, jak też przypadki działań represyjnych ze strony aparatu przymusu (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 240).

<sup>53</sup> Ks. Józef Pałęga, ur. 28 XII 1918 r. w Bliżycach, w latach 1967–1986 kapelan Garnizonu Rzeszów i proboszcz kościoła garnizonowego w Rzeszowie. Według zapisów ewidencyjnych SB pozyskany do współpracy na podstawie współodpowiedzialności 12 VI 1968 r. przez kpt. Dionizego Gondka jako TW „Zenon”, nr 3816 (data rejestracji w KW MO Rzeszów – 18 VI 1968 r.). Materiały zniszczono 26 I 1990 r.

<sup>54</sup> TW „Pionier”, zarejestrowany przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie, nr 5423, 8 XI 1975 r. przekazany do Wydziału „C” Komendy Stołecznej w Warszawie. Na podstawie materiałów ewidencyjno-kartotecznych nie można jednoznacznie wskazać osoby kryjącej się pod tym pseudonimem. Prawdopodobnie był to kapłan zakonny.

<sup>55</sup> TW „Siwy”, nr 2013, zarejestrowany przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie 4 I 1963 r. jako TW „Marek”. Następnie pseudonim został zmieniony na „Siwy”. W dzienniku archiwalnym teczek personalnych i pracy wyeliminowanej agentury istnieje zapis: Władysław Rompel „Siwy”, materiały zniszczono, wyemigrował do USA.

ny<sup>56</sup>, „Igor”<sup>57</sup>, „Mały”<sup>58</sup>, „Marian”<sup>59</sup>, „Felek”<sup>60</sup>, „Karol”<sup>61</sup>, „Bogdan/Profesor”<sup>62</sup>, „Koper”<sup>63</sup>) oraz dziewięć KO („FT”, „OZ”, „CT”, „MW”, „Andrzejek”, „Helena”, „Bogdan”, „Andrzej”, „Jan”). Zdecydowana większość materiałów dotyczących tajnych współpracowników została zniszczona, natomiast personaliów kontaktów operacyjnych nie zdołano ustalić. Pod większością wymienionych powyżej pseudonimów kryją się osoby, w tym księża, które zostały zarejestrowane w charakterze tajnych współpracowników. Zachowane dokumenty nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że były one świadomymi, aktywnymi tajnymi współpracownikami. Każdą przypadek należałoby analizować indywidualnie, ale z racji przedmiotu tego opracowania nie zdecydowałem się na to. Trzeba więc podkreślić, że identyfikacja wymienionych pseudonimów jest jedynie potwierdzeniem rejestracji przez SB jako tajnych współpracowników, a nie dowodem na rzeczywistą współpracę.

Sprawa operacyjna o kryptonimie „Tunel” wyraźnie straciła na znaczeniu po tym, jak projekt budowy kościoła został zaakceptowany przez władzę. Do sukcesu starań o zgodę na budowę świątyni na Nowym Mieście bezsprzecznie przyczynili się wierni, którzy zachęceni postawą swojego proboszcza, składali petycje w Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Miasta i w KW PZPR, domagając się wydania decyzji w sprawie budowy kościoła. 26 kwietnia 1974 r. wojewoda rzeszowski wyraził zgodę na wybudowanie kościoła dla parafii na Drabiniance. 6 września 1974 r. Miejski Zespół ds. Kleru wydał opinię, że nowy kościół powinien być zlokalizowany w rejonie dawnego cmentarza żydowskiego przy al. Rejtana.

Jeszcze przed wydaniem decyzji lokalizacyjnej wierni chcieli przekazywać ks. Macowi pieniądze z przeznaczeniem na budowę kościoła. Ten jednak odmawiał

---

<sup>56</sup> Ks. Władysław Borowiak, ur. 3 I 1929 r. w Ranizowie, administrator parafii w Krasnem. Według zapisów ewidencyjnych i kartotecznych zarejestrowany 8 I 1971 r. jako TW „Czarny”, nr 4835, przez KP MO w Rzeszowie. 18 VIII 1975 r. przejęty „na stan” kpt. Czesława Niemczyńskiego z Wydziału IV KW MO Rzeszów. Zmarł 13 II 1984 r. Materiały zniszczono.

<sup>57</sup> Krzysztof Cyran, ur. 20 XII 1953 r. w Rzeszowie, mieszkał blisko wybudowanej na Drabiniance kaplicy. Według zapisów ewidencyjnych i kartotecznych SB zarejestrowany jako TW „Igor”, nr 7068. Zdjęty z ewidencji 23 III 1978 r. Materiały zniszczono. W aktach sprawy SO „Tunel” zachowały się jego donosy.

<sup>58</sup> Ks. Bronisław Młynarski, ur. 23 X 1906 r. w Głogowcu, saletyn. Zarejestrowany 13 VII 1968 r. przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie jako TW „Mały”. 21 IX 1981 r. materiały przekazano do Wydziału „C” KW MO w Nowym Sączu (AIPN Rz, 00176/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW Rzeszów; AIPN Kr, Zapisy kartoteczne i rejestracyjne).

<sup>59</sup> TW „Marian” – brak możliwości ustalenia danych.

<sup>60</sup> Leszek Borek, ur. 24 IV 1952 r., pracownik WSK Rzeszów. Zwerbowany do współpracy z SB 28 III 1974 jako TW „Felek” do informowania o sytuacji w pracy. Mieszkał na terenie Drabianki, ale nie ma śladów, że był wykorzystywany do rozeznania sytuacji w ramach SO „Tunel”. Współpracę rozwiązano w czerwcu 1975 r. (AIPN Rz, 0094/414, Teczka personalna TW „Felka”).

<sup>61</sup> TW „Karol” – brak możliwości ustalenia danych.

<sup>62</sup> TW „Bogdan”, następnie „Profesor”, nr 2011, zarejestrowany przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie 4 I 1963 r. W dzienniku archiwalnym teczek personalnych i pracy agencji istnieje zapis: Kochanowski Feliks „Profesor”, zniszczono.

<sup>63</sup> TW „Koper” – brak możliwości ustalenia danych.

przyjęcia darów, twierdząc, że tymi sprawami zajmie się po otrzymaniu zezwolenia budowlanego stosowny komitet wybrany przez parafian. Po wydaniu przez prezydenta Rzeszowa decyzji lokalizacyjnej na budowę kościoła SB odnotowała, że wśród części wiernych z tzw. Drabinianki-Czekaja<sup>64</sup> narasta niezadowolenie z przewlekania procedur. 1210 mieszkańców Drabinianki skierowało do wojewody rzeszowskiego pisemny protest wobec peryferyjnej lokalizacji mającego powstać kościoła. Podobnej treści listy protestacyjne wysłano do Rady Państwa oraz do pierwszego sekretarza KW PZPR w Rzeszowie. 9 lutego 1975 r. ks. Mac podczas niedzielnego kazania uspokajał wiernych, zalecając cierpliwe oczekiwanie na odpowiedź władz w sprawie petycji. Na terenie parafii powołany został studwudziestoosobowy Komitet Budowy Kościoła<sup>65</sup>.

Ostateczną decyzję w sprawie lokalizacji prezydent Rzeszowa wydał w lipcu 1975 r. Bp Tokarczuk zdecydował o jej przyjęciu i wybudowaniu świątyni w miejscu wyznaczonym przez władze<sup>66</sup>. 23 listopada 1975 r. ordynariusz przemyski poświęcił plac pod budowę nowego kościoła na Drabiniance. Fakt ten został odnotowany przez SB. Zwrócono także uwagę na wystąpienie biskupa przemyskiego, który podziękował księżom i „ludziom dobrej woli” za starania na rzecz budowy kościoła. Zauważono również, że biskup skierował słowa wdzięczności pod adresem władz za wydanie zezwolenia na budowę. Biskup dodał, że gdyby władze w podobny sposób postępowały w przypadku innych wniosków, można byłoby uniknąć wielu konfliktów<sup>67</sup>.

1 stycznia 1976 r. ośrodek duszpasterski na Drabiniance otrzymał status parafii kanonicznej. Po wykonaniu projektu i wydaniu pozwolenia na budowę 5 września 1977 r. rozpoczęto realizację inwestycji. Formalne jej zakończenie nastąpiło 30 października 1982 r. Nadal jednak trwały prace przy obiektach towarzyszących, jak też przy ostatecznym wystroju świątyni. W 1982 r. część terytorium parafii NSPJ przyłączono do parafii pw. św. Michała Archaniola, a w sierpniu 1985 r. bp Tokarczuk podjął decyzję o podziale parafii NSPJ i utworzeniu nowej parafii pw. Opatrzności Bożej. Duszpasterstwo w tej parafii zostało powierzone ks. Romanowi Markowi ze Zgromadzenia Księży Salezjanów, który dotychczas pełnił funkcję wikarego przy parafii NSPJ w Rzeszowie.

Budowie kościoła i staraniom o materiały budowlane oraz różnego rodzaju uzgodnienia towarzyszyło wiele wyrzeczeń i trudności, co zostało szczegółowo

<sup>64</sup> Czekaj był osadą podmiejską powstałą na terenie wsi Drabinianka. Nazwa osady wywodzi się od karczmy zwyczajowo zwanej Czekajem (*Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 74).

<sup>65</sup> AIPN Rz, 053/109, t. 5, Nielegalne budownictwo sakralne, Informacja, 7 IX 1974 r., k. 51; 10 IX 1974 r., k. 50; 12 II 1975 r., k. 6; APR, Urząd Wojewódzki (UW), Wydział ds. Wyznań (WdsW), Pismo do wojewody rzeszowskiego, 30 I 1975 r., k. 80; ks. A. Szypuła, *op. cit.*, s. 206–207.

<sup>66</sup> Więcej na temat procedur związanych z uzyskaniem zgody i decyzji lokalizacyjnej zob. G. Ryba, *op. cit.*; ks. S. Mac, *op. cit.*

<sup>67</sup> AIPN Rz, 053/109, Nielegalne budownictwo sakralne, t. 3, Meldunek mjr. Stanisława Sypioła, zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 23 XI 1975 r., k. 164.

opisane w publikacjach temu poświęconych. Ślady niechęci władz czy wręcz celowego mnożenia trudności można odnaleźć w korespondencji podpisywanej przez Jana Dudę, dyrektora Wydziału ds. Wyznań<sup>68</sup>.

Mimo zdekompletowania dokumentów archiwalnych można stwierdzić, że SB na bieżąco interesowała się ks. Macem i tym, co działo się w obrębie kierowanej przez niego parafii. Świadczy o tym choćby korespondencja z marca 1976 r. Wydziału IV KW MO w Rzeszowie. W jednym z pism rzeszowska SB, wspominając o wspólnym zamieszkiwaniu w lokalu, którego właścicielem był ks. Mieczysław Zajac, księży Stanisława Szalankiewicza (przygotowującego się do obrony pracy doktorskiej) i Stanisława Maca (organizatora budowy kościoła), stwierdzała, że obaj pozostają w zainteresowaniu Wydziału IV<sup>69</sup>.

Uwagę Wydziału IV przykuła w tym czasie rejonowa kongregacja archiprezbiteriatu rzeszowskiego 9 marca 1978 r., która odbyła się w kaplicy na Drabiniance z udziałem ordynariusza diecezji bp. Tokarczuka. Wydarzenie to znalazło odzwierciedlenie w stosownej informacji. 16 października 1978 r. na Stolicę Piotrową został powołany kard. Karol Wojtyła, który przybrał imię Jan Paweł II. Zmobilizowana wynikiem konklawe SB 22 października zabezpieczyła operacyjnie szereg kościołów, w tym parafię na Drabiniance. W meldunku przesłanym do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW streszczona została wypowiedź ks. Maca, który miał stwierdzić, że wybór Polaka na tron papieski „jest spełnieniem licznych przepowiedni, że dla wierzących w Polsce otworzą się nowe perspektywy i lepsze czasy. [...] Jako syn narodu polskiego będzie dbał o katolików w Polsce, że przyniesie im otuchę i wiarę, dla której współczesna rzeczywistość w naszym kraju stwarza niesprzyjające warunki”<sup>70</sup>.

### Kościół w cieniu trzech milionów złotych

W archiwaliach SB nie zachowały się akta, dzięki którym moglibyśmy odtworzyć działania aparatu bezpieczeństwa świadczące o zainteresowaniu operacyjnym parafią NSPJ w Rzeszowie w latach 1980–1981, czyli w okresie aktywności Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, co oczywiście nie oznacza, że funkcjonariusze SB przestali w owym okresie zajmować się tą sprawą. Zainteresowanie aparatu bezpieczeństwa parafią NSPJ, a przede wszystkim jej proboszczem, wzrosło

<sup>68</sup> APR, UW, WdsW, Pismo dyrektora Wydziału ds. Wyznań do „Centrostatu” w Katowicach, 3 X 1977 r., k. 125; Pismo parafii w Słocinie do Wydziału ds. Wyznań, 2 XI 1977 r., k. 126; Pismo dyrektora Wydziału ds. Wyznań do proboszcza parafii w Słocinie, 9 XI 1977 r., k. 127.

<sup>69</sup> AIPN Rz, 00114/435, Teczka personalna TW „Superiora”, Pismo mjr. Stanisława Sypioła do naczelnika Wydziału IV KW MO w Częstochowie, 22 III 1976 r., k. 25.

<sup>70</sup> AIPN Rz, 053/73, t. 6, Informacje zbiorcze dotyczące duszpasterstw akademickich, kongregacji dekanalnych diecezji przemyskiej, nielegalnego budownictwa sakralnego, działalności kleru, Informacja, 10 III 1978 r., k. 156; Meldunek, 22 X 1978 r., k. 367.

po wprowadzeniu stanu wojennego, co miało związek z decyzjami podjętymi jesienią 1981 r. przez rzeszowskie władze „Solidarności”. Otóż 21 września 1981 r. Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego (MKR) NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie podczas posiedzenia podjęło uchwałę o dofinansowaniu budowy bliżej nieokreślonego kościoła kwotą 3 mln zł. Indagowany przez autora Stanisław Alot<sup>71</sup>, ówczesny sekretarz MKR, nie miał wątpliwości, że środki te miały stanowić jedynie depozyt, który zamierzano złożyć w bezpiecznym miejscu na wypadek podjęcia przez władze działań zmierzających do ograniczenia lub likwidacji niezależnej aktywności związkowej<sup>72</sup>.

Kwota 3 mln zł została pobrana z konta MKR w Banku PKO 25 września, a następnie prawdopodobnie zdeponowana w kurii biskupiej w Przemyślu. Informację o tym SB uzyskała 9 marca 1982 r. od internowanego Tadeusza Sowy<sup>73</sup>, wiceprzewodniczącego

---

<sup>71</sup> Stanisław Alot, ur. 16 XI 1950 r. we Wrocławiu, członek prezydium i sekretarz MKR „Solidarności” w Rzeszowie, delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, delegat na I KZD (czerwiec–sierpień 1981). 13 XII 1981 r. internowany w ośrodku odosobnienia w Załężu. W listopadzie 1982 r. powołany do służby w Wojskowym Obozie Specjalnym w Czerwonym Borze. Kolporter (z żoną Haliną Alot) wydawnictw podziemnych, głównie w środowisku nauczycieli (1982–1989), współpracownik pisma RKW „Solidarność Trwa” (1982–1984), sygnatariusz deklaracji KO przy RKW w Rzeszowie z 7 II 1989 r., członek KO także (1989–1991). Od 1990 członek prezydium i sekretarz ZR Rzeszów „Solidarność” (M. Stręk, *Stanisław Alot* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>72</sup> Z protokołu posiedzenia Prezydium ZR MKR w Rzeszowie 21 IX 1981 r. wynika, że zastanawiano się nad wymianą 2 lub 3 mln zł na dolary. Tadeusz Sowa i Krzysztof Witoń uznali, że nie jest to możliwe, dlatego jednomyślnie podjęto uchwałę o dofinansowaniu budowy kościoła (AIPN Rz, 053/65, SO „Azymut”, Kopia protokołu posiedzenia Prezydium ZR, 21 IX 1981 r., k. 146). Tadeusz Kensy, ówczesny członek Prezydium MKR, w rozmowie z autorem poinformował, że w dyskusjach w wąskim gronie mówiło się o udzieleniu parafii NSPJ w Rzeszowie pożyczki na budowę kościoła, która po pewnym czasie miała być zwrócona, gdyż środki finansowe gromadzone na koncie MKR miały zostać w przyszłości przeznaczone na budowę nowej siedziby związkowej. Był też przekonany, że uchwała została wykonana, a po wyjściu z ośrodka odosobnienia w stanie wojennym nie interesował się losami tych pieniędzy.

Tadeusz Kensy, ur. 11 XI 1955 r. w Sońnicy k. Radymna, działacz i rzecznik krakowskiego SKS (1977–1978), sygnatariusz Deklaracji Ruchu Demokratycznego z 18 IX 1977 r., od 1978 r. współredaktor niezależnego pisma „Sygnały”, współpracownik Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej oraz KSS KOR. Od maja 1980 r. współredaktor i współwydawca niezależnego pisma „Wieś Rzeszowska”. Od września 1980 r. w „Solidarności”, współredaktor i współwydawca niezależnego pisma satyrycznego „Wryj”, doradca NZS, współorganizator struktur Niezależnego Zrzeszenia Uczniów oraz „Solidarności Wiejskiej” na Rzeszowszczyźnie. W 1981 r. współorganizator i uczestnik strajku chłopskiego w siedzibie b. WRZZ w Rzeszowie, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego „Solidarność” RI w Rzeszowie. Delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, członek Prezydium ZR, delegat na I KZD, członek KK. 13 XII 1981 r. internowany, przebywał w ośrodkach odosobnienia w Iławie, Załężu k. Rzeszowa, Kielcach-Piaskach i Nowym Łupkowie, 9 XII 1982 r. wyszedł na wolność. W kwietniu 1983 r. zwolniony z pracy, półtora roku pozostawał bez zatrudnienia. W lutym 1983 r. współautor podziemnej jednodniówki „Wieś Rzeszowska”. Wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany (M. Stręk, *Tadeusz Kensy* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>73</sup> Tadeusz Sowa, ur. 8 XII 1948 r., zatrudniony w Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Rzeszowie, od marca 1981 r. pracownik etatowy MKR NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Od sierpnia 1981 r. wiceprzewodniczący MKR. Rozpracowywany operacyjnie przez SB. Od 18 XII 1981 do 24 VII 1982 r. internowany w Załężu i Kielcach. 20 XII 1981 r. wystosował apel do działaczy „Solidarności” o zaprzestanie akcji protestacyjnych. Pozyskany do współpracy z SB 9 XII 1982 r. jako TW „Ludwik”,

Zarządu Regionu, z którym ppor. Janusz Klader przeprowadził w Załężu rozmowę operacyjną. Z dokumentów SB wynika, że „samorzutnie wyjaśnił on [Tadeusz Sowa – D.I.], że we wrześniu 1981 r. pobrał z konta związkowego kwotę 3 mln zł, zgodnie z uchwałą prezydium, ale oświadczył, że nie ujawni nazwiska księdza, któremu te pieniądze przekazał”<sup>74</sup>.

10 października 1981 r. cała kwota 3 mln zł zgodnie z pokwitowaniem miała być przekazana ks. Stanisławowi Macowi, proboszczowi parafii NSPJ w Rzeszowie. Na potwierdzenie tego faktu Tadeusz Sowa podpisał pismo sporządzone na firmowym papierze Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie o następującej treści: „W związku z uchwałą Prezydium Zarządu Regionu NSZZ »Solidarność« z dnia 21 IX [19]81 składam niniejszym na ręce ks. Stanisława Maca, proboszcza parafii Najśw[iętszego] Serca Jezusowego w Rzeszowie, gotówkę w kwocie zł 3 000 000 (słownie: trzy miliony złotych) z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy kościoła wznoszonego w tej parafii. Rzeszów, dnia 10 października 1981 r.” Z tą samą datą ks. Stanisław Mac na odwrocie wspomnianego dokumentu sporządził własnoręcznie notatkę o treści: „Niniejszym potwierdzam odbiór kwoty 3 000 000 zł (trzy miliony) przekazanej mi w dniu 10 X 1981 r. z przeznaczeniem na budowę tut[ęjszego] kościoła”. Przy notatce widnieją dwie pieczęcie parafii oraz podpis księdza<sup>75</sup>. Zastanawia natomiast brak jakichkolwiek rozmów, choćby w gronie zaufanych osób z Prezydium MKR, które potwierdzałyby wykonanie uchwały podjętej 21 września. Na posiedzeniu prezydium, które odbyło się 12 października 1981 r., Tadeusz Sowa nie wspomniał o przekazaniu pieniędzy ks. Macowi. Nie mówił o tym też podczas kolejnych posiedzeń, które odbyły się przed 13 grudnia 1981 r.

Michał Stręk<sup>76</sup>, aktywny działacz podziemnej Regionalnej Komisji Wykonawczej (RKW) „Solidarność”, poinformował, że prawdopodobnie jesienią 1982 r. Tadeusz

---

nr 17122, przez por. Andrzeja Czerwińskiego. Wykorzystywany do rozpracowania struktur podziemnej „Solidarność”. Podejrzany o współpracę z SB, był izolowany przez działaczy RKW „Solidarność”. 7 IV 1983 r. SB udzieliła mu pożyczki w kwocie 20 tys. zł. Pod koniec 1983 r. SB zawiesiła współpracę z TW „Ludwikiem” na rok. W czerwcu 1985 r. Sowa wypłacił swojemu sąsiadowi Adamowi Klocowi, pracownikowi cywilnemu RUSW w Rzeszowie, kwotę 402 tys. zł na poczet odsprzedaży samochodu fiat 126 p. Jak się okazało, asygnata na samochód, jak też dowód wpłaty zostały sfalszowane przez pracownika RUSW. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie zlecono por. Czerwińskiemu, oficerowi prowadzącemu TW „Ludwika”. W 1986 r. Sowa zwrócił do SB z prośbą o uzyskanie paszportu, zobowiązując się do udzielania pomocy. 13 III 1987 r. wyjechał do USA. Był wynagradzany finansowo i rzeczowo (AIPN Rz, 00102/1347, t. 1–2, Teczka personalna i pracy TW „Ludwika”).

<sup>74</sup> AIPN Rz, 044/203, Sprawa operacyjnego rozpracowania (SOR) o krypt. „Pieczęć”, Analiza materiałów sprawy, 13 III 1982 r., k. 15. Uchwałę podjęło Prezydium MKR w składzie: Antoni Kopaczewski, Tadeusz Sowa, Zbigniew Bortnik, Zbigniew Sieczkoś, Paweł Szalaj, Stefan Rączy, Stanisław Alot, Kazimierz Bogaczewicz, Marian Hady i Tadeusz Kensy. Podczas posiedzenia obecny był również Krzysztof Witoń, rzecznik prasowy MKR.

<sup>75</sup> *Ibidem*, k. 24–25. Potwierdzenie odbioru pieniędzy jest kserokopią oryginalnego dokumentu, który prawdopodobnie znajdował się w aktach sprawy śledczej, ale te zostały zniszczone.

<sup>76</sup> Michał Jan Stręk, ur. 23 VI 1947 r. w Szczecinie, w „Solidarność” od września 1980 r., wiceprzewodniczący KZ „Solidarność” w BPBW, organizator struktur „Solidarność” w regionie rzeszowskim,

Sowa (obaj pracowali w Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Rzeszowie) poinformował go o śledztwie prowadzonym w sprawie pieniędzy „Solidarności”, które on przekazał ks. Macowi, ale nie ma na to żadnego dokumentu. Sowa dodał, że posiada blankiety i pieczętki oraz że trzeba będzie stosowne pokwitowanie przygotować<sup>77</sup>. Uzyskanie czystych papierów firmowych MKZ, jak też opatrzonych imiennymi pieczętkami nie stanowiło problemu. W rozmowie z autorem potwierdził to Stanisław Alot, dodając, że po wyborach w związku i zmianie nazwy z MKZ na MKR w Rzeszowie w oficjalnych kontaktach nie posługiwano się starymi blankietami związkowymi. Takie czyste blankiety z nadrukiem MKZ, opieczętowane *in blanco*, znajdują się również w aktach TW „Ludwika”, czyli Tadeusza Sowy. Sowa w przeprowadzonej z nim nocnej rozmowie (między godz. 22 a 4, 17/18 września 1982 r.) przez płk. Bronisława Galanta<sup>78</sup>, zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie, na pytanie dotyczące przeznaczenia 3 mln zł, odpowiedział, „iż bez niego nikt nie ruszy tych pieniędzy, które nadal znajdują się w depozycie”. Następnie Sowa rozważał, „na jakim etapie należałoby ewentualnie skorzystać z tych pieniędzy”, na co szef rzeszowskiej SB odrzekł mu – „przemyślimy koncepcję i damy później odpowiedź”. Uprowadził też Sowę, że w przypadku wejścia w struktury podziemnej organizacji będzie z tych pieniędzy rozliczony i dodał, że „bez naszej wiedzy nie powinien jednak nic czynić w tej sprawie”<sup>79</sup>.

Po latach ks. Stanisław Mac w swojej książce wspomnieniowej tak opisał sprawę pieniędzy pochodzących z konta MKR: „Ale raz esbecy dopadli mnie szczególnie natchalnie – za wystawione przeze mnie pokwitowanie dla »Solidarności« rzeszowskiej na kwotę jednego miliona złotych. Był to depozyt, wybrany przez nich tuż przed stanem wojennym. A depozyt wynikał stąd, że struktury związkowe zostały zdelegalizowane i konta bankowe zamknięte, aby odciąć fundusze na ewentualną działalność podziemną. SB pytała: »Gdzie jest ten milion?« Przesłuchiwani związkowcy oświadczyli, że przekazali go na budowę kościoła. I tu się zaczęło: »Kto przekazał, jak był ubrany, jakie banknoty itp.« Trwało to godzinami. Przyjeżdżali też na plebanię, dokonywali rewizji, badali czcionki mojej maszyny do pisania, na której pisałem pokwitowanie. Przesłuchiwania były wielokrotne, bo wiedzieli, że ta kwota nie poszła na kościół, ale

---

delegat na I WZD „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego, współzałożyciel i członek RKW Rzeszów, kolporter pism i wydawnictw niezależnych (1982–1989). W sierpniu 1982 r. internowany w ośrodku odosobnienia w Uhercach, zwolniony we wrześniu 1982 r. Wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany przez SB. W 1989 r. współzałożyciel KO „Solidarność” w Rzeszowie (J. Wyciślak, *Michał Stręk* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>77</sup> Rozmowa autora z Michałem Strękiem.

<sup>78</sup> Bronisław Galant, s. Józefa, pułkownik, ur. 22 III 1929 r. w Częstochowie, wykształcenie średnie. 23 XI 1945 r. rozpoczął pracę w KP MO w Kołobrzegu, w 1953 r. przeszedł do pionu UB. Od 1 I 1981 r. zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie, od 1 II 1983 r. komendant wojewódzki MO w Częstochowie. Zwolniony 31 I 1990 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990...*, s. 162).

<sup>79</sup> AIPN Rz, 00102/1347, t. 1, Teczka personalna TW „Ludwika”, Notatka służbowa, 19 IX 1982 r., k. 59–66.

że posłużyła działalności podziemnej. I za wszelką cenę chcieli to udowodnić. Potem, co najmniej dwukrotnie, była powszechna rewizja prowadzona nocą przez kilku milicjantów i tajniaków<sup>80</sup>. Tyle na ten temat możemy przeczytać w relacji ks. Maca. Relacja pochodzi z książki wydanej w 2007 r. Trudno dziś dociec, czy nieścisłości zawarte w tym opisie wynikają z upływu czasu, a co za tym idzie – braku pamięci, czy może fakty przedstawiały się zgoła inaczej.

Pierwsza kwestia, która budzi poważne wątpliwości, dotyczy kwoty przekazanej ks. Macowi, który w swojej książce dwukrotnie wymienia milion zł i wyraźnie stwierdza, że środki finansowe zostały mu przekazane w depozyt. W piśmie sygnowanym przez Tadeusza Sowę jednoznacznie stwierdzono natomiast, że są przeznaczone na budowę kościoła. Biorąc jednak pod uwagę sytuację, a także prowadzone w tej sprawie śledztwo, możemy przyjąć, że zarówno cel określony w uchwale – przeznaczenia pieniędzy na budowę kościoła, jak też treść pokwitowania przekazania i odbioru pieniędzy były formą kamuflażu. Chodziło bowiem o zabezpieczenie tych środków dla działaczy „Solidarności” na wypadek wprowadzenia przez władze niekorzystnych dla tego ruchu społecznych rozwiązań. Wątpliwości narastają przy próbie wyjaśnienia przeznaczenia tych środków finansowych, gdyż nie dysponujemy żadnymi dokumentami lub jednoznacznymi relacjami, na podstawie których można by odtworzyć sposób i rzeczywisty cel wydatkowania 3 mln zł pochodzących z konta rzeszowskiej „Solidarności”.

Wydaje się, że sprawa tych pieniędzy mogła mieć istotne znaczenie dla SB przy podejmowaniu przedsięwzięć operacyjnych wobec proboszcza parafii NSPJ w Rzeszowie. Dlatego próba odtworzenia wydarzeń toczących się w tej sprawie czy wokół niej jest istotna. Impulsem do aktywności operacyjnej SB stały się donosy tajnych współpracowników, którzy przekazali dane na ten temat. Byli to TW „Supon”<sup>81</sup> i TW „Kalina”<sup>82</sup>.

<sup>80</sup> Ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 50.

<sup>81</sup> Stefan Rączy, ur. 15 X 1941 r. w Przybyszówce, etatowy pracownik Biura Interwencji MKR NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. 13 XII 1981 r. internowany w ośrodku odosobnienia w Zależu. 5 II 1982 r. pozyskany do współpracy z SB przez ppor. Janusza Kladera jako TW „Supon”, następnie „Jaśmin”, nr 24111. Wprowadzony przez SB do działalności konspiracyjnej RKW „Solidarność”. Aktywnie wykorzystywany do 1989 r. w rozpracowaniu środowisk podziemnych woj. rzeszowskiego. Za ujawnienie składu osobowego RKW zażądał 150 tys. zł (płatne w trzech ratach). Do kwietnia 1989 r. otrzymał łącznie 586 400 zł oraz inne korzyści. Współpracę rozwiązano z powodu likwidacji SB (AIPN Rz, 00102/1383, t. 1, Teczka personalna TW „Jaśmina”).

<sup>82</sup> Krzysztof Witoń, ur. 31 V 1958 r., redaktor rozgłośni zakładowej w WSK Gorzyce i Zakładach Metalowych w Nowej Dębie. Członek ZSMP. W maju 1980 r. zarejestrowany przez Wydział III „A” KW MO w Tarnobrzegu jako KTW. Wstąpił do NSZZ „Solidarność”. W związku z podjęciem pracy na stanowisku rzecznika prasowego MKZ NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie 10 VIII 1981 r. przekazany na stan Wydziału III „A” KW MO w Rzeszowie jako KTW. Rozpracowywany operacyjnie. 13 XII 1981 r. internowany w Zależu, gdzie podjął współpracę z SB. Zarejestrowany jako TW „Kalina” 16 II 1982 r. Zachowało się kilka donosów i potwierdzenia odbioru łącznie 3 tys. zł. Materiały złożono w archiwum z zastrzeżeniem „nieotwierania i nieudostępniania innym jednostkom bez zgody płk. H[enryka] Bosaka – naczelnika wydz[iału] Dep[artamentu] I MSW lub st. insp[ektora] przy zcy szefa WUSW ds. SB w Rzeszowie”, czyli kpt. Jana Olszewskiego. 8 IX 1982 r. materiały udostępniono Departamentowi I MSW. 16 VI 1982 r. Wydział XI Departamentu I MSW zarejestrował go pod krypt. „Rambo” („Rolson” przekreślone), nr 14499, do sprawy „rozpracowanie operacyjne”. W 1983 r. Witoń wyemigrował do USA. Był pracownikiem Radia Wolna Europa w Monachium.



Poinformowali oni o podjęciu decyzji przez członków Prezydium MKR w sprawie zabezpieczenia finansowego osób ze ścisłego grona działaczy „Solidarności” na wypadek nieprzewidzianych wydarzeń lub utraty pracy. Po przejrzeniu dokumentów finansowych zakwestionowanych po rozbiciu siedziby MKR w Rzeszowie 13 grudnia 1981 r. SB natrafiła na zawiadomienie o księgowaniu czeku na sumę 3 mln zł. W ewidencji finansowej kwota ta została ujęta jako dotacja na budowę kościoła. Z PKO uzyskano czek gotówkowy wystawiony przez MKR na Tadeusza Sowę. Czek został wystawiony z datą 25 września 1981 r. i podpisany przez członka ZR Władysława Chruszczyka. Pieniądze pobrano z banku w tym samym dniu. Informacje te posłużyły do wszczęcia sprawy operacyjnego rozpracowania, której nadano kryptonim „Pieczęć”.

TW „Supon” w informacji przekazanej SB 10 lutego 1982 r. stwierdził, że kwotę 3 mln zł wybrał z konta Sowa prawdopodobnie w towarzystwie Krztonia i Łakomego<sup>83</sup>. 17 lutego ten sam tajny współpracownik poinformował ppor. Kladera, że posiedzenie Prezydium ZR było specjalnie wyreżyserowane z obawy przed podsłuchem i dlatego „pod legendą wyp[acenia] na konto budowy kościoła pobrano z konta pr[awdopodobnie] trzy miliony zł. Cel – wspomaganie rodzin w razie jakiś aresztowań. Gdzie są przechowywane pieniądze, to wie na pewno o tym wiceprzew[odniczący] Sowa”<sup>84</sup>. TW „Kalina” informację o decyzji prezydium w sprawie 3 mln zł przekazał SB 14 lutego 1982 r., a następnie uzupełnił ją 17 marca<sup>85</sup>. Kolejna informacja dotycząca pobrania środków finansowych z konta MKR pochodziła od KO „Diany”, która poinformowała SB m.in. o pomysśle założenia każdemu pracownikowi MKR książeczek na okaziciela zasilonych sumą sześciomiesięcznych poborów, aby w razie rozwiązania struktur związkowych mogli przetrwać do czasu znalezienia pracy. Wbrew temu pomysłowi prezydium zdecydowało o innym rozwiązaniu<sup>86</sup>. O 3 mln zł zdeponowanych rzekomo gdzieś w Przeworsku informowała też TW „Besze Małgorzata” 5 marca 1982 r.<sup>87</sup>

---

10 I 1983 r. Wydział VIII (rozpracowanie zachodnich organizacji finansowych i gospodarczych) Departamentu I MSW zarejestrował go (nr rej. 4059) do sprawy „rozpracowanie obiektowe” o krypt. „Szerszenie” (rozpracowanie Radia Wolna Europa w Monachium). 12 XI 1987 r. zarejestrowany przez Wydział XI (m.in. rozpracowanie emigracji „solidarnościowej”, kontrola szlaków przetrzutu sprzętu poligraficznego) Departamentu I MSW. Pod datą 29 I 1990 r. umieszczono adnotację: „Wydz[iał] IX (Wydział XI zmienił numerację na IX). Postanow[ienie] o zniszczeniu” (AIPN Rz, 0094/950, Teczka personalna i pracy TW „Kaliny”, t. 1–3; Materiały rejestracyjne i kartoteczne z zasobów archiwalnych w Rzeszowie i Warszawie; P. Piotrowski, *Metodologia pracy operacyjnej Departamentu I MSW* [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008, s. 323–390).

<sup>83</sup> Chodzi o Stanisława Łakomego, w 1981 r. członka ZR NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, działacza podziemnej opozycji w latach osiemdziesiątych. Łakomy nie brał udziału w operacji wybrania pieniędzy z konta „Solidarności”.

<sup>84</sup> AIPN Rz, 044/203, Wyciąg z informacji TW „Supona” z 10 II 1982 r., 12 III 1982 r., k. 33; AIPN Rz, 00102/1383, t. 2, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja, 18 II 1982 r., k. 5.

<sup>85</sup> AIPN Rz, 094/950, t. 3, Informacja TW „Kaliny”, 14 II 1982 r., k. 5; Informacja TW „Kaliny”, 17 III 1982 r., k. 6.

<sup>86</sup> *Ibidem*, Wyciąg z informacji KO „Diany” z 1 III 1982 r., k. 28–29.

<sup>87</sup> *Ibidem*, Wyciąg z informacji TW „Besze Małgorzaty” z 5 III 1982 r., k. 30. Informację dotyczącą 3 mln zł uzyskała prawdopodobnie od Adama Krztonia, czyli TW „Macieja” (zob. niżej).

W doniesieniu datowanym 16 marca 1982 r. TW „Supon” ujawnił dalsze szczegóły dotyczące wypłaty środków finansowych i poinformował ppor. Janusza Kladera<sup>88</sup>, że „poszerzenia tematu mogą dokonać T[adeusz] Sowa – należy go tylko odpowiednio nacisnąć, Płader Jan – choć nie wie on o miejscu ukrycia pieniędzy”<sup>89</sup>.

Michał Stręk, jeden z kierujących Regionalną Komisją Wykonawczą „Solidarności” (podziemną strukturą opozycyjną w Rzeszowie), wspominał o rewizji przeprowadzonej 8 kwietnia 1982 r. u Zbigniewa Sieczkosia<sup>90</sup>. Podczas rewizji funkcjonariusze SB Aleksander Bogusz<sup>91</sup> i Henryk Oleksiuk<sup>92</sup> pytali m.in. o uchwałę Prezydium ZR w sprawie 3 mln zł<sup>93</sup>.

---

Barbara Majewska, ur. 4 V 1957 r. w Kłodzku, od listopada 1980 do lutego 1981 r. pracowała w MKZ NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Pozyskana do współpracy z SB 2 I 1982 r. przez ppor. Janusza Kladera jako TW „Besze Małgorzata”, nr 17296. Donosy sporządzała własnoręcznie. Wynagradzana łącznie kwotą 8 tys. zł. W 1984 r. wspólnie z Adamem Krztoniem, czyli TW „Maciejem”, wyjechała do Danii (AIPN Rz, 0094/1236, Teczka personalna TW „Besze Małgorzaty”).

<sup>88</sup> Janusz Klader, s. Władysława, kapitan, ur. 28 V 1952 r. w Rzeszowie (jego ojciec był funkcjonariuszem UB/SB), wykształcenie średnie (studia ukończył zaocznie, pracując w SB), od 1977 r. w PZPR. 5 XI 1973 r. zatrudniony w Wydziale „T” KW MO w Rzeszowie, od 1 V 1978 r. inspektor Wydziału III, od 1 VII 1979 r. st. inspektor Wydziału III A (V), od 1 IV 1987 r. kierownik sekcji Wydziału III WUSW w Rzeszowie, od 27 XI 1989 r. zastępca naczelnika, od 4 VI 1990 r. p.o. naczelnik Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Prawnego Państwa. Starał się o przyjęcie do UOP, ale został negatywnie zweryfikowany. Zwolniony 31 VII 1990 r. (AIPN Rz, 00215/417).

<sup>89</sup> *Ibidem*, Wyciąg, 16 III 1982 r., k. 37–38.

<sup>90</sup> Zbigniew Sieczkoś, ur. 4 XI 1949 r. w Stalowej Woli, od lipca 1981 r. członek Prezydium MKR „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego. W latach 1981–1988 wielokrotnie zatrzymywany i represjonowany (m.in. dwie sankcje prokuratorskie, dwa wyroki sądowe objęte amnestią – nie skutkowały uwięzieniem, trzy orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń, represjonowanie rodziców i rodzeństwa: przesłuchania i rewizje, prowokacja i zastraszanie, m.in. przesłuchiwanie nieletniego syna). W latach 1982–1989 przewodził RKW w Rzeszowie, współautor jej linii programowej, propagowanej na łamach biuletynu informacyjnego „Solidarność Trwa” w formie komunikatów, odezw i ulotek, współredaktor tego pisma i do 1990 członek zespołu redakcyjnego. Organizator punktów druku i kolportażu na terenie regionu rzeszowskiego oraz w Stalowej Woli i Krakowie, łącznik-koordynator ze środowiskami podziemnymi. Członek Diecezjalnej Rady Kultury przy przemyskim biskupie ordynariuszu (1988–1992). Od września 1988 r. prowadził jawną działalność, początkowo poprzez powołane przez RKW Biuro Informacyjno-Koordynacyjne, od stycznia 1989 r. w składzie jawnej RKW (M. Stręk, *Zbigniew Sieczkoś* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>91</sup> Aleksander Bogusz, s. Eugeniusza, kapitan, ur. 12 I 1956 r. w Rzeszowie, wykształcenie średnie (w 1987 r. ukończył studia magisterskie w ASW). W ankiecie personalnej w rubryce wyznaczenie napisał „bezwyznaniowy”. 12 I 1978 r. przyjęty do ZOMO w Katowicach. 1 X 1978 r. skierowany do WSO. Od 1 VII 1981 r. inspektor w Wydziale III A SB KW MO w Rzeszowie, od 1 XII 1981 r. inspektor Wydziału V, od 1 I 1983 r. st. inspektor, od 1 XI 1989 r. st. inspektor Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Rzeszowie. Zwolniony 31 VII 1990 r. (AIPN Rz, 00215/382).

<sup>92</sup> Henryk Oleksiuk, s. Henryka, kapitan, ur. 25 X 1953 r. we Włodawie, ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Filii UMCS w Rzeszowie. Członek SZSP i PZPR. W ankiecie personalnej w rubryce wyznaczenie napisał „bezwyznaniowy”. 16 VIII 1977 r. przyjęty na stanowisko dzielnicowego KMO Leżajsk z pełnieniem obowiązków w Wydziale Śledczym SB KW MO w Rzeszowie. Od 1 X 1977 r. dzielnicowy KM MO w Rzeszowie z p.o. w Wydziale Śledczym SB KW MO w Rzeszowie, od 1 X 1978 r. mł. inspektor Wydziału Śledczego SB, od 1 VIII 1979 r. inspektor na wolnym etacie st. inspektora, od 1 VIII 1980 r. inspektor Wydziału Śledczego, od 1 II 1982 r. st. inspektor Wydziału Śledczego SB KW MO. 1 VIII 1990 r. przeniesiony do KRP w Łańcucie (AIPN Rz, 221/12).

<sup>93</sup> M. Stręk, *Solidarność trwa. Świadectwo sprzeciwu i oporu 1981–1989*, Rzeszów 2005, s. 35–36.

Działania operacyjne toczyły się w ramach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Pieczęć”. Jej celem miało być ustalenie „inicjatora tego nadużycia finansowego oraz faktycznego przeznaczenia pobranej sumy pieniędzy, gdzie znajduje się kwota 3 mln zł. Ponadto planuje się udokumentować powyższe nadużycia w działalności finansowej MKR Rzeszów” – takie założenia postawiła sobie rzeszowska SB.

Od Adama Krztonia, czyli TW „Macieja”<sup>94</sup>, esbecy uzyskali informację o przekazaniu 3 mln zł księdzu sekretarzowi kurii w Przemyślu. Podczas przekazania miał być sporządzony pisemny dokument. Ustalono też, że pieniądze mogły być pobrane przez Sowę lub osobę przez niego upoważnioną. SB zainspirowała więc rzeszowską Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli, aby jej inspektorzy dokonali przeglądu dokumentów finansowych MKR. Stwierdzono wówczas brak dokumentu rozliczenia pobranej kwoty 3 mln zł, co spowodowało, że przewodniczący grupy kontrolującej wystąpił do Wydziału Śledczego KW MO z wnioskiem o wszczęcie postępowania przygotowawczego. 30 września 1982 r. dyrektor Delegatury NIK przesłał do SB notatkę służbową zespołu kontrolującego dotyczącą ustaleń dokonanych w wyniku kontroli dokumentów MKR, „wnosząc o wszczęcie postępowania przygotowawczego w sprawie bezzasadnego pobrania w dniu 25 września 1981 r. z rachunku bankowego kwoty 3 mln złotych”, a 29 października 1982 r. Prokuratura Wojewódzka w Rzeszowie „wszczęła śledztwo o zabór mienia MKR”<sup>95</sup>.

Temat ten został jeszcze raz poruszony przez Stefana Rączego, czyli TW „Jaśmina” („Supon”), w donosie będącym relacją ze spotkania konspiracyjnego poświęconego omówieniu koncepcji dalszego funkcjonowania struktur podziemnych. Odkonano ono 28 października 1982 r. w mieszkaniu Tadeusza Sowy. Uczestnikami spotkania oprócz gospodarza i TW „Jaśmina” byli: Józef Konkel, Antoni Kopaczewski<sup>96</sup>,

<sup>94</sup> Adam Krztoń, ur. 19 XII 1955 r. w Rzeszowie, ukończył studia ekonomiczne, w latach 1978–1980 pracował w rzeszowskim „Predom-Zelmerze”. Od października 1980 do sierpnia 1981 r. wiceprzewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność”. W marcu 1979 r. zwerbowany do współpracy z SB przez por. S. Ligęzę z Wydziału III KW MO Rzeszów jako TW „Józek”. 13 XII 1981 r. (do stycznia 1982 r.) internowany w Załężu w celu dezinformacji działaczy „Solidarności”. Ponownie pozyskany do współpracy 31 I 1982 r. przez por. Andrzeja Czerwińskiego jako TW „Maciej”. Za współpracę wynagradzany finansowo („tytułem realizacji zadań” i „zwrot kosztów”), przyjmował też inne korzyści materialne. W 1984 r. wyjechał do Danii (AIPN Rz, 0097/370, Teczka pracy i personalna TW „Macieja”, t. 1–3).

<sup>95</sup> AIPN Rz, 044/203, SOR „Pieczęć”, Meldunki operacyjne, k. 6, 7, 8; Notatka służbowa nr 1, 30 IX 1982 r., k. 57; AIPN Rz, 053/65, SO „Azymut”, Pismo dyrektora Delegatury NIK w Rzeszowie do zastępcy komendanta wojewódzkiego KW MO w Rzeszowie, 30 IX 1982 r., k. 390. Z Delegatury NIK w Rzeszowie do kontroli zostali wyznaczeni: Jerzy Tyski – jako koordynator, Marian Skrabalak, Adam Lesicki i Zbigniew Opiola.

<sup>96</sup> Antoni Kopaczewski, ur. 15 XII 1941 w Piaskach k. Lublina, od września 1980 r. w „Solidarności”, przewodniczący Prezydium MKZ, członek KKP. W styczniu i lutym 1981 r. współorganizator strajku chłopskiego w siedzibie b. WRZZ w Rzeszowie i sygnatariusz porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. W 1981 r. delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, przewodniczący MKR, członek KK. 13 XII 1981 r. internowany, zwolniony 6 VIII 1982 r. Przywódca „Solidarności Walczącej” Oddział Rzeszów (1983–1989), przeciwnik rozmów Okrągłego Stołu i kontraktowych wyborów w 1989 r. (M. Stręć, Antoni Kopaczewski [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

Zbigniew Bortnik<sup>97</sup>, Zbigniew Sieczkoś, Stanisław Alot, Adam Matuszczak i Stanisław Łakomy. „Zauważyłem – informował TW „Jaśmin” – że Sowa T[adeusz] przekazał jakiś papierek-kwitek Zbyszkowi. Gros osób to zauważyło i Sowa musiał się tłumaczyć, że jest to ten depozyt (myślę że chodziło o pieniądze związkowe, a może nawet o te 3 mln zł)”<sup>98</sup>. Wymieniony Zbyszek to prawdopodobnie Zbigniew Sieczkoś.

2 listopada 1982 r. w wyniku współpracy Wydziału Śledczego i Wydziału V KW MO w Rzeszowie został sporządzony plan czynności operacyjno-śledczych w sprawie nr 36/82, dotyczący wypłaty 3 mln zł z konta MKR. Już z notatki pokontrolnej NIK wynikało, że najwyższy akt prawny obowiązujący w NSZZ „Solidarność”, czyli statut związku, nie zakładał udzielania pomocy finansowej instytucjom kościelnym. Z braku takiego zapisu w statucie decyzję Prezydium MKR dotyczącą przeznaczenia 3 mln zł na dofinansowanie budowy kościoła uznano za nielegalną. Stwierdzono ponadto, że w dokumentach MKR brakowało potwierdzenia odbioru gotówki i rozliczenia się z pobranej kwoty. Wydział V KW MO w wyniku działań operacyjnych ustalił, że wymienioną sumę pobrał z konta bankowego 25 września 1981 r. Tadeusz Sowa, wiceprzewodniczący MKR. Dokonał tego w obecności Adama Krztonia i Jana Pładra, który od września 1981 r. pełnił obowiązki głównego księgowego MKR. Następnie Sowa wraz z Krztoniem udali się do Przemyśla, gdzie prawdopodobnie całą kwotę zdeponowali w kurii biskupiej.

Na początku listopada 1982 r. funkcjonariusze śledczy SB nie dysponowali jeszcze wiedzą o przeznaczeniu poszukiwanej kwoty. Przepuszczano, że może nadal znajdować się w Przemyślu. Nie wykluczano też, że wydatkowano ją na pomoc rodzinom osób internowanych bądź została przywłaszczona przez Tadeusza Sowę lub innych członków Prezydium MKR. Do wyjaśnienia wszystkich okoliczności i ustalenia faktów zostali wyznaczeni ppor. Antoni Czyżewski, inspektor Wydziału V KW MO, oraz por. Henryk Oleksiuk<sup>99</sup>, starszy inspektor Wydziału Śledczego<sup>100</sup>.

<sup>97</sup> Zbigniew Bortnik, ur. 9 IV 1932 r. w Horodnicy k. Tarnopola, w 1981 r. delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, członek ZR, od lipca 1981 r. wiceprzewodniczący MKR „Solidarności” w Rzeszowie. 13 XII 1981 r. internowany, zwolniony 26 VI 1982 r. Współorganizator kolportażu prasy oraz wydawnictw podziemnych (1982–1989), uczestnik uroczystości patriotycznych w Rzeszowie. Od stycznia 1989 r. sekretarz RKW w Przemyślu, od kwietnia 1989 r. przewodniczący KO w Przemyślu, od stycznia 1990 r. Rady Wojewódzkiej KO w Przemyślu (M. Stręk, *Zbigniew Bortnik* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>98</sup> AIPN Rz, 00102/1383, t. 2, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja spisana ze słów TW „Jaśmina” na spotkaniu 29 X 1982 r., 30 X 1982 r., k. 65.

<sup>99</sup> Antoni Czyżewski, s. Feliksa, porucznik, ur. 8 VIII 1956 r. w Błażowej, pow. Rzeszów (jego ojciec był funkcjonariuszem UB/SB), ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Filii UMCS w Rzeszowie, „bezwyznaniowy”, członek PZPR. Od 1 IX 1979 r. mł. inspektor Wydziału III „A” SB KW MO w Rzeszowie, od 1 XII 1981 r. mł. inspektor Wydziału V, od 1 IX 1982 r. inspektor Wydziału V, od 1 VIII 1983 r. st. inspektor Grupy V KM MO w Rzeszowie, od 1 VII 1986 r. kierownik Referatu V RUSW w Rzeszowie, od 1 XI 1989 r. st. inspektor Sekcji SB RUSW w Rzeszowie, od 1 I 1990 r. inspektor Wydziału dw. z PG RUSW. Zwolniony 31 VII 1990 r. (AIPN Rz, 00215/384).

<sup>100</sup> AIPN Rz, 044/203, SOR „Pieczęć”, Plan czynności operacyjno-śledczych w sprawie nr 36/82, 2 XI 1982 r., k. 10–14.

Nazajutrz po podjęciu decyzji o wszczęciu śledztwa, czyli 3 listopada, por. Andrzej Czerwiński poinformował Tadeusza Sowę o wszczęciu śledztwa i możliwości przesłuchania go. Wówczas Sowa był opracowywany przez Czerwińskiego jako kandydat na tajnego współpracownika. „Uzgodniono – czytamy w notatce służbowej funkcjonariusza – że w zależności od rozwoju sytuacji wspólnie z oficerem SB uzgodni on dalsze posunięcia w sprawie tego śledztwa”<sup>101</sup>. Nie zachowały się jednak żadne ślady świadczące o jakimkolwiek „uzgadnianiu” zeznań z por. Czerwińskim czy z innym funkcjonariuszem SB, co jednak nie świadczy, że ich nie było.

Andrzej Czerwiński 29 grudnia 1982 r. sporządził notatkę, w której zapisał m.in.: „Z informacji powyższych [zawartych m.in. w teczce pracy KO „Diany”, konsultanta „Krótkiego”, TW „Macieja” i TW „Jaśmina” – D.I.] wynika, że TW przed pozyskaniem w porozumieniu z miejscowym klerem i b. aktywistami »S« sporządził fikcyjne dokumenty świadczące o przeznaczeniu kwoty 3 mln zł będącej własnością MKR Rzeszów na budowę kościoła przy ul. Sikorskiego w Rzeszowie. Dane te wymagają potwierdzenia i wyjaśnienia w rozmowie z TW, tym bardziej że istnieje podejrzenie, że faktycznie nie wpłacił on wym[ienionej] kwoty na budowę kościoła, a pozostaje ona nadal w dyspozycji TW i innych aktywistów b. NSZZ »S«. Planuje się taką rozmowę przeprowadzić z TW po związaniu go ze Służbą Bezpieczeństwa. Wchodzi w rachubę także możliwość wykorzystania wym[ienionej] kwoty lub jej części dla realizacji sprawy »Tęcza«”.

Końcowy wniosek zastępcy naczelnika Wydziału V KW MO w Rzeszowie zdradza zamiary rzeszowskiej SB – powołania kontrolowanej i sterowanej struktury podziemnej, w której widziano m.in. TW „Ludwika”. Należy dodać, że sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Tęcza” Wydział V wszczął formalnie po tym, jak w nocy z 9 na 10 listopada 1982 r. ujawniono ulotki Międzyregionalnej Komisji Obrony (MKO) NSZZ „Solidarność” – „prezentującej inne koncepcje działania niż TKK NSZZ »Solidarność«”.

MKO NSZZ „Solidarność” była „strukturą” stworzoną przez MSW<sup>102</sup>. W dokumentach zakamuflowanej sprawy o kryptonimie „Tęcza” brak informacji o ewentualnym

<sup>101</sup> AIPN Rz, 00102/1347, t. 2, Teczka pracy TW „Ludwika”, Notatka służbowa z rozmowy z KTW „Ludwikiem”, 4 XI 1982 r., k. 26.

<sup>102</sup> *Ibidem*, t. 2, Zapisek, 29 XII 1982 r., k. 67; AIPN Rz, 044/200, SOR „Tęcza”. Sprawę formalnie zakończono w 1985 r. Dotyczyła „istnienia i działalności nielegalnej struktury konspiracyjnej b. »S« używającej nazwy Regionalna Komisja Obrony NSZZ »S« w Rzeszowie, podległej tzw. MKO NSZZ »S« w Warszawie”. Faktycznie MKO stworzyło Biuro Studiów MSW. Departament PESEL w MSW w latach 1982–1983 wydawał pismo MKO „Bez dyktatu”, w którym artykuły publikował m.in. Eligiusz Naszkowski, były działacz „Solidarności”, TW „Grażyna”, funkcjonariusz Biura Studiów, który w 1984 r. uciekł z Polski. We wniosku o zakończenie SOR „Tęcza” por. Aleksander Bogusz napisał m.in. „W wyniku zrealizowanych działań operacyjnych, w tym we współdziałaniu z Biurem Studiów SB MSW w Warszawie, ustalono pięcioosobową grupę kierowniczą [...] RKO NSZZ »S« w Rzeszowie. Wymienione osoby wykorzystano operacyjnie, a jedna z osób [Józef Mroziński z Mielca – D.I.] spośród kierownictwa grupy w wyniku inspiracji SB ujawniła się w ramach amnestii w lipcu [19]83 r.” (G. Majchrzak, *Człowiek, który uwiódł Służbę Bezpieczeństwa*, „Rzeczpospolita”, 6–7 VIII 2005).

wykorzystaniu pieniędzy pochodzących z konta „Solidarności”. W aktach dotyczących TW „Ludwika” znajduje się ostatnia informacja dotycząca 3 mln zł. Waga sprawy i jej znaczenie dla SB w szerszym kontekście były zbyt istotne, aby pozostawić ją własnemu biegowi. Można się domyślać, że kolejne decyzje w tej sprawie nie znalazły jedynie odzwierciedlenia w aktach Tadeusza Sowy. Dalsze działania w tym zakresie podejmowane przez Sowę były zapewne uzgodnione z SB i prowadzone w sposób ściśle zakonspirowany, dlatego nie pozostał po nich w aktach żaden ślad.

Po wszczęciu postępowania przez Prokuraturę Wojewódzką w Rzeszowie czynności śledcze zlecono KW MO w Rzeszowie. W tej sprawie zostali przesłuchani kolejno: 4 listopada Jan Płader – główny księgowy MKR, 5 listopada 1982 r. Władysław Chruszczyk – członek Prezydium MKR, 8 listopada Stefania Buda – przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Regionu Rzeszowskiego, 12 listopada Tadeusz Sowa – wiceprzewodniczący ZR, 15 listopada Adam Krztoń i Zbigniew Sieczko – członek prezydium, 18 listopada Stefan Rączy – członek prezydium, a 29 listopada Antoni Kopaczewski – przewodniczący ZR. Jako ostatni 30 listopada 1982 r. był przesłuchiwany ks. Stanisław Mac. Wszystkich świadków przesłuchiwał por. Henryk Oleksiuk z Wydziału Śledczego KW MO w Rzeszowie. Wszyscy też – poza Kopaczewskim i ks. Macem – stwierdzili, że nie znają przeznaczenia poszukiwanej kwoty. Antoni Kopaczewski wiedzę o przeznaczeniu pieniędzy na budowę kościoła NSPJ w Rzeszowie – jak wynika ze śledztwa – powziął od Tadeusza Sowy, który okazał mu, już po wszczęciu śledztwa przez prokuraturę, pokwitowanie ks. Maca. Sowa zeznał o tym przed prowadzącym śledztwo prokuratorem Adamem Pelcem i uzupełnił swoje zeznanie z 12 listopada złożone przed funkcjonariuszem KW MO informacją o przekazaniu 3 mln zł ks. Stanisławowi Macowi. Stwierdził, że do kurii biskupiej w Przemyślu jeździł bez pieniędzy<sup>103</sup>, by uzgodnić przeznaczenie pobranych z banku środków finansowych. Oświadczył, że gotówkę przekazał ks. Macowi 10 października 1981 r. Oryginał pisma dotyczącego przekazania gotówki ksiądz zachował u siebie, zaś na kopii potwierdził własnoręcznie jej odbiór. Sowa tłumaczył się też, że z uwagi na liczne sprawy prowadzone w MKR nie zdążył do 13 grudnia 1981 r. rozliczyć się z pobranych pieniędzy.

---

TKK, czyli Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”, w której skład wchodził przedstawiciele głównych regionów „Solidarności”, stanowiła faktyczne kierownictwo struktur podziemnych w stanie wojennym.

<sup>103</sup> Nie udało się ustalić, czy pieniądze rzeszowskiej „Solidarności” były zdeponowane przez jakiś czas u kogoś z księży kurii biskupiej w Przemyślu i czy ktokolwiek jeździł do Przemyśla w celu skonsultowania ich przeznaczenia. Przeprowadziłem rozmowy z ks. Zdzisławem Majcherem, ówczesnym kanclerzem kurii, ks. Stanisławem Krzywińskim, wówczas nieformalnym przedstawicielem bp. Tokarczuka ds. kontaktów z opozycją, oraz z ks. Stanisławem Zarychem, ówczesnym sekretarzem biskupa przemyskiego. Żaden nie potwierdził zdeponowania czy rozmów w sprawie pieniędzy pochodzących z MKR Rzeszów ani nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, kto z księży przemyskiej kurii mógł prowadzić rozmowy w tej sprawie z przedstawicielem „Solidarności” z Rzeszowa i ewentualnie przyjąć na przechowanie 3 mln zł. Według znanych powszechnie faktów to właśnie ci zaci księża byli osobami najwyższego zaufania bp. Tokarczuka.

Ks. Mac zeznał przed oficerem śledczym, że pierwszą informację o dofinansowaniu przez MKR budowy kościoła uzyskał od bp. Ignacego Tokarczuka. Kilka dni później Tadeusz Sowa przyniósł mu 3 mln zł i na maszynie w kancelarii parafialnej sporządził w dwóch egzemplarzach pismo dotyczące przekazania na firmowym papierze MKR NSZZ „Solidarność”. Ksiądz natomiast własnoręcznie potwierdził odbiór gotówki. Zeznał też, że oryginał wspomnianego pisma przekazał do kurii biskupiej w Przemyślu. O przyjęciu pieniędzy nie informował zaś innych księży ze względów bezpieczeństwa. „Gotówką tą pokryłem zakup płyt stropowych, cementu, żwiru i innych materiałów budowlanych, potrzebnych przy budowie kościoła – miał stwierdzić proboszcz parafii NSPJ. – Kategorycznie zaprzeczam, aby wspomniana kwota 3 milionów złotych została przeznaczona na inny cel bądź w ogóle nie została mi przekazana, a dokumenty na tę okoliczność zostały sporządzone fikcyjnie. [...] O wszystkich sprawach, a szczególnie finansowych, związanych z budową kościoła decyduję sam i jestem osobiście za to odpowiedzialny, a rozliczam się jedynie z kurią biskupią w Przemyślu, przesyłając tam wszelkie rachunki z przeprowadzonych inwestycji”. Należy nadmienić, że w aktach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Pieczęć” znajdują się jedynie odpisy protokołów przesłuchania świadków<sup>104</sup>. W sprzeczności z tymi zeznaniami pozostaje wszakże to, co ks. Mac powiedział w 2011 r., pamiętając o kwocie miliona złotych i wyrażając wątpliwość co do przekazania pieniędzy przez Tadeusza Sowę: „Ja nie wiem, czy to był w ogóle Sowa, czy to był ktoś zupełnie inny”<sup>105</sup>.

Czytając zeznania osób przesłuchiowanych – prócz ks. Maca – trudno oprzeć się wrażeniu, że uzgodniły one wspólne stanowisko, tak aby nikomu nie zaszkodzić. Potwierdził to zresztą Zbigniew Sieczkoś, który przyznał, że w trakcie przesłuchań związkowcy uzgodnili na wspólnym spotkaniu, w którym nie uczestniczył jedynie ks. Mac, co będą zeznawać<sup>106</sup>. Pismo poświadczające przekazanie 3 mln zł przez Tadeusza Sowę ks. Macowi zostało przekazane przez tego pierwszego prokuratorowi Pelcowi 24 listopada 1982 r., co potwierdzono stosownym pokwitowaniem. Według Zbigniewa Sieczkosia wspomniany dokument podpisany przez prokuratora Pelca otrzymał od Sowy<sup>107</sup>. Sieczkoś przypomina sobie wspólną z Tadeuszem Sową wizytę u ks. Maca w kontekście zdeponowanych pieniędzy, ale nie jest w stanie umiejscowić jej w czasie i okolicznościach. Nie wyklucza jednak, że środki zdeponowane u księdza mogły być wykorzystane na działalność konspiracyjną<sup>108</sup>.

Po zgromadzeniu materiałów dowodowych 31 grudnia 1982 r. Prokuratura Wojewódzka w Rzeszowie wydała „postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie o zagarnięcie mienia o wartości 3 milionów złotych przez osoby odpowiedzialne za nie”.

<sup>104</sup> AIPN Rz, 044/203, SOR „Pieczęć”, Protokoły przesłuchania świadka, k. 74–104.

<sup>105</sup> Rozmowa z ks. Stanisławem Macem (zob. aneks).

<sup>106</sup> Rozmowa ze Zbigniewem Sieczkosiem.

<sup>107</sup> AIPN Rz, 318/1, Kolekcja Zbigniewa Sieczkosia, Pokwitowanie, 24 XI 1982 r.

<sup>108</sup> Relacja Zbigniewa Sieczkosia, 7 IX 2011 r.

W uzasadnieniu postanowienia prokurator Pelc skonstatował, iż „prowadzone śledztwo wykazało, że nie przywłaszczył on [Tadeusz Sowa] sobie pieniędzy pobranych w dniu 25 września 1981 r. i że nie zostały one zagarnięte przez inną osobę, a przeznaczono je na cel określony w uchwale b. Prezydium Zarządu Regionu”. Prokurator stwierdził też, iż „zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że podjęcie uchwały przez Zarząd Regionu w dniu 21 września 1981 r. i przekazanie pieniędzy na dofinansowanie kościoła wyczerpało znamiona innego przestępstwa”<sup>109</sup>.

Wobec przytoczonych wniosków zespołu kontrolującego NIK, jak też decyzji podejmowanych w Wydziale V i Wydziale Śledczym KW MO w Rzeszowie, które stanowiły podstawę do wszczęcia śledztwa w sprawie 3 mln zł, decyzja prokuratury wydaje się co najmniej zaskakująca. Biorąc pod uwagę inne sprawy tego rodzaju w okresie stanu wojennego, można stwierdzić, że obóz władzy skrzętnie starał się wykorzystywać je do medialnych ataków na działaczy opozycji. W tym przypadku nadarzała się dodatkowa okazja do zdyskredytowania przedstawiciela Kościoła. Szybkie umorzenie postępowania przez prokuratora doprowadziło do wyciszenia problemu.

Warto dodać, że decyzja rzeszowskiego Prezydium ZR „Solidarność” nie była odosobniona. Podobne działania, których celem było zabezpieczenie części środków finansowych przed ewentualnym przejściem ich przez władze, podjęły kierownictwa regionalnych struktur związkowych w Przemyślu i Krośnie. Przemyscy działacze 2 mln zł zdeponowali u ks. Stanisława Krzywińskiego<sup>110</sup>. Na skutek informacji uzyskanych od niektórych działaczy władze przejęły w 1982 r. te środki, przeznaczając je na pokrycie wydatków płacowych byłych etatowych pracowników ZR. Nie obešlo się też bez odpowiedniego nagłośnienia sprawy w lokalnych mediach. Krośnieńscy działacze pół miliona zł zdeponowali u ks. Bronisława Jastrzębskiego w Krośnie i ks. Kazimierza Kaczora<sup>111</sup> w Haczowie. Środki te miały być użyte na pomoc dla

<sup>109</sup> AIPN Rz, 044/203, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 31 XII 1982 r., k. 107–109.

<sup>110</sup> Ks. dr Stanisław Krzywiński, ur. 19 XI 1931 r. w Gliniku Górnym k. Krosna, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1957 r. Od 1957 r. wikariusz w parafii św. Bartłomieja Apostoła w Majdanie Królewskim, katecheta przy parafii NMP i św. Jana Chrzciciela w Przemyślu, w 1969 r. wykładowca w WSD, zastępca, a następnie kierownik Wydziału Duszpasterskiego Kurii Metropolitalnej (1965–1970). W 1977 r. inicjator petycji księży diecezji przemyskiej do marszałka Sejmu PRL o zaniechanie represji wobec uczestników strajków z 1976 r., przekazanej przez KOR na Zachód. Członek Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących (1979–1980). Od września 1980 r. wspierał miejscową „Solidarność”, przechowywał 2 mln zł należące do Regionu Przemyskiego (13 XII 1981–1982), wspierał podziemne struktury „Solidarności”, nieoficjalny przedstawiciel biskupa ordynariusza odpowiedzialny za działalność charytatywną. Duszpasterz głuchych (P. Chmielowiec, *Stanisław Krzywiński* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>111</sup> Ks. Kazimierz Kaczor, ur. 21 IX 1942 w Korczynie k. Krosna, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1966 r. Wikariusz w Tarnowcu (1966–1969), Rybotyczach (1969) i Dydni (1969–1972), od 1972 r. wikariusz i administrator parafii Nowosielce Kozickie, od grudnia 1978 r. proboszcz w Haczowie (protokolarnie od 17 I 1979). W latach siedemdziesiątych w kontakcie ze środowiskami opozycyjnymi, głównie z KSS KOR (m.in. z Wiesławem Kęcikiem, Maciejem Rayzacherem). Od 26 IV 1981 r. koordynator diecezjalny Duszpasterstwa Rolników. W latach 1982–1985 współorganizował w parafii w Haczowie punkt pomocy dla internowanych i ich rodzin, udostępniał



rodzin osób internowanych. Krośnieński Wydział Śledczy, podobnie jak rzeszowski, wszczął dochodzenie w sprawie niedoboru na koncie „Solidarności”. Dwóch działaczy było sądzonych z tego powodu. Ostatecznie sąd oddalił pozew<sup>112</sup>.

Przytoczone fakty pokazują, że niedobory finansowe na kontach „Solidarności” i próby wykorzystywania tych środków na cele określone przez jej działaczy były wykorzystywane przez obóz władzy do ataków na opozycję. Tymczasem rzeszowska sprawa dotycząca 3 mln zł została przez SB i prokuraturę „pozamiatana pod dywan”. Nierealne wydaje się, że rzeszowska SB z taką łatwością mogła zadowolili się wyjaśnieniami osób przesłuchiowanych w ramach śledztwa. Pamiętajmy, że szef SB w Rzeszowie napominał dysponenta 3 mln zł Tadeusza Sowę, aby nie podejmował żadnych działań bez konsultacji z SB. W środowisku rzeszowskiej RKW przeważały pozytywne opinie na temat Sowy w tej sprawie. Jak doniósł 25 lipca 1984 r. TW „Jaśmin”, „opinia o T[adeuszu] Sowie wśród kierownictwa jest pozytywna po przeżyciach, jakie miał z 3 milionami zł, o których informację nie »wyspał«”<sup>113</sup>.

Stefan Rączy, czyli TW „Jaśmin”, po niespełna dwóch latach ponownie w rozmowie z por. Kladerem wrócił do tematu przeznaczenia pieniędzy „Solidarności”: „3 mln zł, jakie b. kierownictwo MKR przeznaczyło na cele konspiracji, »rozeszło się«. Pieniądze te rozdysponowano m.in. dla Szczepańskiego, Rączego, Łakomego – z przeznaczeniem na zainwestowanie w interesy przynoszące dochody na cele konspiracji. Z aktualnej sytuacji wynika, że Szczepański wideo wykorzystuje dla własnych celów. Rączy zakupił dla syna samochód i postawił na taxi, lecz bez odpływu pieniędzy do kasy struktury. Łakomy miał pieniądze przeznaczyć na inwestycję rolniczą i nie wiem, jak to jest realizowane”<sup>114</sup>.

TW „Jaśmin” mylił się co do przekazania części środków finansowych Stanisławowi Łakomemu. RKW zdecydowała o zakupieniu sprzętu wideo, który powierzono Jarosławowi Szczepańskiemu do prowadzenia działalności kulturalnej w środowisku opozycyjnym. Część środków została wydatkowana na zakup samochodu. Syn Stefana Rączego, Dariusz, miał go wykorzystywać jako taksówkę, część zysków z tej działalności przeznaczając na działalność RKW. Nikt z działaczy RKW nie przypuszczał wówczas, że udzielając dotacji na zakup auta, dofinansowali dwóch tajnych współpracowników – ojca i syna.

---

Dom Parafialny na wykłady, na plebanii drukowano podziemne pismo „Solidarność Podkarpacka”. Wielokrotnie przesłuchiwany, nachodzony przez funkcjonariuszy SB, czasowo odebrano mu prawo jazdy. Od 2000 r. duszpasterz policji w archidiecezji krośnieńskiej (K. Chmielowiec, E. Dziobak, *Kazimierz Kaczor* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>112</sup> D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 241; B. Kleszczyński, *NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989. Polska środkowo-wschodnia*, t. 5, red. Ł. Kamiński, G. Wali-góra, Warszawa 2010, s. 830.

<sup>113</sup> AIPN Rz, 00102/1383, t. 2, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja, 26 VII 1984 r., k. 194.

<sup>114</sup> *Ibidem*, Informacja, 16 IV 1986 r., k. 239.

We wniosku o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Pieczęć” sporządzonym 28 lutego 1985 r. przez por. Bogusza napisano: „Prowadzone w ramach sprawy działania operacyjne nie wykazały, aby kwota ta została wykorzystana po dniu 13 XII [19]81 do działalności konspiracyjnej nielegalnych struktur b. »Solidarności« funkcjonujących na terenie woj. rzeszowskiego. Działania w sprawie umożliwiły zorganizowanie nowych OZI”. W innym dokumencie z 13 marca 1985 r. potwierdzającym zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Pieczęć” zanotowano: „Działania w sprawie umożliwiły pozyskanie nowych osobowych źródeł informacji kategorii TW”, dekretując „sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. »Pieczęć« zakończyć, materiały złożyć w archiwum Wydz[iału] »C«, sprawa nie może być wykorzystywana do celów szkoleniowych. Zastrzega się wypożyczanie materiałów archiwalnych bez zgody Wydz[iału] V WUSW w Rzeszowie. Sprawę zaliczyć do kategorii A”<sup>115</sup>.

Brak wyjaśnienia o rzeczywistym wykorzystaniu pieniędzy pobranych jesienią 1981 r. z konta MKR „Solidarności” w Rzeszowie, które jakoby zostały przeznaczone na dofinansowanie budowy kościoła, pozostawia poznawczy niedosyt. Trudności zdają się nie do przewyciężenia, ponieważ zachowane w źródłach informacje nie pokrywają się z relacjami uczestników czy świadków tamtych wydarzeń, którzy zasłaniają się brakiem pamięci, a ślad w zachowanych dokumentach wytworzonych przez SB nagle się urywa. Hipotetyczne powiązanie sprawy pieniędzy z rejestracją proboszcza parafii NSPJ w ewidencji tajnych współpracowników nie znajduje wystarczającego potwierdzenia w dostępnych źródłach.

### Parafia pod specjalnym nadzorem SB

Czynności śledcze prowadzone przez prokuraturę i funkcjonariuszy Wydziału Śledczego w sprawie pieniędzy „Solidarności” zbiegły się z działaniami operacyjnymi, które wszczęto w związku z głównymi uroczystościami peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczystości zostały zaplanowane na 9–10 listopada 1982 r. w kościele NSPJ w Rzeszowie. 3 listopada tego roku Wydział IV KW MO w Rzeszowie zainicjował sprawę obiektową o kryptonimie „Obraz” w celu zabezpieczenia uroczystości, ewentualnego ujawnienia osób lub grup mogących zakłócić ich przebieg oraz zabezpieczenia wystąpień biskupów i księży. Do sprawy zamierzano wykorzystać jedenastu tajnych współpracowników i dwa kontakty obywatelskie. Plan operacyjny sprawy przewidywał m.in. rozmowę prezydenta Rzeszowa z ks. Macem oraz przepro-

---

<sup>115</sup> AIPN Rz, 044/203, SOR „Pieczęć”, Wniosek o zakończenie sprawy, 28 II 1985 r., k. 5; Meldunek operacyjny, 13 III 1985 r., k. 9. Pierwotny maszynowy zapis dotyczący kategorii przechowywania akt B-10 został przekreślony i ręcznie dopisano kategorię A. Dokument podpisali por. Aleksander Bogusz i ppłk Stanisław Śledziona, naczelnik Wydziału V. Zatwierdzono go 7 III 1985 r.

wadzenie rozmowy profilaktycznej przez SB, aby uroczystości miały ściśle religijny charakter. Zaplanowano też ich techniczne zabezpieczenie<sup>116</sup>.

W czasie uroczystości SB nie stwierdziła tzw. wrogich akcentów w kazaniach wygłoszonych przez księży. Wątki polityczne dostrzeżono jedynie w kazaniu przewodniczącego uroczystościom bp. Ignacego Tokarczuka. Stwierdzony też został przypadek pozostawienia w nawie bocznej kościoła ulotek wzywających do strajku 10 listopada, ale wszystkie przejęła SB.

Zachowane dokumenty wytworzone przez SB od końca 1982 r. mogą świadczyć o zmianie nastawienia aparatu bezpieczeństwa wobec parafii na Drabiniance, a w szczególności jej proboszcza ks. Stanisława Maca. Zmiana polegała na przekształceniu zainteresowania SB księdzem, którego nie traktowano już jako osoby rozpracowywanej, czyli tzw. figuranta, lecz jako jedno z osobowych źródeł informacji. Kolejnych informacji na ten temat dostarczają zapisy kartoteczne i ewidencyjne. Zachowana karta Mkr-2 dotycząca ks. Maca pochodzi z kartoteki odtworzonej byłego Wydziału „C” WUSW w Rzeszowie. Na tej karcie 21 września 1995 r. naczelnik Wydziału Ewidencji i Archiwum Delegatury UOP w Rzeszowie dokonał następującego wpisu: „Rejestrowano dn. 15 IX [19]76 r. do nr. 11772 jako TW ps. »Łukasz«. Pozyskano dn. 9 XII [19]82 r. przez kpt. Cz[esława] Niemczyński[ego]”<sup>117</sup>

<sup>116</sup> AIPN Rz, 053/55, SO „Obraz”, Plan działań operacyjnych Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, 30 X 1982 r., k. 10–13.

<sup>117</sup> Czesław Niemczyński, s. Jana, major, ur. 4 III 1930 r. w Jaśle, wykształcenie średnie. W ankiecie personalnej wypełnionej w 1952 r. w rubryce wyznanie napisał „rzymskokatolickie”, natomiast w 1959 r. – „bezwyznaniowy”. Od 1947 r. w ZWM/ZMP, od 1952 r. w PZPR. W latach 1950–1951 pracował w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Brzostku, a następnie do 1952 r. w Zjednoczeniu Budowlanym przy Kierownictwie Robót w Krajowicach. 10 IX 1952 r. przyjęty do dwuletniej Szkoły Oficerskiej CW MBP w Legionowie. Od 27 VII 1954 r. referent Sekcji 1 Wydziału XI WUBP Rzeszów, od 1 IV 1954 r. referent Sekcji 3 Wydziału VI, od 1 IV 1956 r. oficer operacyjny Sekcji 3 Wydziału VI, od 1 I 1957 r. oficer operacyjny Wydziału III KW MO Rzeszów, od 1 V 1961 r. st. oficer operacyjny Wydziału III, od 1 VII 1962 r. st. oficer operacyjny Wydziału IV, od 1 IV 1967 r. inspektor Wydziału IV, od 1 VIII 1970 r. st. inspektor, od 1 VI 1975 r. st. inspektor na wolnym etacie kierownika sekcji Wydziału IV, od 1 X 1975 r. kierownik sekcji Wydziału IV. W 1980 r. zwrócił się raportem o skierowanie go na badania lekarskie w związku z chęcią przejścia na emeryturę. 4 XI 1980 r. Wojewódzka Komisja Lekarska przy Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych KW MO w Rzeszowie orzekła o trwałej niezdolności do służby w MO. Zwolniony 31 I 1981 r. 1 X 1981 r. ponownie przyjęty w wymiarze ½ etatu na stanowisko inspektora Wydziału IV KW MO w Rzeszowie. Awanse: 1953 – kpr., 1954 – plut., 1954 – chor., 1956 – ppor., 1968 – por., 1962 – kpt., 1988 – mjr. Odznaczenia: 1963 – „10 lat w Służbie Narodu”, 1972 – Srebrny Krzyż Zasługi, 1972 – „20 lat w Służbie Narodu”, 1974 – brązowa odznaka „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego”, 1976 – odznaka „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego”, 1976 – srebrna odznaka „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego”, 1979 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Fragment opinii opiekuna ze Szkoły Oficerskiej (5 VII 1954): „Nauką specjalnie się nie przejmował. W pracy brak mu systematyczności, co wyrażało się tym, że często słabo był przygotowany do zajęć. [...] Umiejętności pracy z agenturą opanował średnio. [...] Zdyscyplinowany, spokojny, koleżeńki. Trochę flegmatyczny. Umiał żyć w kolektywie i zdobyć jego zaufanie i szacunek. Każde polecenie przełożonych starał się wykonać jak najlepiej”. Fragment opinii zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie kpt. J. Maja (10 XII 1964): „Do pracy na zajmowanym stanowisku posiada dobre przygotowanie ogólne i zawodowe. Dlatego nie napotyka na trudności w pracy z tajnymi współpracownikami i rozmowach z księżmi. Nie ogranicza się też do osmiodzinnego dnia pracy. [...] posiada skłonności do

na podst[awie] współodpow[iedzialności]. Mat[eriały] zniszczono dn. 18 I 1990 r.”. Na karcie znajduje się adnotacja „Odpis karty EO-4 z W-wy”. Ponadto dysponujemy kartą EO-137 z kartoteki odtworzeniowej byłego WUSW w Rzeszowie, w której ks. Stanisław Mac z parafii rzymskokatolickiej na Drabiniance figuruje jako TW zarejestrowany pod numerem 11772 przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie<sup>118</sup>. Nieco więcej informacji dostarcza karta personalna (wzór EO-4/73) zachowana w kartotece odtworzeniowej Biura „C” MSW. Na karcie tej odnotowano fakt rejestracji ks. Maca 15 września 1976 r. jako kandydata na tajnego współpracownika (KTW) pod numerem 11772. Następnie wpis „kandydat na TW” został przekreślony, a uwidoczniiono dane dotyczące werbunku 9 grudnia 1982 r. przez kpt. Czesława Niemczyńskiego do sprawy obiektowej o kryptonimie „Arka II”, nr 11408. Z zapisów na karcie wynika ponadto, że księdzem jako KTW „opiekowali się” kolejno ppor. Janusz Bar<sup>119</sup> i ppor.

nadużywania alkoholu, co zdarza się też podczas wykonywania obowiązków służbowych. W okresie ostatnich dwóch lat nadużywanie alkoholu w służbie i poza służbą zdarzało się kilkakrotnie. Najczęściej spędzał wówczas noce poza domem w przygodnym towarzystwie. Na skutek takiego zachowania kpt. Czesław Niemczyński został ukarany w lutym 1963 r. surową naganą [...]. Takie postępowanie opiniowanego ujemnie wpływa na wykonywanie obowiązków służbowych. Nie może ich bowiem normalnie wykonywać, jeżeli wraca do domu o godz. 2 w nocy w stanie pijanym, a rano ma wyjechać w teren w celu przeprowadzenia rozmów z księżmi i obywatelami”. Fragmenty opinii naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie ppłk. Zenona Płatka (6 VII 1973): „Kpt. Niemczyński pracuje po zagadnieniach pionu IV od 1954 r., stąd też posiada dużą znajomość tej problematyki zarówno od strony teoretycznej, jak też praktycznej. [...] Stwierdzono również fakty, że kpt. Niemczyński nadużywał alkoholu w czasie spotkań z tajnymi współpracownikami [...]. Prócz tego są przypadki, że kpt. Cz[esław] Niemczyński przychodzi do pracy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu”. Pomimo powtarzających się negatywnych opinii i stwierdzenia nieprzydatności do służby w SB Niemczyński nie został zwolniony, a zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie mjr. Stanisław Sypiół w końcu docenił jego profesjonalizm (25 IV 1978): „Posiada dobrą znajomość tej problematyki [Wydziału IV] zarówno od strony teoretycznej, jak też praktycznej. W wyniku tego praca w sekcji jest prowadzona prawidłowo – przede wszystkim osiągają dobre wyniki na odcinku uzyskiwania wartościowych informacji, prowadzą na bieżąco przeciwdziałania na odcinku budownictwa sakralnego, a sam tow. Niemczyński z powodzeniem organizuje działania dezintegracyjne. Prawidłowo organizuje również pracę z osobowymi źródłami informacji. [...] Jest inteligentnym, uprzejmym i spostrzegawczym, a w stosunku do pracowników krytycznym. Ma dar zjednywania sobie ludzi”. Zwolniony w 1990 r. (AIPN Rz, 00158/162, Akta osobowe Czesława Niemczyńskiego). Prawdopodobnie akta są niekompletne. Podjąłem próbę skontaktowania się z Czesławem Niemczyńskim, lecz stan jego zdrowia uniemożliwił rozmowę. Z uwagi na obecne miejsce zamieszkania byłego funkcjonariusza ponowną próbę skontaktowania się z nim podjął dr Tomasz Gałwiazek z wrocławskiego Oddziału IPN (za co autor serdecznie dziękuje), ale z negatywnym skutkiem.

<sup>118</sup> AIPN Rz, 00228; 00230. Karta Mkr przesyłana była do Wydziału I Biura „C” przez jednostkę przekazującą TEOK do jednostki właściwej terytorialnie. Zwykle informacje o przekazaniu teczki przesyłano na karcie E-16, ale zamiennie można było to uczynić na karcie Mkr lub E-14.

<sup>119</sup> Janusz Bar, s. Antoniego, kapitan, ur. 5 IV 1945 r. w Markowej, pow. Łańcut, ukończył Pomaturalne Technikum Geodezyjne (w 1987 r. ukończył zaocznie studia na Wydziale Prawa i Administracji Filii UMCS w Rzeszowie). Członek ZSMP i PZPR. W 1966 r. powołany do odbywania służby wojskowej, ukończył szkołę podoficerską. Od 1968 r. pracował w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Geologicznym, od 1971 r. w „Geoprojekcie” w Rzeszowie. W ankiecie personalnej w rubryce wyznaczenie wpisał „niepraktykujący”. 23 XI 1972 r. przyjęty na stanowisko inspektora operacyjnego Referatu ds. Bezpieczeństwa (na wolny etat inspektora operacyjnego Referatu ds. Bezpieczeństwa KM MO w Rzeszowie) KP MO w Łańcut. Od 1 X 1973 r. w WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie. Po ukończeniu Szkoły Oficerskiej zatrudniony na stanowisku inspektora Wydziału IV SB KW MO

Zbigniew Sikora<sup>120</sup>. Dla poświadczenia rejestracji ks. Maca najpierw jako kandydata na tajnego współpracownika, a następnie przerejestrowania na tajnego współpracownika bardziej wymowne są dokumenty tworzone na bieżąco. W tym przypadku dysponujemy kilkoma zapisami. Pierwszy pochodzi z wykazu kandydatów na TW i KO zarejestrowanych w Wydziale „C” KW MO w Rzeszowie przez Wydział IV KW MO. Wykaz opatrzony jest datą 22 października 1981 r. Ks. Mac figuruje w tym wykazie jako KTW nr 11772 na stanie Zbigniewa Sikory<sup>121</sup>. Wykaz ów został sporządzony w trakcie prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w Rzeszowie śledztwa w sprawie zagarnięcia 3 mln zł. Osiem dni po sporządzeniu wykazu ks. Mac był przesłuchiwany w tej sprawie, zaś 13 grudnia tego roku zarejestrowano go jako TW. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w dzienniku rejestracyjnym KW MO

---

w Rzeszowie. Od 1 VII 1977 r. na własną prośbę przeniesiony na stanowisko inspektora Wydziału Śledczego KW MO w Rzeszowie, od 1 VIII 1980 r. st. inspektor Wydziału Śledczego, od 1 V 1981 r. kierownik grupy operacyjnej Łańcut Wydziału IV KW MO w Rzeszowie (sprawy dotyczące wsi), od 1 IV 1983 r. st. inspektor Grupy IV SB KM MO w Łańcucie, od 1 I 1985 r. st. inspektor Grupy VI. 1 III 1989 r. został zastępcą szefa RUSW ds. SB w Łańcucie, od 16 I 1990 r. st. inspektor ds. kadrowych, szkoleniowych i wychowawczych RUSW w Leżajsku. Zwolniony 30 VII 1990 r. Wyrażał chęć pracy w UOP, ale nie zyskał akceptacji Wojewódzkiej i Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej. Możemy domniemać, że zwerbowanie ks. Maca do współpracy z SB było jednym z pierwszych zadań Janusza Bara, który jednak nie widział sensu swojej pracy w pionie IV, co skutkowało mizernymi efektami. Mimo korzystnych opinii na jego temat z okresu Szkoły Oficerskiej praca w Wydziale IV nie dawała mu satysfakcji. Fragmenty notatki służbowej (26 II 1977): „Mimo każdorazowego wcześniejszego omówienia z kierownikiem sekcji [był nim kpt. Niemczyński] problematyki rozmowy nie dostrzega sensu i celu naszych działań wobec kleru i wiernych. Nawet wydaje mu się, że nasze działania są niezgodne z Konstytucją PRL. [...] Po niedzielnym pobycie w kościele i nagraniu kazania biskupa rozchorował się, bo tak był zdenerwowany i tak to przeżył. Wręcz stwierdził, że nie pojedzie więcej do kościoła wiejskiego w celu wykonania podobnych czynności” (AIPN Rz, 00215/381, Akta osobowe Janusza Bara).

<sup>120</sup> AIPN, Karta personalna Stanisława Maca EO-4/73.

Zbigniew Sikora, s. Michała, kapitan, ur. 9 VI 1950 r. w Rzeszowie (jego ojciec w czasie wojny był członkiem GL/AL, a w latach 1944–1971 funkcjonariuszem UB/SB), ukończył tutejsze Technikum Mechaniczno-Elektryczne. Członek ZMS (służąc w SB, wstąpił do PZPR). Od 1969 r. pracownik WSK w Rzeszowie. W ankiecie personalnej w rubryce wyznanie napisał „bezwyznaniowy, niepraktykujący”. 1 II 1972 r. przyjęty do służby przygotowawczej w KW MO w Rzeszowie. Od 16 IV 1972 r. referent Wydziału Kryminalnego, od 1 I 1973 r. referent operacyjny Wydziału Kryminalnego. 1 XI 1973 r. przeniesiony na własną prośbę na stanowisko inspektora Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie. 1 X 1974 r. skierowany do WSO MSW w Legionowie. Po ukończeniu Szkoły Oficerskiej zatrudniony na stanowisku inspektora Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, od 1 I 1980 r. st. inspektor, od 1 XI 1989 r. st. inspektor Wydziału Studiów i Analiz SB WUSW w Rzeszowie. Zwolniony 31 VII 1990 r. Wyrażał chęć pracy w UOP, ale został negatywnie zweryfikowany. Prawdopodobnie krótko zajmował się opracowywaniem ks. Stanisława Maca jako kandydata na tajnego współpracownika. Teczkę KTW mógł przejąć od Janusza Bara w lipcu 1977 r. Od 12 IV do 21 VII 1978 r. odbywał przeszkolenie z zakresu pracy Wydziału Śledczego, ale w wykazie kandydatów na tajnych współpracowników z 22 X 1981 r. KTW Stanisław Mac figuruje „na stanie” Zbigniewa Sikory. Fragment opinii służbowej dotyczącej kpt. Zbigniewa Sikory (14 X 1986): „Na powierzonym odcinku dobrze organizuje pracę operacyjną – posiada właściwe rozpoznanie operacyjne. Na kontakcie posiada 11 osobowych źródeł informacji wywodzących się spośród księży świeckich, z którymi układa sobie współpracę dobrze” (AIPN Rz, 00215/437, Akta osobowe Zbigniewa Sikory).

<sup>121</sup> AIPN Rz, 011/188.

w Rzeszowie, w którym w rubrykach pod numerem 11772 umieszczono datę: „15 IX 1976 r.” (następnie przekreśloną) – jako datę rejestracji przez Wydział IV KW MO kandydata na tajnego współpracownika (KTW). Powyżej tej daty znajduje się wpis: „13 XII [19]82” – jako data rejestracji tajnego współpracownika (litera K – kandydat – została przekreślona, a pozostawiono litery TW) o pseudonimie „Łukasz”. Ponadto w rubryce dotyczącej zdjęcia z ewidencji i przekazania do archiwum lub innej jednostki wpisano datę „20 I [19]90” i adnotację „Zniszczono”<sup>122</sup>. Następnego dnia po dacie zarejestrowania Wydział „C” KW MO w Rzeszowie zgodnie z obowiązującą procedurą wysłał do naczelnika Wydziału I Biura „C” MSW informację o przerejestrowaniu kandydata na TW, nr 11772, z Wydziału IV KW MO na TW „Łukasza”<sup>123</sup>.

Ilość zachowanych materiałów archiwalnych jest zbyt nikła, by wyciągać wniosek o powiązaniu dwóch bliskich czasowo faktów – daty pozyskania ks. Stanisława Maca jako tajnego współpracownika o pseudonimie „Łukasz” (9 grudnia 1982 r.) i daty zakończenia postępowania prokuratorskiego w sprawie 3 mln zł (31 grudnia 1982 r.). Z braku możliwości zweryfikowania zniszczonych dokumentów zbieżność tych faktów pozostaje jedynie w sferze hipotez. Niemniej jednak nasuwa się pytanie, czy werbunek księdza był ceną za szybkie umorzenie śledztwa w sprawie pieniędzy „Solidarności” i czy ks. Mac złożył wówczas jakiegokolwiek zobowiązania wobec SB. Pytany o to kapłan zaprzecza, jakoby werbalizowano jakiegokolwiek oczekiwania wobec niego, jak też aby sam zobowiązywał się do czegokolwiek. Brak teczki personalnej i teczki pracy TW „Łukasza” oraz niemożność zadania stosownych pytań oficerowi SB Czesławowi Niemczyńskiemu nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi o ewentualnym powiązaniu rejestracji z zakończeniem śledztwa, ale nie można wykluczyć, że tak właśnie było. Dodam, że na podstawie kwerendy w zasobie ewidencyjnym IPN ustalono, iż w latach 1982–1990 Wydział IV KW MO/WUSW w Rzeszowie dokonał rejestracji pod numerem rejestracyjnym 11772 tylko jednej osoby w charakterze tajnego współpracownika, nadając mu pseudonim „Łukasz”. Nie ma zatem przesłanek, by sądzić, że osobą zarejestrowaną pod tym pseudonimem mógł być ktoś inny niż ks. Stanisław Mac.

Jak wspomniano, TW „Łukasza” zarejestrowano do sprawy obiektowej o kryptonimie „Arka II”. Możemy zatem przyjąć, że to właśnie w tej sprawie przede wszystkim miał być wykorzystywany operacyjnie i w aktach tej sprawy należałoby poszukiwać śladów jego ewentualnej aktywności agenturalnej. W latach sześćdziesiątych i w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych Wydział IV KW MO w Rzeszowie prowadził sprawę obiektową o kryptonimie „Arka”. W jej ramach SB rozpracowywała kurię biskupią w Przemysłu oraz księży diecezji przemyskiej. Po reformie administracyjnej w 1975 r. Sekcja 1 Wydziału IV KW MO w Rzeszowie zarejestrowała sprawę obiek-

<sup>122</sup> AIPN Rz, 00176/1.

<sup>123</sup> AIPN Rz, 011/189.

ową o kryptonimie „Arka II”. Podstawą do rejestracji były materiały agenturalne. Przyczyną założenia sprawy była, jak to określono, „wroga i politycznie szkodliwa działalność kurii biskupiej w Przemyślu – zmierzająca do naruszenia przepisów prawnych i fanatyzowania społeczeństwa”.

Od zarejestrowania sprawy obiektowej „Arka II” do 31 grudnia 1982 r. oficerem prowadzącym był kpt. Stanisław Cwynar<sup>124</sup>, a 1 stycznia 1983 r. prowadzenie przejął Adam Frączek<sup>125</sup>. Na karcie EO-4-C/72 sprawy obiektowej „Arka II” dokonywano wpisów pseudonimów tajnych współpracowników wykorzystywanych operacyjnie do tej sprawy – wymieniono 37 pseudonimów: „Stanisław”, „Przemysław”, „Śmiały”, „Stefan”, „Ireneusz”, „Alfred”, „Budowniczy”, „Credo”, „Laska”, „Zenon”, „Jan II”, „Igła”, „Wolski”, „Leon”, „Krystian”, „Kanarek”, „Gospodarz”, „Lupus”, „Muzyk”, „Adam” (przekreślony), „Wiktor”, „Zbigniew”, „Konrad”, „Wojtek”, „Alfred” (przekreślony), „Ryszard”, „Marek”, „Romeo” (przekreślony), „Ros”, „Rodeo”, „Ignac”, „Uczciwy”, „Jan”, „Góral”, „Jacek”, „Łukasz”, „Mały”.

9 grudnia 1989 r. wypełniona została karta Mkr-3 dla sprawy obiektowej „Arka II”, nr rejestracyjny 11408, na której wpisano: „Wydział Studiów i Analiz WUSW w Rzeszowie z dniem 8 XII 1989 r. zaprzestał prowadzenia sprawy nr rej. 11408 – materiały zniszczono we własnym zakresie”. Informację podpisał się ppłk Janusz Grabek<sup>126</sup>.

<sup>124</sup> Stanisław Cwynar, s. Jana, podpułkownik, ur. 28 XI 1935 r. w Borku Nowym, pow. Rzeszów, w 1960 r. ukończył Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące, w 1976 r. Studium Administracji Wydziału Prawa i Administracji UJ, a w latach 1962–1963 Szkołę Oficerską SB MSW. W latach 1953–1959 pracował kolejno w Prezydium WRN w Rzeszowie, w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, PK ZSL, KWK w Szopienicach, ZP ZMW w Rzeszowie. Należał do ZMP, ZSL, ZMW, PZPR i Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. 1 III 1961 r. przyjęty na stanowisko oficera operacyjnego Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO Rzeszów, od 1 III 1969 r. inspektor operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa, od 1 V 1973 r. inspektor Wydziału IV KW MO Rzeszów, od 1 IV 1974 r. st. inspektor, od 1 VI 1975 r. kierownik sekcji Wydziału IV, od 1 V 1981 r. zastępca naczelnika Wydziału IV, od 1 XII 1986 r. zastępca naczelnika Wydziału „C” WUSW Rzeszów. Zwolniony 31 III 1990 r. (AIPN Rz, 00215/461, Akta osobowe Stanisława Cwynara).

<sup>125</sup> Adam Frączek, s. Władysława, kapitan, ur. w Rakszawie, pow. Łańcut, ukończył Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego we Wrocławiu i Szkołę Oficerską SB MSW (1972–1973). Pracował w Państwowym Uzdrowisku w Trzebnicy i w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Przemyślu. W ankiecie personalnej w rubryce wyznanie napisał „bezwyznaniowy”. Członek ZNP i PZPR. 1 VII 1963 r. przyjęty na stanowisko inspektora szkolenia bojowego i wychowania fizycznego KW MO w Rzeszowie, od 1 VIII 1970 r. st. inspektor Inspektoratu Szkolenia Zawodowego KW MO Rzeszów, od 1 VII 1971 r. st. inspektor Wydziału IV SB KW MO Rzeszów, od 1 XI 1980 r. kierownik sekcji Wydziału IV, od 1 I 1985 r. ponownie st. inspektor Wydziału IV. Zwolniony 30 IX 1989 r. (AIPN Rz, 00215/361, Akta osobowe Adama Frączka).

<sup>126</sup> Janusz Grabek, s. Władysława, podpułkownik, ur. 27 X 1945 r. w Rzeszowie, ukończył tutejsze Technikum Mleczarskie (w 1976 r. ukończył studia magisterskie). W latach 1965–1967 odbywał zasadniczą służbę wojskową. Członek PZPR, „bezwyznaniowy”. 16 V 1968 r. przyjęty na stanowisko oficera techniki operacyjnej Sekcji 2 Wydziału „T” KW MO w Rzeszowie. W 1969 r. skierowany do WSO. Od 16 XI 1972 r. st. oficer Sekcji 1 „A” Wydziału „T”, od 16 II 1973 r. st. inspektor Wydziału IV, od 1 X 1977 r. kierownik sekcji Wydziału IV, od 1 VII 1980 r. zastępca naczelnika Wydziału IV, od 1 III 1985 r. naczelnik Wydziału IV WUSW w Rzeszowie, od 31 XII 1989 r. naczelnik Wydziału Studiów i Analiz. Ubiegał się o przyjęcie do UOP, ale został negatywnie zweryfikowany. Zwolniony 31 VII

Jej potwierdzeniem jest wpis w dzienniku rejestracyjnym sprawy: „rej[estrację] wycofano 14 XII [19]89, mater[iały] zniszczono”<sup>127</sup>.

24 sierpnia 1989 r. minister spraw wewnętrznych zarządzeniem nr 075/89 rozwiązał Departament IV i jego terenowe jednostki. W tym samym dniu Sejm wybrał na stanowisko premiera Tadeusza Mazowieckiego. W Departamencie IV MSW oraz w wydziałach IV wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych rozpoczął się pośpieszny proces niszczenia akt: teczek ewidencji operacyjnej, spraw obiektowych oraz teczek personalnych i teczek pracy tajnych współpracowników. Proces ten zaniepokoił komisję nadzwyczajną do zbadania działalności ministerstwa spraw wewnętrznych, tzw. komisję Jana Rokity. W notatce opracowanej w Departamencie Studiów i Analiz MSW z 25 stycznia 1990 r. dotyczącej likwidacji „teczek ewidencji operacyjnej księdza”, będącej prawdopodobnie odpowiedzią na dezyderat komisji, stwierdzono: „Z uwagi na fakt, iż zbierane w ramach teczek materiały nie przedstawiały wartości prawnej i historycznej oraz by w przyszłości nie mogły być przedmiotem konfliktów między państwem a Kościołem, uległy one – zgodnie z obowiązującymi przepisami – likwidacji”. W dokumencie tym nie wspomina się jednak o niszczeniu materiałów innych niż TEOK<sup>128</sup>. Brak głównej sprawy operacyjnej, do której został zarejestrowany TW „Łukasz”, nie pozwala zweryfikować jego ewentualnej aktywności agenturalnej, skali współpracy oraz jej wagi dla tej sprawy.

Adnotacje dotyczące TW „Łukasza” pojawiają się w aktach innych spraw operacyjnych. W tych przypadkach można przyjąć, że jeżeli główna aktywność tajnego współpracownika była skoncentrowana na sprawie „Arka II”, mamy do czynienia

---

1990 r. Fragment opinii służbowej (7 V 1980): „Kpt. Grabek w Wydziale IV pracuje od 1973 r., przez cały czas operacyjnie po zagadnieniu kleru świeckiego [...]. Posiada na kontakcie 7 tajnych współpracowników, z którymi prawidłowo organizuje pracę. W działaniach operacyjnych i dezintegracyjnych, a zwłaszcza przy wykonywaniu zleconych czynności wykazuje samodzielność i inicjatywę [...]. Najistotniejsze jednak jest to, że potrafi w odpowiedni sposób kierować pracownikami i egzekwować realizację przydzielonych zadań”. Janusz Grabek, odwołując się od negatywnej opinii wydanej przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną w Rzeszowie, w piśmie do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej w Warszawie (30 VII 1990) napisał m.in.: „Jestem 44-letnim Polakiem z Rzeszowa, gdzie się urodziłem, wychowałem i uczyłem oraz gdzie podjąłem trudną pracę dla dobra mojej Ojczyzny. Moi niewykształceni, ale wspaniali rodzice, kształtując mój charakter, powtarzali mi: kochaj Polskę, bądź mądry i sprawiedliwy, godny i uczciwy. Tak też starałem się postępować w moim młodzieńczym i dorosłym życiu i tego wymagałem od moich podwładnych. Być może dzięki temu ani ja, ani pracownicy mi podlegli nie wyrządziliśmy nikomu krzywdy, nikt z osób, które były w naszym operacyjnym zainteresowaniu, nie był aresztowany, internowany czy prześladowany, a przeciwnie – starałem się, aby nasze działania nacechowane były duchem porozumienia, zrozumienia i pojednania” (AIPN Rz, 00215/396). Janusz Grabek nie odpowiedział na list autora w sprawie osobistej rozmowy.

<sup>127</sup> AIPN Rz, 00218, Karta EO-4/68, Karta EO-4-C/72, Karta Mkr-3; AIPN Rz, 00176/1, Dziennik rejestracyjny.

<sup>128</sup> Dezyderat nr 1 Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do ministra spraw wewnętrznych i prokuratora generalnego w sprawie wyjaśnienia masowego niszczenia akt operacyjnych księży, 19 I 1990 r. [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 597–598; Notatka opracowania w Departamencie Studiów i Analiz MSW dotycząca likwidacji teczek ewidencji operacyjnej księży, 25 I 1990 r. [w:] *ibidem*, s. 599–600.



z przejawami incydentalnej współpracy. Efekty kwerendy, która ukazała ślady kontaktów SB z TW „Łukaszem”, przedstawiam poniżej. Wzmianki o aktywności TW „Łukasza” odnajdujemy w sprawie obiektowej o kryptonimie „Pasterz”, założonej 28 marca 1984 r. do rozpracowania środowisk duszpasterstw rolniczych na terenie woj. rzeszowskiego. Został on wymieniony w planie operacyjnego i technicznego zabezpieczenia dożynek diecezjalnych 26 sierpnia 1984 r. organizowanych przy kościele NSPJ w Rzeszowie, w którym zakładano wykorzystanie operacyjne tajnych współpracowników Wydziału IV WUSW w Rzeszowie. Bezpośrednim rozeznaniem przygotowań parafii do uroczystości dożynkowych miał się zająć kpt. Czesław Niemczyński, który miał uzyskać w sposób tajny informacje od „zadaniowanego” TW „Łukasza” i zarazem otrzymał zadanie przeprowadzenia rozmowy operacyjno-rozpoznawczej z ks. Macem „z wezwaniem, by zadbał o wyłącznie religijny charakter dożynek i publicznie zwrócił się z apelem do uczestników o zachowanie spokoju i porządek”. Echa wcześniejszej rozmowy ostrzegawczej z ks. Macem znajdują się w teczce pracy TW „Jaśmina”, który stwierdził, że „rozmowa ta wg Szczepańskiego<sup>129</sup> wywarła jednak jakiś wpływ na księdza, ponieważ zauważyć można było na jego twarzy – jak to Jarek określił – »lekki strach«, i dodał: „Wiadomo jest jednak, że program uroczystości przewiduje pewne teksty polityczne, ale – jak się wyrażano – ks. Mac o tym nie musi wiedzieć – »księżulka i tak się jakoś wykołuje«”. Zadania, jakie wyznaczono TW „Łukaszi”, wydają się zasadniczo zbieżne – „rozeznania przygotowań parafii Najświętszego Serca Jezusowego do dożynek, nastawienia księży, zainteresowania wiernych, ilości dekanatów deklarujących swój udział, wpływania, aby uroczystości sprowadzić do form tradycyjnych dożynek o charakterze religijnym”. Zarządzona została ponadto kontrola korespondencji w tej sprawie, obserwacja bezpośrednia uczestników dożynek oraz zorganizowanie „bezpośredniej transmisji z przebiegu imprezy spod obiektu do budynku WUSW”<sup>130</sup>.

Aktywność parafii na Drabiniance w prowadzeniu duszpasterstw specjalnych prowokowała kolejne działania SB. 15 lipca 1984 r. w kościele NSPJ w Rzeszowie

<sup>129</sup> Jarosław A. Szczepański, ur. 14 V 1952 r. w Gdańsku, od września 1980 r. w „Solidarności”, członek Prezydium MKZ w Rzeszowie, delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, członek Prezydium ZR, delegat na I KZD, redaktor „Solidarności Związkowej. Biuletynu Informacyjnego NSZZ »S«” w Rzeszowie (październik 1980 – styczeń 1981). 13 XII 1981 r. internowany w ośrodku odosobnienia w Załężu k. Rzeszowa, zwolniony 13 II 1982 r. 30 VIII 1982 r. ponownie internowany w ośrodku odosobnienia w Uhercach, zwolniony 11 IX 1982 r. W pierwszej połowie 1982 r. współredaktor biuletynu „Solidarność Trwa”, współpracownik biuletynu „Trwamy” (1984–1985), współorganizator obchodów rocznicowych porozumień rzeszowsko-ustrzyckich (1983–1989). Od kwietnia 1989 r. w Rzeszowskim KO (M. Stręk, *Jarosław A. Szczepański* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>130</sup> AIPN Rz, 00102/1383, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja, 15 VIII 1984 r., k. 201; AIPN Rz, 062/12, t. 2, SO „Pasterz”, Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia dożynek diecezjalnych 26 VIII 1984 r. w Rzeszowie, 22 VIII 1984 r., k. 56–63. Dodam, że ten sam dokument został włączony do SO „Solidarność Wiejska” prowadzonej dla rozpracowania opozycyjnych środowisk na wsi w woj. rzeszowskim.

nastąpiła inauguracja Duszpasterstwa Ludzi Pracy (DLP). Podobne ośrodki formacyjne przeznaczone dla środowisk pracowniczych, w których uaktywniali się również działacze struktur podziemnych, funkcjonowały już w innych miastach regionu. W inauguracyjnym spotkaniu wzięło udział, według oceny SB około ośmiuset osób. Wikariusz parafii NSPJ ks. Eugeniusz Dryniak<sup>131</sup> został mianowany przez biskupa kapelanem robotników. Kapłan ten wydatnie wspierał środowiska opozycyjne na forum DLP, jak również nieoficjalnie, współpracując z RKW.

Niezwykle płodny w przygotowywaniu donosów TW „Jaśmin” 3 czerwca 1986 r. naprowadzał SB na ślad drukarni materiałów podziemnych, która miała mieścić się na plebanii przy kościele NSPJ, informując: „Ze słów Jarka [Szczepańskiego – D.I.] i rozmów z innymi członkami RKW wnioskuję, że mogą oni drukować to w kościele NSPJ. Zaangażowany będzie także w tym Eugeniusz Dryniak – ksiądz”<sup>132</sup>. Osoba, która zapoznała się z tą informacją, a prawdopodobnie mógł to być kpt. Czerwiński, podkreśliła to zdanie, dopisując na marginesie „mało prawdopodobne”, jakby nie dowierzając, że ks. Dryniak jest zaangażowany w druk nielegalnych materiałów lub też po prostu mając doskonałe rozeznanie. Ksiądz potwierdził krótkotrwałe przechowywanie powielacza, dodając jednak, że na plebanii nie drukowano materiałów podziemnych, ponieważ działalność duszpasterska w ramach DLP, jak też jego kontakty z RKW rodziły określone konsekwencje: „Przesłuchania, niespodziewane wizyty Służby Bezpieczeństwa na plebanii. Stała wieloletnia inwigilacja, rewizje samochodów, śledzenie wszystkich poczynań”<sup>133</sup>.

W lutym 1988 r. „Jaśmin”, już po odejściu ks. Dryniaka z parafii NSPJ w Rzeszowie, miał zostać zaangażowany do akcji wywiezienia papieru drukarskiego, który był zmagazynowany na plebanii, „gdyż proboszcz ks. Mac po usunięciu ks. Dryniaka prezentuje negatywną postawę do RKW”<sup>134</sup>. Działacze RKW potwierdzają, że proboszcz parafii NSPJ starał się zachować dystans wobec nich.

---

<sup>131</sup> Ks. Eugeniusz Dryniak, ur. 17 XI 1955 w Roźniatowie, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął 8 VI 1980 r. Wikariusz w parafiach Wniebowzięcia NMP w Zagórzu (1980–1982), NSPJ w Rzeszowie (1982–1987), Matki Bożej Królowej Polski w Przemyślu (1987–1989). Od 1982 r. kapelan „Solidarności” w Rzeszowie, od jesieni 1987 r. w Przemyślu. Współpracował z opozycją podziemną w Rzeszowie. Współorganizator działalności wydawniczej i kolportażu podziemnej prasy lokalnej i ogólnopolskiej. Od lipca 1984 r. kapelan Duszpasterstwa Ludzi Pracy w kościele NSPJ w Rzeszowie. Aktywnie rozpracowywany przez Wydział IV WUSW w Rzeszowie. Od 1989 r. organizator i proboszcz nowej parafii św. Józefa Rzemieślnika w Nowym Zagórzu. Uehonorowany statuetką Pomnika Poległych Stoczniovców (Krzyży Gdańskich) w 2005 r., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 2009 r. (M. Stręć, *Eugeniusz Dryniak* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe; Karta EOK-6/63; Załącznik nr 1 do karty EOK 6/63; zachowały się tylko materiały kartoteczne w BUiAD w Warszawie i karta paszportowa w AIPN w Rzeszowie).

<sup>132</sup> AIPN Rz, 00102/1383, t. 2, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja, 4 VI 1986 r., k. 242.

<sup>133</sup> *Księga Jubileuszowa...*, s. 21.

<sup>134</sup> AIPN Rz, 00102/1383, t. 3, Teczka pracy TW „Ludwika”, Informacja ze słów TW, 12 III 1988 r., k. 73.

W ramach DLP odbywały się spotkania formacyjne i wykłady. 16 września 1984 r. po mszy św. odbyło się np. spotkanie około 150 osób i wykład ks. dr. Henryka Borcza dotyczący historii Polski w latach 1944–1946<sup>135</sup>. Następnym punktem spotkania był występ artystyczny i film o przyznaniu Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie. Spotkania odbywały się w każdą trzecią niedzielę miesiąca, gromadząc nawet do tysiąca osób.

Jak podaje Michał Stręk, programy kolejnych spotkań w ramach DLP były uzgodnione z proboszczem parafii ks. Macem. 15 sierpnia 1984 r. kapłan ten w trakcie spotkania DLP podzielił się refleksją „czy wypowiadanie się Kościoła w sprawach społecznych jest równoznaczne z uprawianiem przez Kościół polityki. Refleksja proboszcza – jak stwierdza Stręk – była spowodowana kilkoma rozmowami ostrzegawczymi, które przeprowadzili z nim wcześniej funkcjonariusze SB”. Echa tych rozmów znajdujemy w donosie TW „Jaśmina”. 16 października 1984 r. przekazał on por. Kladerowi następującą informację: „W rozmowach z ks. Macem kierownictwo RKW dowiaduje się o jego kłopotach z esbecją. Ks. Mac poinformował kierownictwo, że esbecja rozmawiała z nim już 7 razy [pod cyfrą siedem pierwotnie napisane zostało słownie dwa, a następnie zamazane korektorem – D.I.]. Głównym celem tych rozmów – jak się wyraził – jest ustalenie, kto stoi za tym, by w tym kościele takie spotkania organizowano. Ksiądz prosił kierownictwo grupy, aby tematyką spotkań były nie tylko sprawy polityczne, ale także tematy religijne”. W innej informacji TW „Jaśmin” stwierdził: „ks. Mac uskarżał się, iż SB znowu z nim rozmawiała i chciała wyculić go i przestrzec przed politykowaniem na spotkaniach duszpasterstwa. Ks. Mac miał się zachować wobec nich swobodnie i podobno ich zbył byle odpowiedzią”<sup>136</sup>.

Środowiska opozycyjne związane z wsią skupione wokół duszpasterstw rolników zorganizowanych m.in. w Krasiczynie i Soninie dążyły do większej aktywności i integracji. Uznano, że dobrą okazją do tego będzie organizacja obchodów kolejnych rocznic podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Pierwsze takie obchody miały się odbyć w 3. rocznicę 19 lutego 1984 r. w Rzeszowie, ale – zdaniem SB – na

<sup>135</sup> Ks. dr Henryk Borch, ur. 16 XII 1949 r. w Łąncucie, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1973 r. Doktorat z historii Kościoła obronił w 1980 r. na KUL. Wikariusz w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pysznicy (1973–1974), proboszcz nowo utworzonej parafii w Krzakach-Studzieńcu (adaptacja stodoły na tymczasową kaplicę, budowa sali katechetycznej, 1974–1975), dwukrotnie karany sądownie za prowadzenie nielegalnej budowy. Od 1979 r. wykładowca w WSD w Przemyślu. W 1979 r. współorganizator Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, kolporter prasy niezależnej, współpracownik lubelskich „Spotkań”. Od 1982 r. duszpasterz i prelegent Duszpasterstwa Rolników Diecezji Przemyskiej. Dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu. Autor wielu publikacji nt. historii Kościoła, m.in. w diecezji przemyskiej. Sędzia Sądu Metropolitalnego w Przemyślu (M. Krzysztofiński, *Henryk Borch* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>136</sup> D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005, s. 322–323; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 97–99; AIPN Rz, 00102/1383, Teczka pracy TW „Jaśmina”, Informacja, 17 X 1984 r., k. 215; Informacja, 24 X 1984 r., k. 222; W. Tarnawska, *Duszpasterstwo Ludzi Pracy* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 97. Według Wandy Tarnawskiej symbolicznym zakończeniem działalności DLP przy kościele NSPJ w Rzeszowie było pojednanie rzeszowskich milicjantów ze społeczeństwem (18 III 1990) oraz rzeszowski „okrągły stół” (7 X 1990). Obydwa wydarzenia odbyły się na zaproszenie ks. Stanisława Maca.

skutek działań neutralizujących nie zostały zorganizowane. Wobec tego w 3. rocznicę podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich ich sygnatariusze reprezentujący stronę opozycyjną spotkali się w Soninie na plebanii u ks. Jana Jakubowskiego<sup>137</sup>. Obchody 4. rocznicy podpisania porozumień odbyły się już w rzeszowskim kościele NSPJ, ale przy okazji spotkania organizowanego w ramach DLP. 17 lutego 1985 r. sufragan przemyski bp Tadeusz Błaszkievicz<sup>138</sup> odprawił mszę św. dla około 2 tys. uczestników, wyrażając poparcie dla rolniczej opozycji i potrzebę realizacji porozumień. Po nabożeństwie w spotkaniu uczestniczyło około tysiąca osób, w tym delegaci województw z Polski, a także licznie reprezentowane kręgi opozycyjne z regionu<sup>139</sup>.

Dopiero obchody 5. rocznicy porozumień oficjalnie udało się zorganizować w Rzeszowie. Uroczystości poprzedziły przygotowania operacyjne SB. Współpracujące w tym zakresie wydziały IV i VI WUSW w Rzeszowie przygotowały plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości zaplanowanych w rzeszowskim kościele NSPJ. W związku z tym zamierzano wykorzystać tajnych współpracowników znajdujących się na tzw. kontaktach funkcjonariuszy obu wydziałów. Rozeznaniem stanu przygotowań w parafii NSPJ miał się zająć wspomniany już wielokrotnie kpt. Niemczyński. W zachowanym dokumencie możemy przeczytać, że „TW ps. »Łukasz« otrzymał zadanie rozeznania przygotowań parafii NSPJ do uroczystości i podania szczegółowego programu”. Pod tą informacją opisano zadanie wyznaczone kpt. Niemczyńskiemu – miał on przeprowadzić rozmowę operacyjno-rozpoznawczą z ks. Macem, „z wezwaniem ww., by zadbał o wyłącznie religijny charakter uroczystości i w razie potrzeby publicznie zwrócił się z apelem do uczestników o zachowanie spokoju i porządku”. Kolejny funkcjonariusz, kpt. Andrzej Kocój<sup>140</sup>, otrzymał zadanie

<sup>137</sup> Ks. Jan Jakubowski, ur. w 1939 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1964 r. Wikariusz w Chłopicach, Brzozie Królewskiej, Trzcianie, Dobrej (diecezja gorzowska), Człopie, Trzeźni, Hoczwi, administrator parafii w Hoczwi (1972–1978), Węglówce (1978–1980), Soninie (od 1980). W lutym 1983 r. odprawił mszę św. w rocznicę podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, ukrywał poszukiwanych przez SB opozycjonistów, przechowywał podziemną prasę, prowadził działalność charytatywną. W sierpniu 1983 r. utworzył Ośrodek Duszpasterstwa Rolników w Soninie, organizator spotkań działaczy „Solidarności” RI i „Solidarności” na plebanii. W 1984 r. organizator comiesięcznych spotkań opozycjonistów i prelekcji, kaznodzieja Duszpasterstwa Ludzi Pracy Diecezji Przemyskiej, w lipcu 1985 r. współorganizator I Marszu Trzeźwości z Soniny do Warszawy, w którym uczestniczyli działacze „Solidarności” RI, w październiku 1986 r. organizator spotkania na plebanii dotyczącego podjęcia jawnej działalności przez Tymczasową Radę Regionalną „Solidarności” (M. Krzysztofiński, *Jan Jakubowski* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>138</sup> Ks. bp Tadeusz Błaszkievicz, ur. 21 IX 1916 w Przemysłu, studiował na UJ i w krakowskiej Akademii Handlowej. We wrześniu 1939 r. żołnierz 17. pp, dostał się do niewoli niemieckiej, z której uciekł. Od 1941 r. żołnierz ZWZ. W 1949 r. ukończył WSD w Przemysłu, w 1952 r. pedagogikę i filologię klasyczną na KUL. Profesor WSD w Przemysłu. Od 1965 r. pracownik referatu duszpasterskiego kurii biskupiej w Przemysłu. Od 29 VI 1970 r. biskup sufragan przemyski. Aktywnie wspierał działaczy opozycyjnych. Zmarł 7 VI 1993 r. (D. Iwaneczko, *Biskup Tadeusz Błaszkievicz wobec opozycji lat osiemdziesiątych. W świetle materiałów SB*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, red. J. Draus).

<sup>139</sup> D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 312–314.

<sup>140</sup> Andrzej Kocój, s. Floriana, kapitan, ur. 28 XI 1952 r. w Rzeszowie, ukończył rzeszowską WSP. W ankiecie personalnej w rubryce wyznanie napisał „bezwyznaniowy”. Członek ZSMP i ZSMW (służąc w SB, wstąpił do PZPR). 1 X 1977 r. przyjęty na stanowisko mł. inspektora Wydziału IV SB KW

przeprowadzenia rozmowy z ks. Eugeniuszem Dryniakiem, wikarym parafii NSPJ, i poinformowania, że w przypadku zakłócenia porządku może zostać pociągnięty do odpowiedzialności jako współorganizator. Podobnie jak w tego rodzaju przedsięwzięciach SB zamierzała też zastosować inne techniki operacyjne<sup>141</sup>.

Zastanawia, że odpowiedzialnością za ewentualne wystąpienia polityczne zagrożono wikaremu parafii, a nie kierującemu nią proboszczowi. W aktach sprawy obiektowej o kryptonimie „Solidarność Wiejska” pozostał ślad rozmowy z TW „Łukaszem”, która zasadniczo dotyczyła spraw powszechnie znanych. Informacje zostały przekazane w przeddzień uroczystości, tj. 15 lutego 1986 r. Tajny współpracownik w ogólnych zarysach przybliżył program uroczystości, zasłaniając się brakiem orientacji co do szczegółów po zakończeniu mszy św. w kościele. Poinformował, że liturgia eucharystyczna zostanie odprawiona przez bp. Tadeusza Błaskiewicza. Duża część informacji tajny współpracownik poświęcił proboszczowi parafii ks. Stanisławowi Macowi, opisanemu w trzeciej osobie. Przyjmując, że TW „Łukasz” i ks. Stanisław Mac to ta sama osoba, nie było nic nadzwyczajnego w tym, że funkcjonariusz spisujący informację używał takiej formy. Zabieg ten miał na celu zakonspirowanie tajnego współpracownika przed innymi funkcjonariuszami, którzy mogli uzyskać dostęp do informacji wykorzystywanej w odrębnych sprawach operacyjnych. Z odpisu dowiadujemy się, że pierwotnie proboszcz parafii NSPJ nie wyraził zgody na przeprowadzenie uroczystości związanych z 5. rocznicą porozumień, a wręcz wskazywał kościół farny, gdzie został umieszczony krzyż znajdujący się w Domu Kolejarza podczas strajku w 1981 r. Dopiero po interwencji działaczy podziemia u bp. Tokarczuka i poparciu tego ostatniego wyraził zgodę, aby liturgia odbyła się w dolnym kościele, zaś dalsza część spotkań – w baraku znajdującym się poza obiektami sakralnymi. Ks. Mac miał też, według wyciągu z informacji TW „Łukasza”, sceptycznie wypowiedzieć się na temat przyszłości duszpasterstw ludzi pracy i rolniczych, używając słów – „raczej zginie śmiercią naturalną [...]. Chłopi nigdy nie potrafią się zorganizować (dowody z historii) – 2 chłopów, 5 zdań i własna korzyść”. Na końcu informacji znalazło się kilka zdań charakteryzujących postawę proboszcza kościoła na Drabiniance wobec środowisk opozycyjnych: „Ks. Mac mówił, że nigdy nie pozwoli, aby wykorzystywali jego kościół jako trybunę polityczną. Można i trzeba poruszać sprawy społeczne, ale tylko wtedy, gdy jest to związane z naukami głoszonymi przez Kościół. Nie popiera

---

MO w Rzeszowie. Od 16 XII 1979 r. inspektor Wydziału IV, od 1 III 1981 r. st. inspektor, od 1 XI 1989 r. st. inspektor Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Rzeszowie. Zwolniony 31 VII 1990 r. Fragment opinii służbowej (14 X 1986): „Kpt. Andrzej Kocój w wydziale pracuje po zagadnieniu kleru świeckiego. Posiada na tym odcinku dobre rozpoznanie, mając na kontakcie 7 osobowych źródeł informacji. Pracę z TW prowadzi prawidłowo, wykazując dobre wyniki”. W 1990 r. negatywnie zweryfikowany przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną. Opinię tę uchyliła Centralna Komisja Kwalifikacyjna (AIPN Rz, 193/24).

<sup>141</sup> AIPN Rz, 053/59, t. 2, SO „Solidarność Wiejska”, Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości z okazji 5. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich w kościele NSPJ w Rzeszowie 16 II 1986 r., 10 II 1986 r., k. 288–291.

przeciwników ustroju, którzy swoje nieróbstwo, a często przestępczą prywatę, starają się pokryć demagogią. Zwraca uwagę tym, którzy mówią, że wszystko wywozi się do Rosji – »budujcie solidne domy, a tych nie wywożą«<sup>142</sup>.

Mszy św. podczas uroczystości rocznicowych przewodniczył wspomniany bp Błaszkiewicz, który poddał krytyce przepisy prawne obowiązujące w krajach o ustroju socjalistycznym, a następnie, nawiązując do 5. rocznicy porozumień, powiedział m.in.: „Przywołujemy do pamięci tych, którzy nas słuchają, nie tylko wierzących, ale i tych, co są tutaj służbowo. Mają przekazać to, co biskup powiedział. Wołamy ponownie o dialog. [...] Pytamy się, dlaczego dzisiaj jest nieporozumienie. Bo nie ma dialogu, bo nie ma rozmowy, bo druga strona nie widzi, jakie są ogromne potencjały ludzi zaangażowanych w ideę gospodarczą, w życie społeczne. [...] oczekujemy więc, że poprzednie porozumienie znów stanie się porozumieniem, a nie nieporozumieniem, ale zgodą i umową społeczną wszystkich ludzi”. W nabożeństwie według meldunku SB wzięło udział około 1500 wiernych, zaś po mszy w spotkaniu uczestniczyło około 1000 osób<sup>143</sup>.

Tak jak w poprzednim roku uroczystości i spotkania z okazji 6. rocznicy podpisania porozumień odbyły się 15 lutego 1987 r. w kościele NSPJ w Rzeszowie. W ich zabezpieczenie zaangażowane były wszystkie pionry SB WUSW w Rzeszowie. Zastosowano cały wachlarz dostępnych środków technicznych: podsłuch, fotografowanie, przede wszystkim zaś odpowiednie zadania otrzymali tajni współpracownicy. W planie operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości TW „Łukaszowi” wyznaczono realizację podobnych jak rok wcześniej zadań. Mimo że działaniami operacyjnymi w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Relikt” zajmował się Wydział VI WUSW w Rzeszowie, zamierzano wykorzystać także TW będących w dyspozycji Wydziału IV. Rozpoznanie zaangażowania księży oraz osób świeckich w organizację uroczystości miały podjąć OZI „Łukasz”, „Zenon” i „Aron”<sup>144</sup> – „TW ps. »Łukasz« otrzymał zadanie rozpoznania przygotowań parafii NSPJ do uroczystości, jej przebiegu oraz udziału księży spoza parafii”. Wykonanie powierzono kpt. Niemczyńskiemu. Ponadto Niemczyński miał, tak jak w roku ubiegłym, przeprowadzić „rozmowę ope-

<sup>142</sup> AIPN Rz, 053/59, t. 5, SO „Solidarność Wiejska”, Wyciąg z informacji TW „Łukasz” z 15 II 1986 r., k. 453–454. Wyciąg potwierdził za zgodność nieczytelnym podpisem prawdopodobnie kpt. Niemczyński.

<sup>143</sup> AIPN Rz, 04/389, Szyfrogram WUSW w Rzeszowie do MSW, 16 II 1986 r., k. 51.

<sup>144</sup> Ks. Władysław Janowski, ur. 14 VII 1931 r. w Domaradzu, święcenia kapłańskie przyjął w 1954 r. W latach 1954–1959 studiował na KUL. Wikariusz w Sanoku (1959–1960), Wietlinie (1960), Dębowcu (1960–1963), Czaszynie (1963–1967), proboszcz parafii pw. MB Królowej Polski w Stalowej Woli (1967–1977), Rzeszowie-Zalesiu (1977–1987), Rzeszowie-Zaczerniu (1987–2001), rezydent-emeryt w Domaradzu. W okresie pracy duszpasterskiej w Stalowej Woli aktywnie rozpracowywany przez SB w ramach sprawy obiektowej prowadzonej w związku z budową kościoła. Według zapisów ewidencyjnych i kartotecznych SB pozyskany do współpracy na podstawie współodpowiedzialności 16 XII 1985 r. przez kpt. Czesława Niemczyńskiego jako TW „Aron”, nr 13186. Zarejestrowany przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie jako KTW 17 VIII 1978 r., jako TW 17 XII 1985 r. Materiały zniszczono 20 I 1990 r. (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 171).

racyjno-rozpoznawczą z proboszczem parafii NSPJ w Rzeszowie ks. St[aniławem] Macem, zwracając mu uwagę, aby zadbał o wyłącznie religijny charakter uroczystości i w razie potrzeby publicznie zwrócił się z apelem do uczestników o zachowanie spokoju<sup>145</sup>. Zadanie nałożone na TW „Łukasza” miało zostać wykonane do 13 lutego, zaś rozmowa Niemczyńskiego z ks. Macem miała być się odbyć do 14 lutego 1987 r. Nie można wykluczyć, że funkcjonariusz dwa tematy zrealizował przy okazji jednego spotkania.

21 lutego 1988 r. z okazji 7. rocznicy podpisania porozumień mszę św. odprawił bp Tokarczuk, który podczas kazania przypomniał o niespełnionych postulatach zawartych w porozumieniach podpisanych w Rzeszowie i Ustrzykach w 1981 r. Po mszy św. zorganizowano pochód protestacyjny ulicami Rzeszowa pod hasłem „Płać składki i podatki, ale emerytury nie mam” (protestujący domagali się zmiany ustawy emerytalnej). Zatrzymano trzynaście osób, które wieczorem zostały wypuszczone. W kwietniu kilku uczestników przemarszu ukarano grzywnami od 42 do 50 tys. zł<sup>146</sup>. TW „Łukasza” w tym przypadku ponownie został wyznaczony do wykonania konkretnego zadania (w planach SB umieszczono identyczne jak poprzednio zapisy)<sup>147</sup>. 13 lutego 1988 r. miało dojść do spotkania kpt. Niemczyńskiego z TW „Łukaszem”. Odzwierciedleniem rozmowy jest wyciąg z informacji uzyskanej od TW „Łukasza” sporządzony właśnie przez tego oficera dla Wydziału VI WUSW w Rzeszowie. W dokumencie tym zawarte zostały informacje dotyczące planowanego przebiegu uroczystości, tematyka rozmów, jak też informacja o udziale w uroczystościach bp. Tokarczuka, „który oficjalnie zapowiedział swój udział w tej imprezie proboszczowi parafii NSPJ w czasie ostatniej kongregacji dziekanów, która odbyła się w styczniu br. w Jarosławiu”. Ponadto znalazły się tam wzmianki o problemach związanych z rozdziałem sprzętu rolniczego przydzielonego dla rolników z diecezji przemyskiej (sprzęt miał pochodzić z Austrii i był rozdzielany za pośrednictwem Fundacji Rolniczej Episkopatu Polski). TW przekazał również pogłoski o różnicach zdań między bp. Tokarczukiem a komisją diecezjalną fundacji<sup>148</sup>.

<sup>145</sup> AIPN Rz, 062/10, t. 2, SO „Relikt”, Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości z okazji 6. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich w kościele NSPJ w Rzeszowie 15 II 1987 r., 2 II 1987 r., k. 23–24.

<sup>146</sup> AIPN Rz, 062/10, t. 3, Meldunek WUSW W Rzeszowie do MSW, 21 II 1988 r.; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 141. Wśród zatrzymanych przez MO i SB 21 II 1988 r. byli m.in. Jan i Adam Rożek (woj. lubelskie), Kazimierz Lipiec i Jerzy Czaplński (woj. zielonogórskie), Janina Sołomska (woj. warszawskie), Maciej i Włodzimierz Kołakowscy (woj. ciechanowskie), Sebastian Mikulak (woj. ostrołęckie), Artur Stelmach, Wojciech Fornal i Robert Mrozicki (studenci Filii Akademii Rolniczej w Rzeszowie), Józef Ślisz.

<sup>147</sup> *Ibidem*, t. 3, Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości z okazji 7. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich w kościele NSPJ w Rzeszowie 20–21 II 1988 r., 15 II 1988 r., k. 26, 34. Więcej o przebiegu obchodów i ich uczestnikach, a także efektach spotkań zob. D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 390–392.

<sup>148</sup> AIPN Rz, 062/10, t. 3, Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 13 II 1988 r., k. 37. Próby powołania Fundacji Rolniczej Episkopatu Polski, która miała pomagać w modernizacji polskiego rolnictwa,

Na sierpień 1988 r. Diecezjalne Duszpasterstwo Rolników zaplanowało zorganizowanie diecezjalnych dożynek przy kościele NSPJ w Rzeszowie. W aktach operacyjnych SB o kryptonimie „Relikt” zachował się wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 26 sierpnia, który zrelacjonował kpt. Niemczyńskiemu planowany przebieg uroczystości, informując, że księży poczynią starania, aby „uroczystość dożynkowa miała charakter religijny”. Zasadniczo w informacji tej zawarte zostały kwestie ogólnie znane. Jest też prośba o niezbyt „gorliwą” postawę milicji, a jeden akapit poświęcono napisowi „Nie ma wolności bez Solidarności”, jaki ktoś wymalował przed kościołem. Rozmówca Niemczyńskiego wyraził opinię, że „takie hasło powinni wymalować przed KW PZPR, a nie tutaj”<sup>149</sup>.

W innym miejscu trafiamy na wzmiankę dotyczącą proboszcza parafii NSPJ. W informacji przekazanej do Wydziału VI, datowanej 19 września 1988 r., zrelacjonowany został przebieg spotkania ks. Maca w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Spotkanie odbyło się 18 września 1988 r. Ks. Mac omówił pytania i odpowiedzi, które padły w trakcie spotkania przedstawicieli rzeszowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej i rolników z prof. Andrzejem Stelmachowskim<sup>150</sup>. To spotkanie odbyło się przy parafii na Drabiniance dzień wcześniej<sup>151</sup>.

Przed kolejną rocznicą podpisania porozumień w sali katechetycznej przy kościele NSPJ odbyło się spotkanie około siedemdziesięciu osób – działacze opozycji, podczas którego omówiono kwestie organizacyjne związane obchodami. Relację z tego spotkania przedstawił TW „Jarek”<sup>152</sup>. Przytoczył w niej wypowiedź uczestniczącego w spotkaniu ks. Maca, który miał stwierdzić, że wszystkie plany dotyczące przebiegu uroczystości 18–19 lutego 1989 r. mają być z nim uzgadniane – „nie życzy sobie aro-

---

zakończyły się fiaskiem. Zasadniczą przeszkodą było negatywne nastawienie władz. Ostatnie działania w tej sprawie były podejmowane w 1987 r. (J. Baran, *Fundacja Rolnicza Episkopatu Polski* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe). Dodam, że nie ustalono, aby doszło do przekazania sprzętu rolniczego pochodzącego z Austrii dla rolników z diecezji przemyskiej. Nie potwierdził tego Józef Frączek, wówczas obok Józefa Ślisza najlepiej zorientowany w tej sprawie.

<sup>149</sup> *Ibidem*, t. 4, Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 26 VIII 1988 r., k. 40.

<sup>150</sup> Andrzej Stelmachowski, ur. 28 I 1925 r. w Poznaniu, żołnierz AK, od 1973 r. prof. zwyczajny, wykładowca akademicki, specjalista w dziedzinie prawa cywilnego i prawa rolnego. W 1980 r. doradca MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Od 1980 r. w „Solidarności”, doradca „Solidarności” RI. Po 13 XII 1981 r. doradca TKK, od 1987 r. KKW. Członek komisji Episkopatu Polski *Iustitia et Pax* (1984–1989), ds. Duszpasterstwa Rolników oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy (od 1989). Uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Senator RP z listy KO „Solidarność”, marszałek Senatu, członek Prezydium OKP (1989–1991), minister edukacji narodowej (1991–1992). Od 1990 r. prezes Krajowej Rady Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Zmarł 6 IV 2009 r. w Warszawie.

<sup>151</sup> AIPN Rz, 062/12, t. 3, SO „Pasterz”, Informacja ppłk. Janusza Grabka, naczelnika Wydziału IV WUSW w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału VI WUSW w Rzeszowie, 19 IX 1988 r., k. 310–311.

<sup>152</sup> Józef Bieniek, ur. 6 III 1965 r., pracował w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej, w kwietniu 1986 r., odbywając zasadniczą służbę wojskową, pozyskany do współpracy z kontrwywiadem wojskowym. Zwerbowany przez por. Tadeusza Barana z SB RUSW Rzeszów do współpracy z SB 11 XII 1986 r. jako TW „Jarek”. Wprowadzony do DLP na Drabiniance w celu pozyskiwania informacji. Wynagradzany finansowo (AIPN Rz, 00102/1083, Teczka personalna TW „Jarka”).



ganckich wystąpień i sztandarów w kościele, gdyż musi za to ponosić konsekwencje”. W planie operacyjno-technicznego zabezpieczenia uroczystości zamierzano poprzez TW „Łukasza” i TW „Modrzewia”<sup>153</sup> „rozpoznać przygotowania parafii NSPJ do uroczystości, ilość noclegów, uczestników oraz ich zamiary, wpływ na organizatorów, by impreza przybrała religijny charakter”. Podobnie jak poprzednio (tym razem zadanie to miał wykonać naczelnik Wydziału IV) planowano odbyć rozmowę operacyjną z proboszczem ks. Macem na temat zachowania religijnego charakteru uroczystości. Dodatkowo zamierzano wydelegować tajnych współpracowników, a wśród nich „Łukasza” i „Modrzewia” – „w celu zabezpieczenia operacyjnego zamkniętych spotkań działaczy opozycji”<sup>154</sup>. Brak dokumentów, nie pozwala stwierdzić, czy i jak powyższe zadania zostały zrealizowane.

W kwietniu 1989 r. Wydział IV WUSW w Rzeszowie odnotował wystąpienie ks. Maca 16 kwietnia 1989 r. podczas mszy św. w intencji Ojczyzny, która poprzedziła spotkanie z Józefem Śliszem, przewodniczącym Krajowej Rady Rolników NSZZ RI „Solidarność”, kandydatem w wyborach do Senatu RP, zorganizowane w ramach DLP<sup>155</sup>. Jak to ujęto w informacji SB, ksiądz miał kazanie o charakterze patriotyczno-religijnym. Posługiwał się cytataми z wierszy Norwida, mówiąc m.in. o pojęciu patriotyzmu. „Ks. Mac nawiązał również do dzisiejszej sytuacji w kraju, oceniając, iż stała przed narodem szansa dla jego wolności i suwerenności, jednak – jak zaznaczył – potrzeba nam jedności narodowej. W tym kontekście krytycznie odniósł się do różnych dyskusji na zebraniach wśród rolników i robotników, w których dominuje często ślepotą i głupota polityczną”<sup>156</sup>. Przytoczona informacja znalazła się w aktach operacyjnych dotyczących rozpracowywania Józefa Ślisza.

<sup>153</sup> Władysław Szpyła, ur. 1 X 1924 r. w Sołonce, rolnik i poeta ludowy. Uczestnik strajku chłopskiego w Rzeszowie. Według zapisów ewidencyjnych SB pozyskany do współpracy jako TW „Modrzew”, nr 22945, na podstawie materiałów kompromitujących 2 IV 1982 r. przez kpt. Emila Sekretę do rozpracowywania spraw związanych z wsią. Następnie przejęty do sprawy operacyjnej „Arka II” (Kościół) prowadzonej przez Wydział IV WUSW Rzeszów. Materiały zniszczono 20 I 1990 r.

<sup>154</sup> AIPN Rz, 062/10, t. 4, Plan operacyjno-technicznego zabezpieczenia uroczystości z okazji 8. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich w kościele NSPJ w Rzeszowie 18 i 19 II 1989 r. w kościele NSPJ w Rzeszowie, 10 II 1989 r., k. 50–51.

<sup>155</sup> Józef Ślisz, ur. 20 III 1934 r. w Łukawcu k. Rzeszowa, od 1980 r. członek „Solidarności Wiejskiej”. W styczniu i lutym 1981 r. współorganizator strajku chłopskiego w siedzibie b. WRZZ w Rzeszowie, sygnatariusz porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, współprzewodniczący Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Od marca 1981 r. członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego „Solidarność” RI, członek Ogólnopolskiego KS „Solidarność” RI (listopad–grudzień 1981). Po 13 XII 1981 r. wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany. Organizator pomocy dla represjonowanych. W lutym 1985 r. wznowił działalność Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Przewodniczący Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „Solidarność”, przewodniczący „Solidarności” RI (1987–1989), członek KO przy Przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie (1988–1990), uczestnik obrad Okrągłego Stołu w zespole ds. pluralizmu związkowego, senator i wicemarszałek Senatu (1989–1993). Zmarł 6 III 2001 r. (M. Stręk, *Józef Ślisz* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>156</sup> AIPN Rz, 044/862, SOR „Ziemianin”, Informacja naczelnika Wydziału IV WUSW w Rzeszowie do naczelnika Wydziału VI WUSW w Rzeszowie, 17 IV 1989 r., k. 120–121. Teczka dotycząca rozpracowania Józefa Ślisza pierwotnie zawierała przeszło 200 paginowanych kart. Po „wyłączeniu” części materiałów pozostały 122 karty.

Ostatnia zachowana informacja pochodząca od TW „Łukasza” pochodzi z 1 czerwca 1989 r. Wyciąg z tej informacji ma formę opinii tajnego współpracownika wyrażonej do kpt. Niemczyńskiego na temat zerwania przez działaczy „Solidarności” kontaktów z księżmi parafii NSPJ w Rzeszowie. „Księża z parafii NSPJ – czytamy – czują się w jakimś sensie urażeni i zawiedzeni, że działacze »Solidarności« bez słowa, bez jakiegokolwiek uznania dla nich i podziękowania odeszli i przeszli do porządku dziennego, pracy organizacyjnej w otrzymanych nowych lokalach. [...] Są jednak pewni, że przyjdą jeszcze prosić o pomoc, różnie może być, a Kościół był i będzie”<sup>157</sup>. Ten wyciąg z informacji TW jest ostatnim dokumentem poświadczającym kontakty funkcjonariuszy z księdzem. Ostatnim zachowanym dokumentem pochodzącym z zasobów archiwalnych SB, a dotyczącym ks. Maca, jest natomiast sygnowana przez naczelnika Wydziału „C” WUSW w Rzeszowie i opatrzona datą 26 stycznia 1990 r. karta E-16 z kartoteki ogólnoinformacyjnej i odtworzeniowej b. Wydziału „C” WUSW w Rzeszowie. Karta została skierowana do naczelnika Wydziału I i III Biura „C” MSW w Warszawie. WUSW w Rzeszowie dokonał zgłoszenia na karcie dodatkowej informacji dotyczącej Stanisława Maca o następującej treści: „Proszę o wycofanie karty na drugostr[onnie] wym[ienionego] zarej[estrowanego] do nr. 11772 przez Wydz[iał] IV WUSW Rzeszów, dn. 18 I 1990 materiały zniszczono”<sup>158</sup>. Dokument ten stanowił informację dla Wydziału „C” MSW, że zaprzestano jakichkolwiek ewidencjonowanych działań z udziałem tego TW, a dotyczące go materiały zostały zniszczone.

Ważną rolę w duszpasterstwie parafialnym na Drabianiance spełniali księża wikariusze. Ustalono, że w omawianym okresie byli nimi księża: Stanisław Szałankiewicz<sup>159</sup>, Józef Bar<sup>160</sup>, Mieczysław Wolanin<sup>161</sup>, Stanisław

<sup>157</sup> AIPN Rz, SO „Relikt, t. 6, Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 1 VI 1989 r., k. 151.

<sup>158</sup> AIPN Rz, 00227.

<sup>159</sup> Ks. prałat Stanisław Szałankiewicz, ur. 3 IX 1941 r. w Miejscu Piastowym, ukończył WSD w Przemyśle, święcenia kapłańskie przyjął w 1965 r., doktor teologii. Wikariusz w Hyżnem, Zgłobniu, w parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie, NSPJ w Rzeszowie, w parafii katedralnej w Przemyśle, proboszcz w Medyce, wykładowca WSD w Przemyśle, proboszcz w farze w Przeworsku (1989–2012). Według zapisów rejestracyjnych 26 VI 1979 r. pozyskany do współpracy z SB przez kpt. Dionizego Gondka z Wydziału IV KW MO w Przemyśle jako TW „Superior”. Odbierał wówczas wkładkę paszportową na wyjazd turystyczny do Jugosławii. Nie pobrano zobowiązania pisemnego i dokonano rejestracji „na wyrost”. W informacji (27 VI 1979) kpt. Gondek napisał m.in.: „Dokonać rejestracji w charakterze TW z racji na osobiste przekonanie i odczucie, że z wymienionym powinna się dobrze układać współpraca. Pozyskiwać stopniowo poprzez stopniowe zadaniowanie”. Nie ustalono materiałów potwierdzających współpracę. Według zapisu kartotecznego: „Wylimowany dnia 13 XII 1989 z powodu odmowy współpracy” (AIPN Rz, 00114/435).

<sup>160</sup> Ks. Józef Bar, ur. 8 V 1949 r. w Kosinie, ukończył WSD w Przemyśle, święcenia kapłańskie przyjął 23 VI 1973 r. Wikariusz w Dukli, Słocinie i w parafii NSPJ w Rzeszowie. W 1982 r. został prokuratorem (dyrektorem administracyjno-gospodarczym) WSD w Przemyśle. Wykładowca WSD (zachowały się jedynie zapisy ewidencyjne, materiały archiwalne podobnie jak w innych przypadkach zostały zniszczone).

<sup>161</sup> Ks. Mieczysław Wolanin, ur. 2 I 1948 r. w Izdebkach, ukończył WSD w Przemyśle, święcenia kapłańskie przyjął w 1972 r., doktor teologii. Wikariusz w Tyczynie (1972–1975), Chmielowie (1975–1978) i w rzeszowskiej parafii NSPJ (1978–1982). W latach 1978–1985 duszpasterz akademicki DA „Przy-

Curzytek<sup>162</sup>, Stanisław Kudła<sup>163</sup> Jan Ozga<sup>164</sup>, Eugeniusz Dryniak, Jan Rybka<sup>165</sup>, Andrzej Maczuga<sup>166</sup>, Andrzej Stypa, Roman Marek (salezjanin)<sup>167</sup>, Jan Folcik<sup>168</sup>, Ryszard Ozga<sup>169</sup>, Stanisław Janusz<sup>170</sup> i Marek Słysz<sup>171</sup>. Oprócz wymienionych wikariuszy posługę

---

stań” w Rzeszowie, proboszcz w Matysówce (1982–1985). W 1985 r. został proboszczem w parafii MBKP w Nowej Dębie. Zachowała się karta Mkr-2 z zapisem „Teczka personalna i pracy tajnego współpracownika zarejestrowana przez Wydz[iał] IV WUSW Tarnobrzeg pod nr. TG-8629. Zakończono dnia 8 XII 1989 r. z powodów innych”. Materiały zniszczono (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 423).

<sup>162</sup> Ks. Stanisław Curzytek, ur. 1 I 1949 r. w Nowosielcach, ukończył WSD w Przemyślu. Wikariusz w Rzeszowie i Przemyślu, administrator parafii w Orzechówce. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB na podstawie współodpowiedzialności przez por. W. Piątkowskiego z Wydziału IV WUSW w Przemyślu 24 III 1986 r. jako TW „Leon”. W 1990 r. zdecydowano o zdjęciu ze stanu Wydziału Studiów i Analiz, „gdzie w trakcie opracowania nie uzyskano materiałów mających wartość operacyjną”. Materiały zniszczono w WUSW Krosno 10 IX 1989 r. (AIPN Rz, 00146, Karta EO-4; Karta Mkr-3).

<sup>163</sup> Ks. Stanisław Kudła, ur. 12 I 1954 r. w Domaradzu, wikariusz w Dukli (1980–1983), w parafii NSPJ w Rzeszowie (1983–1985) i Łowcach (od 1985). W 1986 r. funkcjonariusz RUSW w Jarosławiu chor. Jan Frączek podjął nieudaną próbę pozyskania księdza do współpracy z SB. „W czasie prowadzonych rozmów [odbyły się dwie rozmowy – D.I.] kandydat unikał tematów dotyczących kleru i jego działalności, jak też nie wypowiadał się na temat problemów w pracy z wiernymi, stwierdzając, że ma do tego swoich przełożonych. [...] Stwierdził, że nie widzi problemów, które księży mogliby rozwiązywać wspólnie z pracownikami SB i zdania tego nie zmienił mimo przedstawionych mu argumentów” (AIPN Rz, 00111/950, Teczka kandydata na TW).

<sup>164</sup> Ks. Jan Ozga, ur. 17 IV 1956 r. w Woli Raniżowskiej, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął 7 VI 1981 r. Wikariusz w parafii NSPJ w Rzeszowie i parafii św. Stanisława w Łańcucie. W 1988 r. wyjechał na misje do Kamerunu, gdzie został biskupem (BUiAD, Karta EOK-6/77; Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63).

<sup>165</sup> Ks. Jan Rybka, ur. 15 VII 1947 r. w Hyżnem, misjonarz w Kamerunie.

<sup>166</sup> Ks. Andrzej Maczuga, ur. 14 VII 1960 r. w Żolyni, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1985 r. Wikariusz w rzeszowskiej parafii NSPJ, w Tarnobrzegu, Stalowej Woli i Nisku, proboszcz w Darominie i Sobowie.

<sup>167</sup> Ks. Roman Marek, ur. 18 IX 1943 r. w Szczyrku, salezjanin, pracował m.in. w duszpasterstwie w Przemyślu, następnie wikariusz w parafii NSPJ w Rzeszowie, gdzie ordynariusz przemyski powierzył mu przygotowanie budowy nowego kościoła. 29 VIII 1985 r. został proboszczem nowo utworzonej parafii Opatrzności Bożej na Nowym Mieście, wydzielonej z parafii NSPJ. Według zapisów kartotecznych SB w 1986 r. zarejestrowany jako TW „Góra”. W 1988 r. został erygowany przy parafii dom zakonny salezjanów, w którym objął funkcję dyrektora. W 1996 r. pożar zniszczył znaczną część kościoła w budowie. Pierwszą mszę św. odprawiono w nowym kościele w 1997 r. Zmarł w 2001 r. (zachował się odpis karty Mkr-2, karta EO-137 oraz akta paszportowe).

<sup>168</sup> Ks. Jan Folcik, ur. 23 VI 1954 r. w Krośnie, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął w 1983 r. Wikariusz m.in. w parafii NSPJ w Rzeszowie, proboszcz parafii MB Różańcowej w Stalowej Woli i parafii MB Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie.

<sup>169</sup> Ks. Ryszard Ozga, ur. 17 V 1953 r. w Jeżowie, wikariusz w parafii NSPJ w Rzeszowie, proboszcz w Desznicy. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez por. Mariusza Sołtysiaka (RUSW Jasło) 23 VI 1989 r. jako TW „San”. Podejmując decyzję o zdjęciu ze stanu SB RUSW w Jasle, napisano – „w trakcie opracowania nie uzyskano informacji operacyjnych”. Materiały zniszczono 27 I 1990 r. Czas rejestracji, jak też przytoczony wpis na karcie, mogą świadczyć, że nie doszło do współpracy. W 2009 r. ks. Ozga złożył w IPN Oddział Rzeszów pisemne oświadczenie, w którym napisał m.in. „nie współpracowałem w jakikolwiek sposób z przedstawicielami UB” (AIPN Rz, 00146, Karta EO-4; Karta Mkr-3; AIPN Rz, 243/24).

<sup>170</sup> Ks. dr Stanisław Janusz, ur. 3 IV 1951 r., wykładowca WSD w Przemyślu.

<sup>171</sup> Ks. Marek Słysz, ur. 25 XII 1957 r. w Przeworsku, ukończył WSD w Przemyślu. Wikariusz m.in. w Rymanowie. RUSW w Krośnie prowadził SOR „Aktywny” w związku z podejrzeniem „o głoszenie wrogich antypaństwowych wystąpień”. Materiały zniszczono (AIPN Rz, 00146, Karta E-14).

duszpasterską na Drabiniance wspomagali księża rezydenci Kazimierz Szepieniec i Edward Delekta<sup>172</sup>. Piszący te słowa nie miał możliwości skorzystania z akt parafii NSPJ znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Rzeszowie (pismo w tej sprawie skierowane do archiwum pozostało bez odpowiedzi). W przypadku wymienionych księży nie zachowały się żadne teczki ewidencji operacyjnej, jak też innego rodzaju akta operacyjne. Można jedynie stwierdzić na podstawie zachowanych materiałów kartotecznych, że żaden z wikariuszy w okresie sprawowania posługi duszpasterskiej w parafii na Drabiniance nie został zarejestrowany jako OZI, aczkolwiek znane są przypadki rejestracji w późniejszym okresie. Dodam, że brak materiałów archiwalnych, które dotyczyły księży zarejestrowanych w charakterze tajnych współpracowników po opuszczeniu parafii NSPJ, nie pozwala na stwierdzenie, że doszło do rzeczywistej współpracy ani że mamy do czynienia z nadużyciem ze strony SB. Przypadki rejestracji księży w końcowym okresie funkcjonowania SB budzą poważne wątpliwości. Dlatego można stwierdzić jedynie fakt rejestracji i brak potwierdzenia współpracy w istniejących materiałach archiwalnych, co nie upoważnia do wniosku, że księża ci współpracowali z SB. W innych aktach operacyjnych najczęściej pojawia się osoba ks. Eugeniusza Dryniaka, który z racji sprawowanej opieki nad DLP i kontaktami ze środowiskami opozycyjnymi budził zainteresowanie SB.

Ks. Stanisław Mac w wielokrotnie cytowanej tutaj książce *Komu bije dzwon wolności*, odnosząc się do kwestii swoich kontaktów z funkcjonariuszami SB, okres inwigilacji zamyka w latach 1972–1991. O ile rok 1972 nie wzbudza wątpliwości, to podanie roku 1991 jako cezury kończącej działania operacyjne SB wobec księdza powoduje poważne zastrzeżenia (SB zlikwidowano 31 lipca 1990 r.). Nie można wykluczyć jednak, że jest to zwykła pomyłka. Ksiądz pamięta, że był inwigilowany przez co najmniej czterech funkcjonariuszy SB. Możemy z całą pewnością stwierdzić, że liczba funkcjonariuszy zajmujących się kontrolą operacyjną parafii NSPJ w Rzeszowie była zdecydowanie większa. Oprócz oficerów, którzy bezpośrednio kontaktowali się z księdzem, do inwigilacji byli wykorzystywani esbecy pionów zajmujących się kontrolą korespondencji, techniką operacyjną, jak też obserwacją. Ks. Mac, jak stwierdza, unikał tych spotkań, a jeśli do nich dochodziło, starał się rozmawiać przy otwartych drzwiach do kancelarii obok, w której przebywały siostry zakonne. Wizyty funkcjonariusza SB tak wspomina: „Unikałem spotkania z nimi, ale wieczorem

---

<sup>172</sup> Ks. Edward Delekta, ur. 4 IX 1929 r. w Sójkowej, święcenia kapłańskie przyjął w 1956 r. Wikariusz w Przeworsku, Dębie, Świlczy, Harcie, Lesku, Wietlinie, gdzie był także administratorem, administrator w Dobrzechowie od 1983 r., rezydent w parafii NSPJ w Rzeszowie. W 1984 r. starał się o uzyskanie paszportu, by wyjechać na misje do Argentyny, zaś w 1986 r. na wyjazd do Austrii. 31 VIII 1962 r. rejestrowany przez Departament I MSW pod krypt. „Zgraja”. Według odpisu karty EO-4 27 XI 1986 r. pozyskany do współpracy przez kpt. Czesława Niemczyńskiego jako TW „Ami”, nr 22964, na podstawie współodpowiedzialności. Materiały zniszczono 18 I 1990 r. Zachowały się jedynie akta paszportowe (ks. S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 283; AIPN Rz, 0228, Odpis karty Mkr-2, Wypis z dziennika rejestracyjnego Departamentu I).

mnie dopadli i jeden z nich, »Czesław«, pod którego »opieką« pozostawałem do końca PRL, ostrzegwał mnie w imieniu komendanta wojewódzkiego MO Józefa Kierata przed konsekwencjami marszu na Rzeszów”. Tak było przed planowanym przez opozycję marszem z kościoła do śródmieścia w 1988 r. W innym miejscu ks. Mac pisze: „Czasem był na kacu i prosił o wodę, ale nie opuszczałem kancelarii, tylko wołałem na siostrę zakonną i ona przynosiła”. Informacja dotycząca kaca nie budzi wątpliwości wobec zapisów w raportach służbowych z teczki personalnej funkcjonariusza (odsyłałam do przypisu dotyczącego Czesława Niemczyńskiego). „Muszę stwierdzić – informuje dalej ksiądz – że nigdy mi nie proponowano współpracy ani podpisywania czegokolwiek, co oświadczam stanowczo. Rozmowy te nie wyglądały na wyciąganie ode mnie jakichś wiadomości o innych księżach czy osobach świeckich. Głównie dotyczyły zamierzenia, które mnie absorbowало bez reszty: budowy kościoła. Te spotkania nie wyglądały na cykliczne, były raczej okazyjne”. Gdy po dokonaniu kradzieży przez jednego z robotników ks. Mac zgłosił się na komisariat MO w Tyczynie po odbiór skradzionej kawy, zastał tam „Czesława” z SB. „W ten sposób zaliczył sobie spotkanie ze mną. Kiedy esbecja została rozwiązana, ów »Czesław« pojawił się przed plebanią (akurat byłem na zewnątrz) i mnie przeproszał za nachodzenia, zapewniając, że nie robił mi krzywdy”<sup>173</sup>. Zapewne wymieniony przez księdza „Czesław” to właśnie kpt. Niemczyński. Na podstawie tych wypowiedzi można wnioskować, że nie były to jednostkowe rozmowy funkcjonariusza z księdzem. Ks. Dryniak, ówczesny wikariusz parafii NSPJ, potwierdził w rozmowie z autorem, że wizyty funkcjonariusza były bardzo częste. Proboszcz, ostrzeżony w porę przez swoich współpracowników, starał się unikać tych spotkań, ukrywając się gdzieś na terenie plebanii, ale nie zawsze udawało się zbyć pod byle pretekstem nachalnego funkcjonariusza SB. Od 1980 r. przy parafii na Drabianie posługiwały również siostry felicjanki. Siostra Assumpta Krzeszowska w następujących słowach scharakteryzowała wizyty funkcjonariuszy SB: „Ksiądz Proboszcz był prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa. My pomagałyśmy mu we wszystkim, kontrolowałyśmy odwiedzających, by pomóc Księdzu, ponieważ często przedstawiciele SB urządzali prowokacje, nachodzili go i wzywali na przesłuchania. Pamiętam, że gdy kiedyś był chory, to nawet wtedy nie dawali mu spokoju i udając bardzo dobrych, pobożnych panów, ściągnęli go z łóżka na rozmowę”<sup>174</sup>. Wydaje się zatem, że osoba podejmująca funkcjonariusza SB, w tym przypadku ksiądz, musiała mieć świadomość, że nie są to towarzyskie pogawędki, tylko rozmowy, które mają określony cel.

W ciągu 1989 r. SB zaniechała działań operacyjnych wobec duszpasterstwa na Drabianie. Zniszczenie, a może przejęcie przez kogoś dokumentacji stanowiło kłamrę zamykającą proces kontroli operacyjnej parafii NSPJ w Rzeszowie. W MSW,

<sup>173</sup> Ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 54–55.

<sup>174</sup> *Księga Jubileuszowa...*, s. 78.

przewidując kierunek zmian zachodzących w Polsce, zakwestionowano celowość prowadzenia dokumentacji operacyjnej pionu IV. W notatce podpisanej przez mjr. W. Dubielisa stwierdzono: „Fakt prowadzenia teczek EOK przez służby MSW znany był Kościołowi i społeczeństwu już od wielu lat i mimo że kierownictwo Kościoła w zasadzie nie wykorzystywało propagandowo tej sprawy, to obecnie istnienie czy prowadzenie takiej dokumentacji będzie miało zdecydowanie negatywny wydźwięk społeczny. Może być także wykorzystywane do »ekscytowania« społeczeństwa przez te siły polityczne, które aktualnie prowadzą agresywną działalność polityczną, skierowaną m.in. przeciwko Służbie Bezpieczeństwa”<sup>175</sup>.

### Zakończenie

Faktem, który bezsprzecznie możemy potwierdzić, jest to, że SB interesowała się działaniami ordynariusza diecezji przemyskiej, księży oraz osób świeckich, których celem było wzniesienie kościoła i powstanie parafii na Drabiniance. Aktywność strony kościelnej w tym zakresie spotkała się z reakcją w postaci działań operacyjnych i represyjnych podejmowanych przez SB. Forma i intensywność tych działań uległy zmianie po tym, jak władze wyraziły zgodę na budowę kościoła. Można przyjąć, że zainteresowanie operacyjne parafią NSPJ oraz tamtejszymi kapłanami było w tym czasie rutynowe i prowadzono je w ramach TEOK i TEOP. Jak już wspomniałem, akta teczek ewidencji operacyjnej zostały zniszczone. Szczególną uwagę funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zwrócili na parafię po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy wszczęto śledztwo w sprawie 3 mln zł podarowanych przez Prezydium ZR NSZZ „Solidarność” na budowę kościoła, oraz wówczas, gdy w kościele na Drabiniance organizowano obchody rocznicowe podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Tego okresu dotyczą dokumenty wytworzone przez SB, które niewątpliwie świadczą o zarejestrowaniu proboszcza parafii ks. Stanisława Maca jako tajnego współpracownika o pseudonimie „Łukasz”. Nie możemy jednak zweryfikować, czy werbunek nastąpił za zgodą kapłana, czy ksiądz podpisał zobowiązanie do współpracy i czy miał świadomość nadania mu pseudonimu. Ks. Stanisław Mac zaprzecza, aby tego rodzaju czynności miały miejsce. Jak wspomniano, werbunek mógł nastąpić mimo braku pisemnego zobowiązania. Wiadomo jednak, że ksiądz nie miał żadnego formalnoprawnego obowiązku spotykania się z funkcjonariuszem SB. Jako proboszcz i dziekan niejednokrotnie musiał uczestniczyć w spotkaniach organizowanych przez bp. Tokarczuka, a ten, jak wiemy skądinąd, przestrzegał kapłanów swojej diecezji przed niesformalizowanymi kontaktami z funkcjonariuszami SB czy MO. Zwracał uwagę, aby odbywały się one tylko na podstawie formalnego wezwania na komendę. Czy zatem ks. Mac miał

---

<sup>175</sup> *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa...*, s. 591.

świadomość, że jego kontakty mają charakter tajnej współpracy, czy może w swojej naiwności uważał, że nie mają one żadnego znaczenia, a treść rozmów nikomu nie szkodzi? Trudno w tym przypadku przyjąć tego rodzaju argumentację. W najlepszym razie należałoby uznać, że była to daleko posunięta nieostrożność ze strony kapłana w kontaktach z funkcjonariuszami SB, co zostało wykorzystane operacyjnie. Wiemy również, że SB kilkakrotnie wyznaczała tajnemu współpracownikowi o pseudonimie „Łukasz” konkretne zadania. Zastanawia także stosunkowo długi okres (przeszło 7 lat), kiedy ks. Mac pozostawał w rejestracji jako TW „Łukasz”. Zwykle kiedy osoba zarejestrowana jako tajny współpracownik uchylała się od współpracy bądź była mało przydatna, w wyniku kontroli wewnętrznych dokonywano wyrejestrowania z ewidencji tajnych współpracowników. Tak się jednak nie stało w tym przypadku. Kolejna kwestia, która wzbudza wątpliwości badawcze, to odnotowanie zniszczenia materiałów. Trudno przychylić się do argumentacji przyjętej przez aparat bezpieczeństwa, że materiały te nie przedstawiały wartości historycznej czy operacyjnej, skoro mamy do czynienia z zachowanymi aktami, które ani nie świadczą o podjętej współpracy przez innego księdza, ani nie przedstawiają większej wartości historycznej, poza możliwością stwierdzenia, że nastąpił werbunek. Nasuwa się jednak innego rodzaju pytanie, zasugerowane w recenzji tej publikacji, autorstwa prof. Jana Żaryna, a mianowicie: „W przypadku kapłanów PRL mamy bowiem do czynienia z kategorią osób, które *de facto* były inwigilowane (a zatem prześladowane) od początku swego kapłaństwa – żyły w twierdzy – i niezależnie od stopnia błędnego odczytania przez księdza powodów nachodzenia przez esbeka jego parafii, on sam nadal mógł być przeświadczony, iż podlega nadal tej samej inwigilacji (represji) co przed (nieznanym mu) faktem rejestracji”<sup>176</sup>. Zakładając zatem, że moment rejestracji księdza nie miał znamion charakterystycznej, wyraźnie zaznaczonej cezury, znanej księdzu (np. brak pobrania zobowiązania), można przyjąć powyższą argumentację.

Konkludując, wypada stwierdzić, że na podstawie zachowanych materiałów trudno odpowiedzieć na pytanie, czy w ślad za rejestracją ks. Stanisława Maca jako TW „Łukasza” nastąpiła świadoma i tajna współpraca z aparatem bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że dla SB ks. Mac był tajnym współpracownikiem w pełnym tego słowa znaczeniu i tak też był traktowany w okresie 1982–1990, czyli od dnia pozyskania do współpracy do dnia, w którym dokonano wyrejestrowania, a tym samym zniszczenia teczki personalnej i teczki TW „Łukasza”. Inną kwestią jest osobiste odczucie ks. Maca, któremu – jak twierdzi – „nie proponowano współpracy ani podpisywania czegokolwiek”. Oferta współpracy w ujęciu werbalnym mogła dotyczyć „pomocy”, „współdziałania” lub też „zapobieżenia zjawiskom negatywnym”. Z punktu widzenia SB tajny współpracownik niekiedy nie musiał być klasycznym źródłem informacji.

<sup>176</sup> J. Żaryn, *Recenzja wewnętrzna pracy D. Iwaneczki pt. „Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance w Rzeszowie 1969–1990”*, mps.

Wystarczy, że perswazją i postawą wpływał na inne osoby. Tzw. agentura wpływu była nie mniej istotna w działaniach operacyjnych SB. Dodać należy, że znając liczne przypadki innych księży, którzy z całą stanowczością odmawiali jakichkolwiek kontaktów z funkcjonariuszami SB, jak też poddając analizie zachowane materiały, możemy stwierdzić, że w tym przypadku mogło dojść do rzeczywistej współpracy. Wszelako musimy zadać sobie pytanie, czy była ona świadoma, czy wynikała raczej z naiwności i braku umiaru, a może zbytniej uległości wobec funkcjonariusza SB, który w ten sposób czuł się zachęcany do powtarzania wizyt. Abp Ignacy Tokarczuk, wymieniając cechy ks. infułata Maca, zwrócił uwagę m.in. na wielką inteligencję praktyczną, „która pozwala ks. Stanisławowi na rozróżnianie rzeczy pierwszej wagi od rzeczy drugiej czy trzeciej wagi”<sup>177</sup>. Być może z punktu widzenia proboszcza parafii NSPJ kontakty i rozmowy z funkcjonariuszem SB były sprawami drugiej lub trzeciej wagi, ceną za realizację celu pierwszej wagi, jakim było dokończenie dzieła budowy kościoła. Czy jednak tak wysoka cena była w tym przypadku nieunikniona? W tej kwestii możemy posługiwać się jedynie wnioskami hipotetycznymi i w pełni odpowiedzialnie, korzystając z narzędzi pracy historyka oraz wszelkiej dostępnej wiedzy, musimy stwierdzić, że z braku istotnej części materiałów archiwalnych nie sposób odpowiedzieć na to, a także inne nasuwające się w związku z tą sprawą pytania.

Wymieniony wcześniej ppłk Janusz Grabek, który w latach osiemdziesiątych odpowiadał za pracę pionu IV w woj. rzeszowskim, najpierw, jak zastępca, a następnie naczelnik wydziału (ten sam, którego podpis figuruje pod adnotacją dotyczącą zniszczenia materiałów operacyjnych sprawy „Arka II”), zwracając się z prośbą do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej o pozostawienie go w UOP, napisał: „Nikt nie wnosił na mnie i na pracowników mi podległych skarg czy zażaleń. Może dzięki temu księża, z którymi utrzymywaliśmy i utrzymujemy nadal służbowe i przyjacielskie kontakty, dowiedziawszy się, że zostaliśmy wyrzuceni na »śmietnik historii«, tak licznie i spontanicznie chcieli udzielić nam pozytywnych rekomendacji, ale ja i moi podwładni musieliśmy podziękować za ich dobre serca, gdyż jako profesjonaliści znamy wartość konspiracji i skutki dekonspiracji”<sup>178</sup>. Czy opinia byłego funkcjonariusza SB była pochodną jego postrzegania relacji z księżmi – tajnymi współpracownikami, czy raczej wynikała z kontekstu zmieniających się okoliczności i sytuacji, w której się znalazł u schyłku PRL, trudno powiedzieć.

Proboszcz rzeszowskiej katedry nie żywił raczej głębokiej urazy do tych, którzy brali udział w zorganizowanym systemie przeciwstawiania się środowiskom niezależnym, w tym Kościołowi. Po upadku komunizmu osobiście włączył się w proces budowania służb III RP, udzielając poparcia funkcjonariuszom (co prawda MO, a nie SB) starającym się o nowe angaże. Jeden wspomniany przez księdza przypadek dotyczył

<sup>177</sup> *Księga Jubileuszowa...*, s. 57.

<sup>178</sup> AIPN Rz, 00215/396, Pismo Janusza Grabka do CKK w Warszawie, 30 VII 1990 r., k. 154.



poparcia Romana Bogdana na stanowisko komendanta Komendy Miejskiej w Rzeszowie („poparłem jego kandydaturę na komendanta u Adama Matuszczaka i Józefa Ślisza, którzy z polecenia ministra Kozłowskiego dokonywali restrukturyzacji Miejskiej i Wojewódzkiej Komendy Policji”), drugi zaś odnosił się do Stanisława Białasa, popartego na stanowisko komendanta wojewódzkiego („również jemu udzieliłem poparcia”)<sup>179</sup>.

---

<sup>179</sup> Ks. S. Mac, *op. cit.*, s. 57.



Pierwsza kaplica na Drabiniance wykonana z folii, zdjęcie operacyjne SB (Archiwum IPN)



Punkt katechetyczny w zabudowaniach Wojciecha Pacześniaka, zdjęcie operacyjne SB (Archiwum IPN)



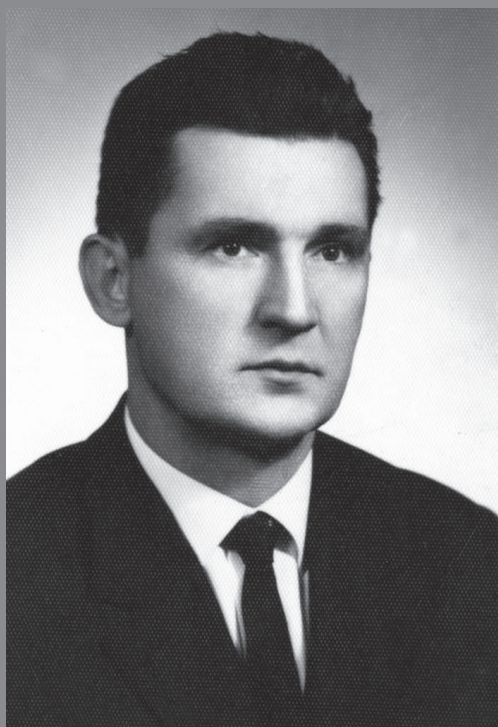
Pierwsza kaplica na Drabianiance wykonana z folii, zdjęcie operacyjne SB (Archiwum IPN)



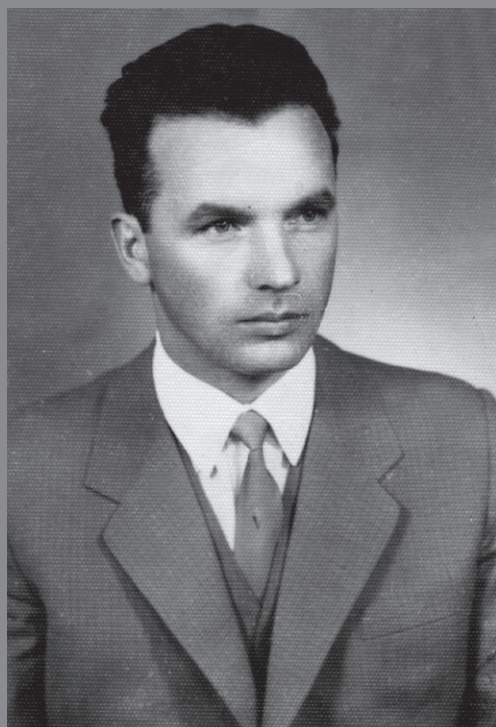
Msza św. celebrowana przez ks. Stanisława Maca w pierwszej prowizorycznej kaplicy na Drabianiance, zdjęcie operacyjne SB (Archiwum IPN)



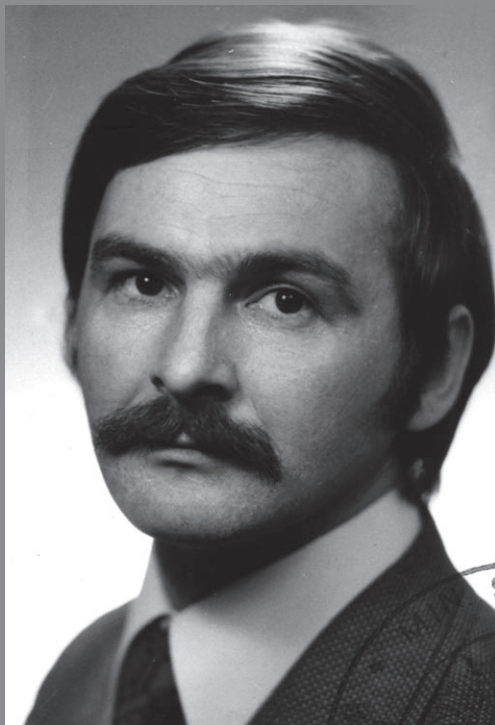
Druga kaplica na Drabianiec wykonana z płyt, zdjęcie operacyjne SB (Archiwum IPN)



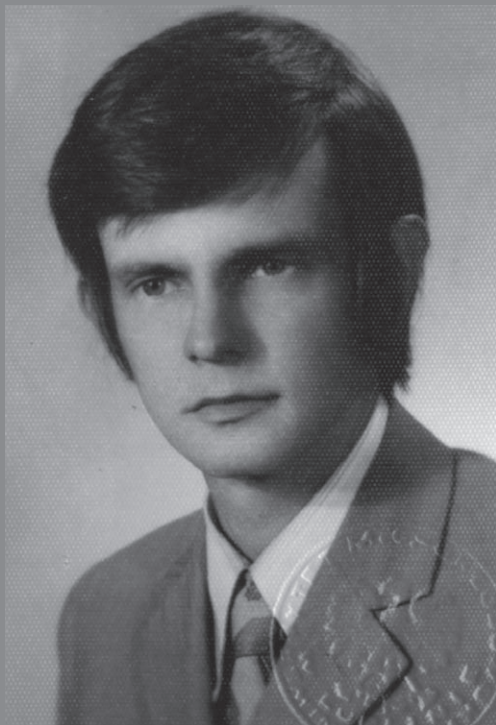
Czesław Niemczyński (Archiwum IPN)



Dionizy Gondek (Archiwum IPN)



Janusz Bar (Archiwum IPN)



Wiesław Wiśniewski (Archiwum IPN)



Zbigniew Sikora (Archiwum IPN)



Andrzej Czerwiński (Archiwum IPN)

## Aneks Wybór dokumentów

*Nr 1*

*Plan przedsięwzięć w sprawie obiektowej o kryptonimie „Tunel”*

Zatwierdzam<sup>a</sup>

Rzeszów, dnia 5 VI<sup>b</sup> 1973 r.

**Tajne**

egz. nr ...

### Plan przedsięwzięć do sprawy obiektowej krypt. „Tunel”

#### I. Sytuacja operacyjna

Dzielnica Drabinianka liczy około 2200 mieszkańców, oddalona jest 5 km od kościoła parafialnego w Słocinie, 3 km od kościoła w Zalesiu i 2,5 km od kościoła xx. Saletynów w Rzeszowie. W 1969 r. z polecenia biskupa I[gnacego] **Tokarczuka** utworzono nielegalnie punkt katechetyczny w budynku gospodarczym stanowiącym własność Wojciecha **Pacześniaka**. W punkcie tym rozpoczęto odprawianie nabożeństw i skierowany tam został na stałe ks. Stanisław **Koltak**, który zamieszkał w tym budynku, ul. Kasprzaka 14.

W marcu 1970 r. w związku z przygotowaniem placu na magazyn materiałów budowlanych decyzją władz miejskich plac wraz z zabudowaniami i budynkiem go-

---

<sup>a</sup> *Poniżej odbita pieczęć:* Zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Rzeszowie płk Mieczysław Kalemba, *parafka oraz odręcznie wpisana data* – 13 VI 1973.

Mieczysław Kalemba, s. Jakuba, pułkownik, ur. 16 X 1924 r. w Róży, pow. Dębica, ukończył 7 klas szkoły powszechnej (oraz w 1958 r. eksternistycznie technikum). Od 1945 r. członek PPR/PZPR. Od 5 IV 1945 r. referent gminny PUBP Dąbrowa Tarnowska, od 20 VI 1945 r. słuchacz Centralnej Szkoły MBP. 12 IX 1945 r. przekazany do dyspozycji kierownika WUBP Rzeszów. Od 16 IX 1945 r. referent Wydziału WB, od 1 II 1946 r. referent, a następnie st. referent PUBP Przeworsk, od 1 X 1947 r. st. referent Referatu V PUBP Przeworsk, od 3 XII 1948 r. referent Sekcji 1 Wydziału V WUBP Rzeszów, od 1 I 1950 r. kierownik Sekcji 4 Wydziału V, od 11 IX 1951 r. słuchacz rocznej Szkoły Oficerskiej MBP, od 1 IX 1952 r. zastępca naczelnika, a od 1 VII 1953 r. naczelnik Wydziału V WUBP Rzeszów, od 1 VIII 1954 r. naczelnik Wydziału III, od 1 I 1957 r. zastępca naczelnika Wydziału III SB KW MO Rzeszów, od 1 VIII 1962 r. naczelnik Wydziału III, od 1 I 1968 r. naczelnik Wydziału IV, od 1 VIII 1970 r. drugi zastępca, a od 1 VI 1975 r. zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie. Od września 1980 do lutego 1981 r. funkcjonariusz Departamentu Techniki MSW w Pekinie. Zwolniony 31 V 1981 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 205–206).

<sup>b</sup> *Dzień i miesiąc wpisane odręcznie.*

spodarczym po wywłaszczeniu zajęty został przez RPTB dla celów budowlanych, a punkt katechetyczny zlikwidowano. Książd **Koltak** przeniesiony został do Jasła, a proboszcz parafii Słocina ks. A[ndrzej] **Pasterczyk** do listopada 1971 r. odprawiał w niedziele nabożeństwa w mieszkaniach prywatnych, rzekomo na życzenie chorych. Doraźny punkt znajdował się w tym czasie u ob. Adama **Miąsika**, ul. Kasprzaka 110.

W dniu 18 XI 1971 r. grupa wiernych w porze nocnej wybudowała na parceli stanowiącej własność państwa przy ul. Koło kaplicę – z desek bez jednej ściany o rozmiarach 5 x 4 m, w której rozpoczęto odprawianie nabożeństw niedzielnych. W kapliczce ustawiono stół, a na czołowej ścianie umieszczono krzyż, obok na drewnianej konstrukcji około 1,5 m zawieszono sygnaturkę. Jednocześnie czynione były starania o zorganizowanie stałego punktu sakralnego – tak przez wiernych, którzy interweniowali u władz wojewódzkich, jak również kuria przemyska zaplanowała budowę kościoła w dzielnicy Drabianianka-Czekaj w planie budownictwa sakralnego na rok 1971.

Pracę duszpasterską w dzielnicy Drabianianka prowadzili kolejno księża:

- Stanisław **Koltak** – 1969 – do marca 1970 r.
- Andrzej **Pasterczyk** – marzec 1970 – do listopada 1970 r.
- Marian **Daraż** – listopad 1970 – do 16 XII 1971 r. (aresztowany)
- Feliks **Kwaśny** – grudzień 1971 – do września 1972 r.
- Stanisław **Mac** – wrzesień 1972 r.

Książd **Mac** zainspirował wiernych, którzy wybudowali wieczorem 12 IV 1973 r. z tak zwanego tunelu foliowego do inspektów pomieszczenie do odprawiania nabożeństw o wymiarach 14 x 6 m. Konstrukcja została wykonana w miejscowości Słocina i przewieziona przez ks. **Maca**<sup>1</sup>, natomiast folię zakupił ob. **Złamaniec** Stanisław z Drabianianki za kwotę 3300 zł, którą otrzymał od ks. **Maca**. Całość tunelu kosztowała 7000 zł i wydatek ten pokryto ze składek zebranych w czasie nabożeństwa na tacę.

Tunel postawiono na uroczystość zakończenia rekolekcji prowadzonych w Drabianie, w której uczestniczył bp **Błaszkiwicz**. W swoim kazaniu powiedział, że borykamy się po pastwiskach, ale z władzami może dojdziemy do porozumienia. Stwierdził, że daleko jest do kościoła w Słocinie i Rzeszowie, dlatego też przydałaby się kaplica na miejscu, natomiast kościół przewiduje się w dzielnicy Czekaj na rozbudowywanym się osiedlu.

Książd **Mac** otrzymał już upoważnienie do odprawiania w Drabianie chrztów, ślubów i pogrzebów, zamierza obudować ściany kaplicy murem oraz zorganizować kolejny obiekt sakralny w miejscu, gdzie odbyły się uroczystości peregrynacyjne (były cmentarz) lub na Czekaju.

Za zorganizowanie nielegalnych zgromadzeń w Drabianie z przepisów o zgromadzeniu ukarano następujące osoby:

---

<sup>1</sup> Konstrukcja tunelu została wykonana przez ślusarza Stanisława Szczepanika, ze Słociny do Rzeszowa przewiózł ją Jan Rałowski (S. Mac, *Komu bije dzwon wolności*, Rzeszów 2007, s. 12).

- ks. **Koltak** Stanisław 3200 zł, 31 XII 1969 r.
- ks. **Daraż** Marian 3000 zł, 25 V 1972 r.
- ks. **Pasterczyk** Andrzej 4000 zł, 25 V 1972 r.

W Święta Wielkanocne 1973 r. w nabożeństwach o godz. 11.00 brało udział po około 300 osób.

W przypadku podjęcia decyzji o rozbiórce kaplicy należy liczyć się z wystąpieniami wiernych w obronie tego obiektu.

Z dotychczasowego rozpoznania wynika, że przy budowie kaplicy brali udział: **Bąk** Jan<sup>2</sup>, **Bukała** Władysław<sup>3</sup>, **Ślemp** Bronisław<sup>4</sup>, **Ziamba** Edward, **Głazowska** Zofia<sup>5</sup>, **Wuj** Janina<sup>6</sup>, **Goryl** Stefania<sup>7</sup>, **Płonka** Helena, **Śmigiel** Julian i **Domarska** Wiktoria<sup>8</sup>. Natomiast w budowie tunelu foliowego uczestniczyli: **Złamaniec** Stanisław, **Złamaniec** Władysław<sup>9</sup>, **Mikuła** Władysław, **Borek** Józef<sup>10</sup>, **Zięba** Edward, **Domarska** Wiktoria.

## II. Przedsięwzięcia

Posiadane źródła informacji wywodzące się z terenu Drabiniarki, jak: TW ps. „Igor”, KO „Jan” i KO „Helena” nastawić w kierunku zbierania informacji o zamiarach księży i aktywu klerykalnego, zmierzających do ewentualnej rozmowy kaplicy lub budowy nowego obiektu w sposób nielegalny.

W związku z powyższym TW ps. „Igor”, KO „Jan” i KO „Helena” otrzymają zadania niezwłocznego informowania nas o wszelkich próbach nielegalnej rozbudowy, zbiórkach pieniężnych na cele rozbudowy, planowanych zebraniach aktywu klerykalnego, organizowaniu imprez religijnych wykraczających poza ramy kaplicy, o ewentualnych delegacjach do władz z petycjami i o próbach zameldowania się księdza na terenie Drabiniarki.

– TW ps. „Szydłowski” otrzyma zadanie nawiązania bezpośredniego kontaktu z ks. **Mac** celem wysondowania jego zamiarów i zamiarów kurii w odniesieniu do Drabiniarki.

---

<sup>2</sup> Jan Bąk, s. Franciszka, ur. 15 VI 1901 r. w Drabianiance, emerytowany kolejarz.

<sup>3</sup> Władysław Bukała, s. Stanisława, ur. 27 XII 1913 r. w Hyżnem, pow. Rzeszów, cieśla-modelarz, zatrudniony w WSK Rzeszów.

<sup>4</sup> Władysław Ślemp, s. Franciszka, ur. 18 I 1918 r. w Dylągówce, prowadził własne gospodarstwo rolne.

<sup>5</sup> Zofia Głazowska, c. Marcina, ur. 3 IX 1929 r. w Drabianiance, rencistka.

<sup>6</sup> Janina Wuj, c. Jana, ur. 27 IX 1941 r. w Driesier, gospodyni domowa.

<sup>7</sup> Stefania Goryl, c. Wojciecha, ur. 16 XII 1913 r. w Drabianiance, była pracownica WSK Rzeszów, rencistka.

<sup>8</sup> Wiktoria Domarska, c. Pawła, ur. 1 IX 1929 r. w Białej, pow. Rzeszów.

<sup>9</sup> Władysław Złamaniec, s. Pawła, ur. 8 IX 1920 r. w Drabianiance, ślusarz, były pracownik WSK, rencista.

<sup>10</sup> Józef Borek, s. Tomasz, ur. 3 III 1914 r., murarz, zatrudniony w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.



## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabianie...

– Wspólnie z PSB Rzeszów opracować plan zmierzający do ograniczenia wpływów ks. **Mac** Stanisława na wiernych z terenu dzielnicy Drabianka, w którym przewidzieć sposób skompromitowania go.

– Zewidencjonować osoby bezpośrednio zainteresowane w egzystencji punktu sakralnego w Drabianie oraz osoby zamieszkałe w pobliżu kaplicy, ustalić ich miejsca pracy celem oddziaływania na nich w kierunku demobilizującym przez instancje w zakładach pracy,

– W związku z nielegalnym odprawianiem nabożeństwa w punkcie sakralnym i w punkcie katechetycznym stosować sankcje karne z art. 52, par. 1, pkt 1 ustawy z dnia 20 V 1971 r.

– Wszelkie informacje i przedsięwzięcia w przedmiotowej sprawie konsultować z Wydziałem IV KW MO Rzeszów, a o nowych zjawiskach informować miejską instancję partyjną.

ppłk mgr St[anisław] Kucab<sup>c11</sup>

Odb[ito] w 2 egz.

Druk. H.O., oprac. D.G. [Dionizy Gondek]

<sup>d</sup>Proponuję zatwierdzić przedstawiony plan –  
– 12 VI [19]73, Gondek<sup>d</sup>

*Źródło: AIPN Rz,053/79, t. 1, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Tunel”, k. 7–9.*

---

<sup>c</sup> *Powyżej pieczęć: I zastępca komendanta miejskiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Rzeszowie i nieczytelny podpis.*

<sup>d-d</sup> *Zdanie napisane odręcznie.*

<sup>11</sup> Stanisław Kucab, s. Józefa, pułkownik, ur. 3 IX 1930 r. w Przedmieściu Czudeckim, pow. Rzeszów, ukończył 7 klas szkoły powszechnej i 2 klasy szkoły średniej (oraz w 1953 r. liceum dla pracujących, a w 1965 r. Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR). Członek ZMW „Wici”, następnie ZMP, od 1950 r. kandydat, a od 1952 r. członek PZPR. Słuchacz dwuletniej Szkoły Oficerskiej CW MBP (18 IX 1950 – 26 VII 1952). Od 26 VII 1952 r. mł. referent, a od 1 XII 1952 r. referent Sekcji 6 Wydziału I WUBP Rzeszów, od 1 VIII 1953 r. st. referent Sekcji 5 Wydziału I, od 1 IV 1955 r. kierownik Sekcji 3 Wydziału II WUdsBP, od 1 IV 1965 r. st. oficer operacyjny Sekcji 3 Wydziału II, od 1 I 1957 r. st. oficer operacyjny Grupy II Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie, od 1 XII 1964 r. zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Jaśle, od 1 I 1968 r. pierwszy zastępca komendanta miejskiego MO ds. SB w Rzeszowie, od 1 VI 1975 r. naczelnik Wydziału Paszportów SB KW MO/WUSW w Rzeszowie. Zwolniony 30 VI 1986 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 242–243).

Informacja TW „Igor” do sprawy obiektywnej o kryptonimie „Tunel”

Rzeszów, dnia 29 III 1977 r.  
**Tajne spec[jalnego] znaczenia**  
egz. nr ...

Źródło TW ps. „Igor”  
Przyjął: dnia 28 III 1977 r.  
ppor. J[anusz] Bar

### Informacja

spisana ze słów tajnego współpracownika ps. „Igor”  
uzyskana na spotkaniu w dniu 28 III 1977 r.

W czasie spotkania TW przekazał następujące informacje:

– Przy kaplicy na Drabianiance ks. Mac wraz z aktywem kościelnym buduje systemem gospodarczym urządzenie tartaczne do piłowania drzewa. Prace te wykonywane są od dwóch tygodni, a w przyszły czwartek lub w piątek (tj. 31 III lub 1 IV [19]77) będą zalewane cementem fundamenty pod trak<sup>a</sup>).

– W pracach przy budowie tartaku najbardziej angażują się Mikołaj Stefan, zam. na ul. Zielonej, oraz ob. Sasiadek. Pochodzenia urządzenia tartaczego TW nie zna.

– W ostatnich dniach na teren budowy przywieziono 30 kubików drzewa (kloce), które zakupione zostało gdzieś za m. Błazowa, reszta drzewa, około 50 kubików, ma znajdować się jeszcze w lesie i w najbliższym okresie ma być przywieziona. Drzewo zwozi najprawdopodobniej Domino Kazimierz<sup>1</sup>, właściciel ciągnika, który zwoził wapno i inne materiały budowlane.

– Jak podał TW, ks. Mac wraz z aktywem świeckim stara się obecnie o zakup cementu, którego mu jeszcze brakuje. Brakuje mu jeszcze stali zbrojeniowej w ilości 150 ton.

– Ponadto uzyskałem informację, że religii na terenie parafii Drabianianka uczy tylko ks. Bar. Jeżeli chodzi o ob. **Borek** Leszek, to TW powiedział, że obecnie nie pracuje nigdzie, tylko kończy technikum wieczorowe – odlewnictwo w technikum przyzakładowym WSK na ul. Technicznej.

W dniach od 28 III – 2 IV ma zebrać się komitet budowy, którego składu jak do tej pory TW nie jest mi w stanie podać.

<sup>a</sup> Miejsce wykropkowane, a wyraz trak wpisany odręcznie.

<sup>1</sup> Kazimierz Domino, s. Antoniego, ur. 20 VI 1924 r. w Drabianiance, prowadził własne gospodarstwo rolne.

**Uwagi:**

Spotkanie odbyło się po uprzednim wywołaniu telefonicznym w samochodzie z zachowaniem zasad konspiracji. Odniosłem wrażenie, że TW nie wykonuje przedstawionych mu zadań, lecz podaje informacje, które uzyskuje przypadkowo. W trakcie spotkania przekazałem mu zadanie do wykonania i umówiłem następne spotkanie na 14 IV 1977 r.

**Zadanie:**

– ustalić, kto przywozi drzewo i ewentualnie skąd;  
– ustalić komitet budowy nowego kościoła (zadanie to nie zostało wykonane poprzednio).

**Przedsięwzięcia:**

Na bieżąco kontrolować, skąd zakupywane są materiały budowlane, czy załatwiane są drogą legalną. Ustalenie osób najbardziej zaangażowanych w budowie kościoła oraz rozpoznanie ich rodzin, miejsc pracy i postaw moralno-politycznych.

Opracował:  
ppor J[anusz] Bar<sup>b</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 053/79, t. 2, Sprawa obiektywa o kryptonimie „Tunel”, k. 161–162.*

---

<sup>b</sup> Podpis nieczytelny.

*Protokół przesłuchania ks. Stanisława Maca w sprawie przeznaczenia 3 mln zł pochodzących z konta MKR w Rzeszowie*

– odpis –

RSD 36/82

### **Protokół przesłuchania świadka**

Rzeszów, dnia 30 XI 1982 r. o godz. 12.00

Por. Henryk Olesiuk z Komendy Wojew[ódzkiej] MO w Rzeszowie – działając na mocy: art. 265, par. 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 i 1 kpk, polecenia prokuratora (sądu), przy udziale protokolanta protokółowałem osobiście – przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 247, par. 1 kk, po czym świadek stwierdził własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

Imię i nazwisko: Stanisław Mac

Imiona rodziców: Kazimierz i Julia z d. Hady

Data i miejsce urodzenia: 27 kwietnia 1936 r., Cieszacin Mały

Zamieszkały: Rzeszów, ul. Sikorskiego 21

Adres dla doręczeń w kraju (art. 124 kpk): jak wyżej

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: wyższe

Zawód wyuczony: duchowny

Zatrudniony: Parafia [Rzymskokatolicka] Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie, w charakterze administratora

Karalność za fałszywe zeznanie: niekarany

Seria i nr dowodu osobistego: SJ 2494796, wydany przez KP MO Jasło

Stosunek do stron: nieustalony

Zapoznany z treścią art. 165 kpk świadek zeznał co następuje:

Od 1976 r. do chwili obecnej pełni[ę] funkcję administratora Parafii [Rzymskokatolickiej] Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie. Jesienią 1977 lub 1978 r. rozpocząłem budowę kościoła na osiedlu Nowe Miasto i kontynuuję ją do chwili obecnej. Pochłonęła mi ona już kilkadziesiąt milionów złotych, które otrzymałem w formie ofiar od parafian, jak również w formie zapomogi z kurii biskupiej w Przemyślu i z sąsiednich parafii. Ponadto pomoc finansową w postaci 3 milionów złotych otrzymałem w ubiegłym roku przed wprowadzeniem stanu wojennego z MKR NSZZ „Solidar-

ność” w Rzeszowie. Nadmieniam, że ja osobiście nie zwracałem się o taką pomoc do MKR Rzeszów. Jeszcze przed otrzymaniem tych pieniędzy, przebywając w kurii biskupiej w Przemyślu – biskup Ignacy Tokarczuk osobiście poinformował mnie, że prawdopodobnie otrzymam pewną kwotę na budowę kościoła z MKR Rzeszów. Nie mówił jednak, kiedy to nastąpi i o jaką kwotę chodzi. W jakiś czas po tej rozmowie, a miało to miejsce jesienią 1981 r., przyjechał do mnie przedstawiciel MKR Tadeusz **Sowa** i przywiózł ze sobą kwotę 3 milionów złotych. Powiedział mi, że Prezydium MKR uchwaliło pomoc jednemu z kościołów wznoszonych na terenie Rzeszowa w wysokości 3 milionów złotych, a kuria biskupia w Przemyślu wskazała, żeby kwotę tę przekazać na budujący się kościół na Nowym Mieście z uwagi na trudności finansowe, które tam występowały. Odpowiedziałem mu wówczas, że chętnie przyjmę tę pomoc. Przeliczyłem osobiście przywiezione pieniądze, tzn. policzyłem ilość paczek i sprawdziłem wartości podane na banderolach. Nie pamiętam już w tej chwili, w jakich banknotach były te pieniądze. Było ich faktycznie trzy miliony złotych. Tadeusz **Sowa** po przeliczeniu zapytał mnie, jakie mogę wystawić mu pokwitowanie na odbiór tych pieniędzy. Odpowiedziałem, że mogę mu potwierdzić odbiór pieniędzy na jakimś dokumencie. Wówczas **Sowa** wyjął dwa druki MKR NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie i na maszynie do pisania stojącej w mojej kancelarii wypisał, że zgodnie z uchwałą Prezydium Zarządu Regionu przekazuje na moje ręce kwotę 3 milionów złotych z przeznaczeniem do dofinansowania budowy kościoła wznoszonego w mojej parafii. Pod tym pismem złożył osobiście podpis i odcisnął stempel ze swoim imieniem i nazwiskiem. Na odwrotnych stronach oryginału i kopii tego pisma własnoręcznie potwierdziłem odbiór tych pieniędzy, składając swoje podpisy i pieczęcie kościelne.

W tym miejscu okazano świadkowi kopię pism MKR NSZZ „Solidarność” z dnia 10 października 1981 r. kierowane do Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie w sprawie przekazania kwoty 3 milionów złotych, po czym świadek dalej zeznaje.

Okazane mi w dniu dzisiejszym pismo rozpoznaję. Zostało one sporządzone przez Tadeusza **Sowę** w mojej kancelarii podczas przekazywania podmiotowej gotówki. Na odwrotnej stronie tego pisma rozpoznaję swoje własnoręczne pismo i mój osobisty podpis. Kopię tego pisma **Sowa** zabrał ze sobą, natomiast oryginał z takim samym potwierdzeniem osobiście przekazałem do kancelarii kurii biskupiej w Przemyślu. Nadmieniam, że podczas przekazywania gotówki nikogo oprócz mnie i **Sowy** nie było. Nie wiem, czy **Sowa** przyjechał do mnie sam czy nie. Spotkaliśmy się w kancelarii i momentu jego przyjazdu i odjazdu nie widziałem. Nie pamiętam, czy odnotowałem wpływ tej gotówki w swoich notatkach, poza przekazaniem pisma MKR do kurii biskupiej. Nikogo z księży pracujących w mojej parafii nie informowałem o tym fakcie ze względu bezpieczeństwa<sup>a</sup>. Otrzymałą gotówkę przechowywałem u siebie do momentu jej wydatkowania.

<sup>a</sup> *Zdania:* Nie pamiętam, czy odnotowałem wpływ tej gotówki w swoich notatkach, poza przekazaniem pisma MKR do kurii biskupiej. Nikogo z księży pracujących w mojej parafii nie informowałem o tym

## Artykuły

Gotówką tą pokryłem zakup płyt stropowych, cementu, żwiru i innych materiałów budowlanych potrzebnych przy budowie kościoła. Kategorycznie zaprzeczam, aby wspomniana kwota 3 milionów złotych została przeznaczona na inny cel bądź w ogóle nie została mi przekazana, a dokumenty na tę okoliczność zostały sporządzone fikcyjnie.

Nadmieniam, że przy mojej parafii nie działa ani rada kościelna, ani nawet komitet budowy kościoła czy inny tego typu społeczny organ. O wszystkich sprawach, a szczególnie finansowych, związanych z budową kościoła decyduję sam i jestem osobście za to odpowiedzialny, a rozliczam się jedynie z kurią biskupią w Przemyślu, przesyłając tam wszelkie rachunki z przeprowadzonych inwestycji. Zeznałem wszystko, co mi było w tej sprawie wiadome.

Na tym przesłuchanie zakończono dnia 30 listopada 1982 r. o godz. 14.30, a protokół po osobistym odczytaniu jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

Przesłuchał:  
H[enryk] Olesiuk

Zeznał:  
St[anisław] Mac

Za zgodność:  
K[azimiera] Kaszyca<sup>b</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 17363/II, Sprawa operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Pieczęć”.*

---

fakcie ze względu bezpieczeństwa zostały podkreślone. Na marginesie obok napisano odręcznie znak zapytania.

<sup>b</sup> Na wyrazie odbita pieczęć z napisem: Komenda Wojewódzka MO. Do użytku wewnętrznego. Podpis nieczytelny.

Nr 4

Notatka por. Andrzeja Czerwińskiego w sprawie 3 mln zł pochodzących z konta MKR w Rzeszowie

Tajne spec[jalnego] znaczenia  
egz. poj[edynczy]

Zapisek<sup>a</sup>

**Uwaga:**

- 1) Inf[ormacje] dot[yczące] TW „Ludwik” znajdują się ponadto w:
  - t[eczce] pracy KO „Diana”,
  - t[eczce] pracy konsultanta „Krótki”,
  - t[eczce] pracy TW „Maciej” i „Jaśmin”,
  - w spr[awie] oper[acyjnego] rozpr[acowania] krypt. „Pieczęć”,
  - w spr[awie] karnej prowadz[onej] przez W[ydział] Śl[edczy] KW MO Rz[eszów].
- 2) Z inf[ormacji] powyższych wynika, że TW przed pozyskaniem w porozumieniu z miejscowym klerem i b[yłymi] aktywistami „S” sporządził fikcyjne dokumenty świadczące o przeznaczeniu kwoty 3 mln zł będącej własnością MKR Rzeszów na budowę kościoła przy ul. Sikorskiego w Rzeszowie.
- 3) Dane te wymagają potwierdzenia i wyjaśnienia w rozmowie z TW, tym bardziej że istnieje podejrzenie, że faktycznie nie wpłacił on wym[ienionej] kwoty na budowę kościoła, a pozostaje ona nadal w dyspozycji TW i innych aktywistów b[yłej] NSZZ „S”.
- 4) Planuje się taką rozmowę przeprowadzić z TW po związaniu go ze Służbą Bezpieczeństwa. Wchodzi w rachubę także możliwość wykorzystania wym[ienionej] kwoty lub jej części dla realizacji sprawy „Tęcza”.

29 XII [19]82 r.<sup>b</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 00102/1347, t. 1, Teczka personalna TW „Ludwika”, k. 67.*

<sup>a</sup> Cały dokument został napisany odręcznie.

<sup>b</sup> Pod datą widnieje pieczęć: por. inż. Andrzej Czerwiński oraz nieczytelna parafka.

*Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia dożynek diecezjalnych 26 sierpnia 1984 r. w Rzeszowie*

Zatwierdzam<sup>a</sup>

Rzeszów, dnia 22 VIII 1984 r.  
**Tajne spec[jalnego] znaczenia**  
egz. nr 2

**Plan**

operacyjnego i technicznego zabezpieczenia dożynek diecezjalnych  
w dniu 26 VIII 1984 r. w Rzeszowie

W dniu 26 VIII 1984 r. o godz. 12.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie przy ul. Sikorskiego (Drabinianka) odbędą się diecezjalne uroczystości dożynkowe. Inicjatorem zorganizowania uroczystości są rolnicy skupieni w tzw. Duszpasterstwie Rolników, którego spotkania odbywają się w kilku miejscowościach województwa, m.in. Sonina, Górnio, Lutcza, Leżajsk i Łańcut. Natomiast patronat i obsługę liturgiczną przejęła kuria biskupia w Przemyślu.

Zamiar zorganizowania dożynek będących uzewnętrznieniem i pokazaniem działalności DR powstał podczas spotkań w wyżej wymienionych ośrodkach. Między innymi 29 VII 1984 r. w Górnio część spotkania poświęcono omówieniu tego problemu. Zabierając głos w dyskusji, były aktywista NSZZ RI „S” w Rzeszowie Antoni **Bartyński**<sup>1</sup> zaapelował o liczny udział w dożynkach, o szerokie ich rozpropagowanie przez księży i uczestników spotkania w miejscu swego zamieszkania oraz przyniesienie na dożynki transparentów.

W dniu 19 VIII br. w większości kościołów na terenie Rzeszowa i województwa w ogłoszeniach parafialnych podano komunikat o terminie i miejscu uroczystości dożynkowych i zachęcono wiernych do licznego udziału. W tym samym dniu na spotkaniu Duszpasterstwa Robotników w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa

<sup>a</sup> *Podpis odręczny, nieczytelny.*

<sup>1</sup> Antoni Bartyński, ur. 13 I 1933 r. w Hermanowej k. Rzeszowa, absolwent AGH w Krakowie, członek Komitetu Założeńckiego „Solidarności Wiejskiej” (październik 1980), uczestnik strajku chłopskiego w byłej siedzibie WRZZ w Rzeszowie (styczeń–luty 1981). Od 1981 r. przewodniczący Zarządu Gminnego „Solidarności” RI w Tyczynie oraz członek Wojewódzkiego Komitetu Założeńckiego „Solidarności” RI w Rzeszowie. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany (13 XII 1981 – 9 XII 1982). Współzałożyciel Rzeszowskiego Komitetu Oporu Rolników (listopad 1983), działał w duszpasterstwach rolników i ludzi pracy, kolporter w siatkach RKW w Rzeszowie (1982–1989), OKOR (od 1983), „Solidarności Walczącej” Oddział Rzeszów (od 1984). Wielokrotnie zatrzymywany, przesłuchiwany, poddawany rewizjom (M. Stręć, *Antoni Bartyński* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).



w Rzeszowie z udziałem ekstremalnych działaczy byłej „S” wezwano zebranych do licznego udziału w dożynkach.

Z dotychczasowego rozpoznania operacyjnego wynika, że w województwie krośnieńskim, tarnobrzeskim i przemyskim nie informowano wiernych o dożynkach, mimo że mają one mieć charakter diecezjalny, poza jednym przypadkiem w Przemysłu.

Gospodarzem dożynek będzie były działacz NSZZ RI „S”, członek Prezydium OKZ – rolnik ze wsi Łąka, gm. Trzebownisko, aktywista Duszpasterstwa Rolników Józef Ślisz.

W uroczystości weźmie udział ordynariusz diecezji przemyskiej bp Ignacy Tokarczuk.

Organizatorzy uroczystości zaprosili również Lecha Wałęsę i spodziewają się jego przyjazdu.

Na program uroczystości złożą się:

- msza koncelebrowana z kazaniem wygłoszonym przez biskupa;
- poświęcenie wieńców z poszczególnych dekanatów;
- przemówienia przedstawicieli rolników (J[ózef] Ślisz, W[ładysław] Szypuła)

i robotników (A[nton] Kopiczewski);

– część artystyczna (deklamacja wierszy okazjonalnych, pieśni dożynkowe i patriotyczne).

Z uwagi na to, że w uroczystościach zapowiedzieli swój udział działacze i członkowie b[ylej] „Solidarności” rolniczej i robotniczej, m.in. Kopiczewski, Szkutnik<sup>2</sup>, [Marek] Wójcik<sup>3</sup>, Bartyński, Kuźniar<sup>4</sup>,

---

<sup>2</sup> Janusz Szkutnik, ur. 22 IV 1955 r. w Jarosławiu, współpracownik KSS KOR i Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej w Łowisku (od jesieni 1979), wydawca i współredaktor niezależnego biuletynu informacyjnego kół wiejskich Rzeszowszczyzny „Wieś Rzeszowska” (od sierpnia 1980), współzałożyciel pierwszych kół „Solidarności Wiejskiej” w Rzeszowskim (październik 1980) oraz Komitetu NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska” w Rzeszowie. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany (13 XII 1981 – 24 IX 1982). Od stycznia 1983 r. współorganizator i działacz „Solidarności Walczącej” w Rzeszowie, struktur Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników, szef Rzeszowskiego Komitetu Oporu Rolników. W sierpniu 1985 r. skazany na rok i 8 miesięcy więzienia, we wrześniu 1986 r. zwolniony na mocy amnestii. Od listopada 1986 r. członek kierownictwa OKOR, Konwentu Seniorów Niezależnego Ruchu Ludowego i Tymczasowej Krajowej Rady „Solidarności” RI w Warszawie. W 1988 r. współtwórca Niezależnego Ruchu Ludowego „Solidarność” (M. Stręć, Janusz Szkutnik [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>3</sup> Marek Wójcik, ur. 4 III 1957 r. w Rzeszowie, od stycznia 1981 r. działacz NZS w rzeszowskiej WSP. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się, internowany po kilku tygodniach (12 I – 28 VI 1982). Od lata 1982 r. wolontariusz, od listopada 1982 r. pracownik Komitetu Pomocy Internowanym, Aresztowanym i Potrzebującym Pomocy przy klasztorze oo. Bernardynów w Rzeszowie, następnie Diecezjalnego Zespołu Charytatywno-Społecznego Diecezji Przemyskiej. Członek RKW „Solidarności” w Rzeszowie (wrzesień 1982 – czerwiec 1989), redaktor odpowiedzialny biuletynu RKW „Solidarność Trwa”. Współpracownik DLP przy parafii NSPJ w Rzeszowie (1984–1988). Od września 1988 r. prowadził jawną działalność, początkowo poprzez powołane przez RKW Biuro Informacyjno-Koordynacyjne, od stycznia 1989 r. w składzie jawnej RKW (M. Stręć, Marek Wójcik [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>4</sup> Andrzej Kuźniar, ur. 29 XI 1953 r. w Łańcucie, etatowy członek Prezydium MKZ, następnie MKR Zarządu Regionu „Solidarność” Rzeszów. Delegat na I KZD, członek Komisji Krajowej „Solidarności”.

Ziobro<sup>5</sup>, S[tefan] Wójcik<sup>6</sup>, Kusz<sup>7</sup>, Kalita<sup>8</sup>, Pelc<sup>9</sup>, Szczepański, impreza może przybrać charakter prosolidarnościowy, uwidaczniający się demonstracyjnym zachowaniem się w postaci: transparentów, flag, napisów, ulotek, znaczków „S”, śpiewania pieśni, wznoszenia okrzyków itp. Przewiduje się, że w uroczystości weźmie udział około 5 tys. ludzi.

W związku z powyższym planuje się wykonanie następujących czynności i przedsięwzięć operacyjnych:

1. Poprzez osobowe źródła informacji Wydziału IV – TW ps. „Łukasz”, „Wit”<sup>10</sup>, „Kristin”<sup>11</sup>, „Mikołaj”<sup>12</sup>, „Adam”<sup>13</sup>, „Doktor”<sup>14</sup>, „Modrzew”, „Wójt”<sup>15</sup>, „Ksa-

---

Współzałożyciel „Solidarności Wiejskiej” w Regionie Rzeszowskim. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany (13 XII 1981 – 21 VII 1982), zwolniony z pracy, wspomagał tajne struktury „Solidarności” (1982–1988). Aresztowany 26 VI 1984 r. (trzymiesięczna sankcja prokuratorska), zwolniony w lipcu tr. na mocy amnestii (M. Stręk, *Andrzej Kuźniar* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

5. Kazimierz Ziobro, ur. 12 VII 1949 r. w Nowej Wsi Czudeckiej k. Rzeszowa, absolwent teologii KUL, przewodniczący MKZ w Jarosławiu, wiceprzewodniczący Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego (6 X – 4 XI 1980), w 1981 r. delegat na I WZD Regionu Rzeszowskiego, członek ZR, delegat na I KZD. Po ogłoszeniu stanu wojennego ukrywał się (13 XII 1981 – czerwiec 1982). Po ujawnieniu zorganizował grupę konspiracyjną działaczy „Solidarności”, która zajmowała się drukowaniem i kolportażem ulotek na terenie Jarosławia. W latach 1987–1990 na emigracji w USA.
6. Prawdopodobnie chodzi o Stefana Wójcika, ur. 10 XI 1921 r. w Godowej, działacza Rzeszowskiego Komitetu Obrony Rolników i „Solidarności Walczącej” ze Strzyżowa. Zmarł 10 VI 1994 r.
7. Nie ustalono.
8. Stanisław Kalita, ur. 15 IX 1937 r. w Pustkowie k. Dębicy, od września 1980 w „Solidarności”, w 1981 r. współorganizator „Solidarności” RI ziemi mieleckiej, przewodniczący Gminnego Zarządu „Solidarności” RI w Czerminie. W marcu 1981 r. uczestnik strajku chłopskiego w Bydgoszczy, w listopadzie 1981 r. organizator chłopskiego strajku okupacyjnego w Urzędzie Gminy w Czerminie. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany (15 XII 1981 – 17 III 1982). Od lipca 1982 r. współpracownik, a od września członek OKOR. W swoim domu prowadził podziemną drukarnię (1984–1989), wydawca ulotek, plakatów i biuletynu „Ziemia Mielecka” (M. Stręk, *Stanisław Kalita* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).
9. Józef Pelc, ur. 20 I 1944 r. w Grzegorzówce, sygnatariusz porozumień rzeszowskich, przewodniczący WKZ NSZZ RI „Solidarność” w Rzeszowie. 17 XII 1981 r. zarejestrowany przez SB jako TW „Julian”. W 1983 r. wyrejestrowany z sieci OZI. Wznowił działalność podziemną (*Strajki i porozumienia w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie 1980/1981. Przebieg, realizacja, obchody rocznicowe*, wybór dokumentów, wstęp i oprac. J. Borowiec, B. Wójcik, Rzeszów 2011, s. 163).
10. Ks. Stefan Pelc, ur. 28 IV 1919 r. w Świętoniowej, administrator parafii w Boguchwale. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez kpt. Czesława Niemczyńskiego 23 XII 1981 r. jako TW „Wit”. Materiały zniszczono 22 I 1990 r.
11. Ks. Mieczysław Zając, ur. 17 IV 1927 r. w Nienaszowie, proboszcz w Cisnej i Rzeszowie-Zalesiu. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez kpt. Czesława Niemczyńskiego 5 X 1976 r. jako TW „Krystin”. Materiały zniszczono 22 I 1990 r.
12. Nie ustalono.
13. Bogdan Przygoda, ur. 24 VII 1950 r. w Cieplicach Śląskich, pozyskany do współpracy z SB przez Wydział IV KW MO w Rzeszowie 21 XII 1981 r. jako TW „Adam”. Odbyto z nim 59 spotkań. „Informacje nie były wykorzystane do spraw operacyjnych” (AIPN Rz, 00102/653, Teczka personalna TW „Adama”).
14. Nie ustalono.
15. Władysław Pitera, ur. 7 IV 1926 r. w Siedliskach, od 1948 do 1980 r. w PZPR, w 1951 r. ukończył wojskową szkołę oficerską w Elblągu. Na emeryturę przeszedł w 1970 r. w stopniu kapitana. Przewodniczący Komitetu Gminnego NSZZ RI „Solidarność” w Lubeni, członek WKZ NSZZ RI „Solidarność” w Rzeszowie. Pozyskany do współpracy z SB przez ppor. Wojciecha Ruszla 28 IV 1982 r. jako TW „Wójt”. W charakterystyce napisano m.in.: „nie ujawniał osób, faktów, dat i wydarzeń mogących mieć wpływ na sytuację innego członka »S« [...] W trakcie współpracy zbytniej aktywności

## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance...

wer<sup>16</sup>, „Elżbieta”<sup>17</sup>, „Ludwik”<sup>18</sup>, „Wojtek”<sup>19</sup> rozeznac stan przygotowań do uroczystości, zaangażowanie poszczególnych dekanatów, ilość osób zamierzających brać udział w dożynkach. Ponadto dążyć się będzie przez ww. TW do ustalenia, czy z parafii, gdzie aktywnie działa „S”, nie będą organizowane pielgrzymki z wrogimi emblematami, napisami lub zamiarami zakłócenia porządku publicznego, oraz zdobycia szczegółowego programu imprezy.

**Wykonają:** pracownicy Wydziału IV – do dnia 25 VIII 1984 r.

2. Wymienione źródła informacji otrzymają zadania, by w przypadku zorganizowania pielgrzymek i zbiorowych wyjazdów nadawali im charakter wyłącznie religijny.

**Wykonają:** pracownicy Wydz[iału] IV – do dnia 25 VIII 1984 r.

3. O powyższej imprezie poinformować naczelników wydziałów III i V w m. oraz zastępców szefów RUSW w Rzeszowie, Strzyżowie, Łańcucie, Leżajsku i Kolbuszowej – ze zleceniem podobnych zadań dla TW będących na ich kontakcie, ze szczególnym uwzględnieniem zabezpieczenia udziału figurantów będących w ich operacyjnym zainteresowaniu.

**Wykona:** kpt. A[dam] **Frączek** – dnia 21 VIII 1984 r.

4. TW ps. „Modrzew” otrzyma zadanie nawiązania kontaktu z Józefem **Śliszem** i Antonim **Bartyńskim** w celu bliższego rozpoznania szczegółów imprezy i osobistego włączenia się do jej organizowania. TW przejmie część obowiązków wynikających z organizacji imprezy.

**Wykona:** kpt. E[mil] **Sekreta**<sup>20</sup> – dnia 21–22 VIII 1984 r.

---

nie przejawiał”. Pod koniec 1984 r. zaniechano spotkań (AIPN Rz, 0094/1278, Teczka personalna i pracy TW „Wójta”).

<sup>16</sup> Jan Prokop, ur. 26 XII 1920 r. w Tyczynie, rolnik, działacz kółek rolniczych. Z organami bezpieczeństwa współpracował w latach 1953–1955. Ponownie pozyskany do współpracy z SB przez por. Wojciecha Ruszła 27 II 1984 r. jako TW „Ksawer”. Współpracował do 1989 r. (AIPN Rz, 00102/113, Teczka personalna TW „Ksawera”).

<sup>17</sup> Elżbieta Kuśnierz, ur. 12 V 1952 r. w Białce, sekretarz Zarządu Gminnego „Solidarności Wiejskiej” w Błażowej. Pozyskana do współpracy z SB przez ppor. Wojciecha Ruszła 10 XI 1981 r. jako TW „Elżbieta”. Wynagradzana sporadycznie. Współpracę zakończono w 1988 r. (AIPN Rz, 0097/239, t. 1–2, Teczka personalna i pracy TW „Elżbiety”).

<sup>18</sup> Marian Mroczka, ur. 25 VI 1954 r. w Grzegorzówce, był sąsiadem Józefa Pelca, byłego wiceprzewodniczącego WKZ NSZZ RI „Solidarność” w Rzeszowie. Pozyskany do współpracy z SB przez por. Wojciecha Ruszła 12 VIII 1984 r. jako TW „Ludwik”(nr rej. 25763). Kilkakrotnie wynagradzany finansowo (AIPN Rz, 00102/310, Teczka personalna TW „Ludwika”).

<sup>19</sup> Ludwika Ząbik, ur. 6 V 1946 r. w Godowej, prowadziła własne gospodarstwo rolne, wchodziła w skład strzyżowskiej grupy konspiracyjnej. Według zapisów kartotecznych pozyskana do współpracy z SB przez kpt. Jana Urbaniaka 6 VII 1982 r. jako TW „Wojtek”. Materiały zniszczono 3 II 1990 r.

<sup>20</sup> Emil Sekret, s. Jana, kapitan, ur. 13 II 1928 r. w Przeworsku, ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę zawodową (oraz w 1962 r. technikum), masarz. W latach 1949–1951 służył w KBW. Członek PZPR. 15 VI 1952 r. przyjęty na stanowisko wywiadowcy Sekcji 2 Wydziału „A” WUBP Rzeszów. Od 1 V 1954 r. st. wywiadowca, od 1 IV 1955 r. st. wywiadowca Sekcji 2 Wydziału „B”, od 1 I 1957 r. oficer techniki operacyjnej Sekcji 2 Wydziału „T” KW MO Rzeszów, od 1 IX 1961 r. oficer techniki

5. TW ps. „Ludwik” otrzymał zadanie kontroli w dniu 26 VIII 1984 r. byłego przewodniczącego WKZ NSZZ RI „S” Józefa **Pelca** i wspólnego z nim udziału w dożynkach.  
**Wykona:** por. W[o]jciech] **Ruszel**<sup>21</sup> – dnia 21 VIII 1984 r.
6. TW ps. „Łukasz” otrzymał zadanie rozeznania przygotowań parafii NSPJ do dożynek, nastawienia księży, zainteresowania wiernych, ilości dekanatów deklarujących swój udział, wpływania, aby uroczystości sprowadzić do form tradycyjnych dożynek o charakterze religijnym.  
**Wykona:** kpt. rez. Cz[esław] **Niemczyński** – w dniach 17–25 VIII 1984 r.
7. TW ps. „Maciej” otrzymał zadanie rozeznania udziału członków Rzeszowskiego Oddziału PAX w dożynkach oraz złożenia wizyty i przeprowadzenia rozmowy z Jarosławem **Szczepańskim**, byłym członkiem Prezydium MKR NSZZ „S”, na powyższy temat.  
**Wykona:** mł. chor. J[anusz] **Kalamarz**<sup>22</sup> – dnia 22 VIII 1984 r.
8. Przeprowadzić rozmowę operacyjną-rozpoznawczą z proboszczem parafii NSPJ w Rzeszowie ks. Stanisławem **Macem**, gdzie organizowana jest impreza, z wezwaniem ww., by zadbał o wyłącznie religijny charakter dożynek i publicznie zwrócił się z apelem do uczestników o zachowanie spokoju i porządek.  
**Wykona:** kpt. rez. Cz[esław] **Niemczyński** – do dnia 25 VIII 1984 r.
9. Przeprowadzić rozmowę ostrzegawczą z Józefem **Śliszem**, zam. Łąka 175, gospodarzem dożynek. Podczas rozmowy wymieniony zostanie ostrzeżony, że w przypadku zakłócenia porządku zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej jako współorganizator dożynek. Ponadto zwrócona zostanie wym[ienione-

---

operacyjnej Sekcji 1 Wydziału „T”, od 10 IX 1962 r. słuchacz Szkoły Oficerskiej MSW, od 1 VIII 1963 r. oficer techniki operacyjnej Sekcji 1 Wydziału „T” KW MO Rzeszów, od 1 IV 1966 r. st. oficer, od 1 IV 1968 r. inspektor Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO Krosno, od 1 X 1968 r. inspektor Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO Rzeszów, od 1 VI 1975 r. inspektor w KW MO Przemyśl, od 1 X 1975 r. st. inspektor Wydziału IV SB KW MO Rzeszów, od 1 XI 1989 r. st. inspektor Wydziału Studiów i Analiz SB WUSW Rzeszów. Zwolniony 1 VI 1990 r. (AIPN Rz, 00215/502, Akta osobowe Emilia Sekrety).

<sup>21</sup> Władysław Wojciech Ruszel, kapitan, ur. w 1954 r. w Chmielniku, wykształcenie wyższe, od 1976 r. w PZPR. Zatrudniony w KW MO w Rzeszowie: od 1 X 1977 r. w Wydziale „B”, od 1 VII 1979 r. inspektor Wydziału IV, od 1 VII 1981 r. kierownik sekcji Wydziału IV, od 1 I 1985 r. st. inspektor samodzielnej Sekcji 6, od 1 XI 1989 r. kierownik sekcji Wydziału Ochrony Gospodarki. Zwolniony 31 VII 1990 r. (D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005, s. 228).

<sup>22</sup> Janusz Kalamarz, s. Józefa, porucznik, ur. 3 VII 1955 r. w Leżajsku (jego ojciec był funkcjonariuszem SB), absolwent Wydziału Prawa i Administracji Filii UMCS w Rzeszowie. Według ankiety „bezwyznaniowy”. 1 X 1980 r. przyjęty na stanowisko mł. inspektora Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, od 1 XI 1983 r. inspektor. Zwolniony 15 IV 1989 r. (AIPN Rz, 00215/476, Akta osobowe Janusza Kalamarza).

## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance...

mu] uwaga, aby ewentualne wystąpienie dotyczyło wyłącznie spraw związanych z dożynkami. Zostaną również uzgodnione sprawy porządkowe.

**Wykona:** por. W[ojcich] **Ruszel** – dnia 23 VIII 1984 r.

10. Przeprowadzić rozmowę ostrzegawczą z Antonim **Bartyńskim**, zam. Hermanowa 45, z udziałem funkcjonariuszy mundurowych i radiowozu.

**Wykona:** por. W[ojcich] **Ruszel** – dnia 23 VIII 1984 r.

11. Poprzez RUSW rozeznac przygotowania do udziału w pielgrzymce na terenie poszczególnych rejonów i podjąć czynności zmierzające do ograniczenia frekwencji w dożynkach.

**Wykona:** kpt. A[dam] **Frączek** – dnia 21 VIII 1984 r.

12. W porozumieniu z naczelnikiem Wydziału „W” wzmocnić kontrolę przesyłek dot[yczących] obiektu i imprezy dożynkowej (zawiadomienia, zaproszenia, program, rozmowy na ten temat itp.).

**Wykona:** kpt. A[dam] **Frączek** – dnia 21 VIII 1984 r.

13. Wydział „T” zabezpieczy zorganizowanie bezpośredniej transmisji z przebiegu imprezy spod obiektu do budynku WUSW w m.

**Wykona:** Wydział „T” – do dnia 26 VIII 1984 r.

14. Wydział „B” tut[ejszego] urzędu zabezpieczy obserwację obiektu sakralnego i uczestników uroczystości z uwzględnieniem figurantów, zachowania się tłumu, haseł, transparentów, napisów itp. i wykona dokumentację fotograficzną.

**Wykona:** Wydział „B” – dnia 26 VIII 1984 r.

15. Pracownicy Wydziału IV zabezpieczą technicznie wystąpienia podczas przedpołudniowych nabożeństw oraz w czasie uroczystości dożynkowych i operacyjnie miejsce uroczystości wraz z figurantami będącymi w zainteresowaniu tut[ejszego] wydziału. Zabezpieczone zostaną również nabożeństwa poranne w większych kościołach na terenie Rzeszowa.

**Wykonają:** pracownicy Wydziału IV – dnia 26 VIII 1984 r.

16. Naczelnicy wydziałów III, V i II wydelegują pracowników celem operacyjnego zabezpieczenia ich figurantów.

**Wykonają:** pracownicy wydziałów II, III, V – dnia 26 VIII 1984 r.

17. Zastępcy szefów RUSW ds. SB w Rzeszowie, Łąncucie, Leżajsku, Strzyżowie i Kolbuszowej wydelegują odpowiednich pracowników celem operacyjnej

kontroli figurantów z ich terenu oraz zachowania się TW będących na ich kontakcie. Uzgodnień na ten temat dokona kpt. A[dam] Frączek.

**Wykonają:** szefowie RUSW – do dnia 26 VIII 1984 r.

18. W przypadku dojścia do zakłóceń porządku publicznego pracownicy operacyjni rozpoznają osoby najbardziej aktywne z tym zakresie i w sposób operacyjny dokonają legitymowania bądź zatrzymania.

**Wykonają:** pracownicy zabezpieczający imprezę – dnia 26 VIII 1984 r.

19. Naczelnik Wydziału Śledczego WUSW w Rzeszowie powoła czteroosobową grupę, która w przypadku dokonania zatrzymań podejmie stosowne czynności śledcze.

**Wykona:** naczelnik Wydziału Śledczego – do dnia 26 VIII 1984 r.

20. Z uwagi na przewidywany wzmożony ruch osób pieszych i zmotoryzowanych w rejonie kościoła NSPJ, gdzie odbywać się będą dożynki – w porozumieniu z naczelnikiem ruchu drogowego tut[ejszego] WUSW – skierować na ulice Sikorskiego, Rejtana i Powstańców Warszawy dodatkowe patrole zmotoryzowane celem zapewnienia bezpieczeństwa ruchu od godz. 10.00 do czasu zakończenia uroczystości i rozejścia się jej uczestników. W przypadku zauważenia przemarszu grup z transparentami, napisami itp. o wrogiej treści – zatrzymać grupę, dokonać wylegitymowania jej kierownika, dokonać zatrzymania osób wraz z transparentem i przywieźć je do WUSW w Rzeszowie. Czynności wykonane będą poza rejonem kościoła. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego opracuje plan zabezpieczenia ruchu drogowego w rejonie ulic Rejtana, Sikorskiego i Powstańców Warszawy.

**Wykona:** naczelnik Wydziału RD – dnia 26 VIII 1984 r.

21. Naczelnik Wydziału Kryminalistyki tut[ejszego] WUSW oddeleguje dwóch pracowników z aparatami fotograficznymi i kamerą filmową, którzy w sposób oficjalny wykonają zdjęcia i sfilmują uroczystość. Szczególną uwagę zwrócą na większe grupy pielgrzymkowe z transparentami, napisami, hasłami i osoby zachowujące się agresywnie.

**Wykona:** naczelnik Wydz[iału] Kryminalistyki – dnia 26 VIII 1984 r.

22. Naczelnicy wydziałów II, III, IV, V zapewnią dwuosobowe dyżury w wydziałach w godz. od 10.00 do zakończenia uroczystości.

**Wykonają:** zainteresowani naczelnicy – dnia 26 VIII 1984 r.

23. Naczelnik Wydziału „C” zabezpieczy dyżur w kartotece wydziału od godz. 12.00 do odwołania.

**Wykona:** naczelnik Wydziału „C” – dnia 26 VIII 1984 r.

## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance...

24. Szef RUSW w Rzeszowie zorganizuje grupę interwencyjną 5 funkcjonariuszy mundurowych wraz z samochodem oznakowanym.

**Wykona:** szef RUSW w Rzeszowie – dnia 26 VIII 1984 r.

25. W porozumieniu z dowódcą ZOMO postawić w stan pogotowia dwa plutony ZOMO, które mogłyby zostać użyte w przypadku zakłócenia porządku publicznego.

**Wykona:** dowódca ZOMO

### Wykaz sił i środków

1. Do działań operacyjnych w tłumie wykorzystanych zostanie 35 pracowników operacyjnych z wydziałów II, III, V i RUSW Rzeszów:
  - Wydział II – 10 pracowników,
  - Wydział III – 5 pracowników,
  - Wydział V – 15 pracowników,
  - RUSW Rzeszów – 5 pracowników.
2. Do zabezpieczenia technicznego uroczystości oraz kazań w pozostałych kościołach Rzeszowa wykorzystanych zostanie 8 pracowników Wydziału IV tut[ejszego] WUSW.

Za zabezpieczenie ładu i porządku w czasie trwania dożynek odpowiedzialny jest szef RUSW w Rzeszowie, a za zabezpieczenie operacyjne – naczelnik Wydziału IV WUSW w Rzeszowie.

zastępca naczelnika [Wydziału IV]  
WUSW w Rzeszowie  
mjr mgr Janusz Grabek<sup>b</sup>  
– z up. kpt. mgr Adam Frączek

Wyk[onano] w 4 egz.

– egz. nr 1 – spr. ob. „Arka”

– egz. nr 2 – spr. ob. „Pasterz”

– egz. nr 3 – t[eczka] na par[afię] NSPJ

– egz. nr 4 – spr[awa] ob[iektowa] „S[olidarność] W[alcząca]”

Oprac. W[ojcich]R[uszel]/E[dward]B[ernal?]

Druk. V.D.

Numer ks. masz. 00578/04

*Źródło: AIPN Rz, 062/12, t. 2, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Pasterz”, k. 54–61.*

---

<sup>b</sup> Podpis nieczytelny.

Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 15 lutego 1986 r.

### Tajne spec[jalnego] znaczenia<sup>a</sup>

#### Wyciąg

z informacji TW ps. „Łukasz” z dnia 15 II 1986 r.

W dniu 16 II 1986 r. godz. 12.00 w kościele NSPJ w Rzeszowie zostanie odprawione nabożeństwo z okazji 5. rocznicy porozumienia ustrzycko-rzeszowskiego. Mszę będzie celebrował i wygłosi kazanie sufragana diecezji przemyskiej bp Tadeusz Błaszkiwicz. Msza zostanie odprawiona w dolnej części kościoła – na wystąpienia osób świeckich proboszcz parafii w porozumieniu z bp. Tokarcukiem nie wyraził zgody, chyba żeby bp Błaszkiwicz w ostatniej chwili zmienił decyzję. Udział w nabożeństwie ma wziąć aktyw b[ylej] „Solidarności Wiejskiej”. W jakim zakresie – ilość i z jakich regionów – TW się nie orientuje. Przypuszcza jednak, że frekwencja nie będzie duża. Bezpośrednio po nabożeństwie bp Błaszkiwicz bez udziału osób świeckich udaje się na plebanię na obiad. Proboszcz parafii ks. Mac Stanisław nie wyraził zgody, aby po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy korzystali zarówno z obiektów sakralnych, jak i plebanii. Udostępnił im natomiast barak usytuowany obok kościoła, w którym kiedyś mieściła się kaplica, plebania i punkty katechetyczne. Jaki będzie dalszy bieg wydarzeń, TW nie orientuje się, ponieważ odbywać się to będzie poza obrębem obiektu sakralnego. Wie tylko, że ma być przygotowany bigos i herbata w ich własnym zakresie. Zapowiadany przyjazd Nehrebeckiej<sup>1</sup> i Dmochowskiej<sup>2</sup> nie dojdzie do skutku z uwagi na niestosowność chwili – post, gorzkie żale. Niejako opiekunem ww. uczestników (aczkolwiek niechętnie w ostatnim okresie) jest ks. E[ugeniusz] Dryniak, odpowiedzialny za Duszpasterstwo Robotników. Czy będzie wprowadzony do kościoła sztandar „Solidarności” – nie wiadomo. Gdyby nawet tak było, nikt temu w ostatniej chwili nie przeszkodzi.

Około 2–3 tygodnie wstecz zgłosiło się do proboszcza parafii NSPJ 2 N.N. mężczyn, przedstawiając się jako działacze „Solidarności Wiejskiej”, z prośbą o udostępnienie kościoła na zorganizowanie uroczystości związanej z 5. rocznicą podpisania układów ustrzycko-rzeszowskich. Ks. Mac odmówił, mówiąc, że kościół jest przeznaczony do głoszenia Ewangelii i praktyk religijnych, a nie dla uroczystości świeckich czy

<sup>a</sup> *W lewym górnym rogu odręczna dekretycja: por. Ruszel i data 15 II [19]86.*

<sup>1</sup> Anna Nehrebecka, ur. 16 XII 1947 r. w Bytomiu, absolwentka PWST w Warszawie. Znana z wielu wspaniałych ról filmowych i teatralnych. Od 1982 r. związana z nurtem kulturalnym Kościoła: wieczory poetyckie, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej.

<sup>2</sup> Prawdopodobnie chodziło o aktorkę Aleksandrę Dmochowską (1929–1992).



politycznych. Powiedział im ponadto, że sprawa, z którą się do niego zwrócili, oscyluje raczej do kościoła farnego w Rzeszowie, bowiem tam umieścili krzyż, który symbolizował im w czasie strajku. Tam więc powinni się zwrócić z tą sprawą. W tej sytuacji delegacja b[yłych] członków „Solidarności Wiejskiej” udała się do Przemysła do bp. Tokarczuka, aby udzielił pozwolenia na zorganizowanie tej uroczystości w kościele NSPJ, zapraszając go jednocześnie do wzięcia udziału. Bp Tokarczuk dał pozwolenie, ale tylko na odprawienie mszy z tej okazji. Odmówił swego udziału, wyznaczając bp. T[adeusza] Błaszkiwicza, który brał udział w rozmowach dot[yczących] porozumienia. Wobec powyższego ks. Mac, mając nakaz bp., musiał wyrazić zgodę na okazjonalne nabożeństwo, zabraniając jednocześnie wystąpienia osób świeckich w obrębie obiektu po nabożeństwie. Powiedział: – Wszędzie indziej, ale nie w obiekcie sakralnym. Nie zgodził się również na odprawienie nabożeństwa w górnej części kościoła, lecz w dolnej.

Nehrebeckiej i Dmochowskiej wytłumaczono, że ich przyjazd nie jest wskazany ze względu na poważne nabożeństwa związane z okresem wielkopostnym. Podobnie kiedyś nie wyrażono zgody na przyjazd Bratkowskiego<sup>3</sup>. Ks. E[ugeniusz] Dryniak, który początkowo b[ardzo] aktywnie angażował się w organizowanie ww. uroczystości, ostatnio wykazuje bierność i niechęć. Podobno również niechętnie przyjął polecenie przyjazdu do Rzeszowa bp Błaszkiwicz.

Ks. Mac wypowiada się, że duszpasterstwo chłopów, jak i robotników w naszym regionie nie ma szans rozwoju, a raczej zginie śmiercią naturalną, dowodem tego może być już coraz mniejsza aktywność. Chłopi nigdy nie potrafią się zorganizować (dowody z historii): 2 chłopów – 5 zdań i własna korzyść. Podobnie jest z chłoporobotnikami w naszym regionie. Co innego w regionach wielkoprzemysłowych, gdzie jest prawdziwa klasa robotnicza. Ks. Mac mówił, że nigdy nie pozwoli, aby wykorzystywali jego kościół jako trybunę polityczną. Można i trzeba poruszać sprawy społeczne, ale tylko wtedy, gdy jest to związane z naukami głoszonymi przez Kościół. Nie popiera przeciwników ustroju, którzy swoje nieróbstwo, a często przestępczą prywatę starają się pokryć demagogią. Zwraca uwagę tym, którzy mówią, że wszystko wywozi się do Rosji – „budujcie solidne domy, a tych nie wywozają”.

Za zgodność<sup>c</sup>:

*Źródło: AIPN Rz, 053/59, t. 5, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Solidarność Wiejska”, k. 453–454.*

<sup>c</sup> *Podpis nieczytelny.*

<sup>3</sup> Stefan Bratkowski, ur. 22 XI 1934 r. we Wrocławiu, absolwent UJ, dziennikarz i redaktor wielu periodyków w PRL, członek PZPR (1954–1981). Współorganizator Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość w Warszawie. Od zjazdu SDP (29–31 X 1980) prezes tej organizacji. Jesienią 1980 r. współinicjator tzw. struktur poziomych w PZPR. W październiku 1981 r. usunięty z PZPR. Po 13 XII 1981 r. autor niezależnego jednokartkowego „Biuletynu Bratkowskiego” oraz artykułów w „Le Figaro”, prelegent w kościołach, członek KO przy Przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie, uczestnik obrad Okrągłego Stołu w podzespołe ds. stowarzyszeń i samorządu terytorialnego.

*Plan operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości w kościele NSPJ w Rzeszowie 15 lipca 1987 r. z okazji 6. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich*

Zatwierdzam<sup>a</sup>

Tajne spec[jalnego] znaczenia  
egz. nr 1

### Plan

operacyjnego i technicznego zabezpieczenia uroczystości z okazji 6. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich w kościele NSPJ w Rzeszowie w dniu 15 II 1987 r.

#### I. Sytuacja operacyjna

W dniu 15 III 1987 r. o godz. 12.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie przy ul. Sikorskiego odbędzie się uroczystość związana z 6. rocznicą zakończenia strajku okupacyjnego WRZZ oraz podpisania porozumienia między komisją rządową a przedstawicielami strajkujących rolników. W kościele NSPJ uroczystość ta organizowana jest po raz trzeci.

W br. impreza ta jest już ostatnim etapem i zakończeniem organizowanego w dniach 7–15 II [19]87 r. III Katolickiego Tygodnia Historycznego<sup>1</sup> na temat: „Wczoraj i dziś wsi polskiej”, z udziałem prelegentów prezentujących opozycyjne poglądy.

Na program uroczystości złożą się:

- msza o godz. 12.00 z kazaniem bp. Tokarczuka;
- wystąpienia osób świeckich, b[yłych] działaczy NSZZ „S” – robotniczej i rolniczej, w tym sprawozdanie nielegalnie reaktywowanej tzw. Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich (J[ózef] Ślisz);
- odczytanie listów od osób nieobecnych;
- spotkanie rolników na temat porozumień rzeszowsko-ustrzyckich.

Inicjatorem uroczystości jest kuria biskupia w Przemyślu oraz Duszpasterstwo Rolników, działające w sześciu ośrodkach na terenie woj. rzeszowskiego.

<sup>a</sup> Poniżej odbita pieczęć: Szef Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych płk mgr Józef Kierat. Podpis nieczytelny.

<sup>1</sup> Katolickie Tygodnie Historyczne w Rzeszowie, cykliczne spotkania poświęcone przypomnieniu i odklamaniu dziejów najnowszych, z udziałem m.in. historyków i świadków historii, organizowane w latach 1985–1988 z inicjatywy Diecezjalnego Zespołu Charytatywno-Społecznego przy klasztorze oo. Bernardynów w Rzeszowie.

W uroczystości prócz bp. Tokarczuka i miejscowego kleru wezmą udział księża z diecezji przemyskiej odpowiedzialni za DR, m.in. zaproszony został przez J[ózefa] Ślisza ks. Bartmiński z Krasiczyna. Ponieważ impreza ma zasięg ponadregionalny, należy się spodziewać przyjazdu przedstawicieli Duszpasterstwa Rolników z innych województw, jak też osób, które brały udział w podpisywaniu porozumień społecznych, oraz członków tzw. Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Dotyczy to m.in. Gabriela Janowskiego<sup>2</sup>, Wieńczysława Nowackiego<sup>3</sup>, Katarzyny Bielańskiej<sup>4</sup>, Artura Balazsa<sup>5</sup>, Piotra Baumgarta<sup>6</sup>.

Niewykluczony jest udział wykładowców Tygodnia Historycznego, m.in. A[n-drzeja] Zakrzewskiego<sup>7</sup>, S[tefana] Bratkowskiego, A[dama] Bienia<sup>8</sup>, W[andy] Pomianowskiej, A[ndrzeja] Stelmachowskiego.

<sup>2</sup> Gabriel Janowski, ur. 22 IV 1947 r. w Konstantowie k. Błonia, absolwent SGGW w Warszawie, założyciel Samorządnego Związku Producentów Rolnych (1980), wiceprzewodniczący OKZ NSZZ RI „Solidarność”. W stanie wojennym internowany. Współtwórca Duszpasterskich Wspólnot Rolników, wykładowca Uniwersytetów Ludowych. Od 1987 r. członek jawnej KRR „Solidarność”. Uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Przewodniczący „Solidarności” RI (1989–1991), prezes PSL-PL (1992–1997), senator RP z listy KO „Solidarność” (1989–1991), poseł RP z listy Porozumienia Ludowego (1991–1993), AWS (1997–2001) i LPR (2001–2005), minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej w rządach Jana Olszewskiego i Hanny Suchockiej.

<sup>3</sup> Wieńczysław Nowacki, ur. 2 X 1951 r. w Śremie, studiował na Politechnice Poznańskiej, w 1973 r. przeniósł się w Bieszczady. Karany za nielegalne budownictwo. Po spaleniu przez MO w 1977 r. jego chałupy skontaktował się z KSS KOR, nawiązał ścisły kontakt z Wiesławem Kęcikiem, zajmującym się w KSS KOR niezależnym ruchem chłopskim. Od 1980 r. działacz rolniczej „Solidarności”, od 1981 r. członek Prezydium OKZ NSZZ RI „Solidarność”. W stanie wojennym internowany. Od 1982 r. w Ogólnopolskim Komitecie Oporu Rolników. Aresztowany w 1983 r. pod zarzutem założenia z Józefem Teligą OKOR i kierowania nim. Po głodówce wypuszczony z więzienia (A.W. Kaczorowski, *Wieńczysław Nowacki [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 1, red. J. Skórzyński, Warszawa 2000, s. 269–271).

<sup>4</sup> Katarzyna Bielańska, ur. 10 IX 1952 r. w Krakowie, działaczka NSZZ RI „Solidarność”, sygnatariuszka porozumień rzeszowskich. Od 1985 r. w Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich (*Strajki i porozumienia w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie...*, s. 168).

<sup>5</sup> Artur Krzysztof Balazs, ur. 3 I 1952 r. w Elku, w 1980 r. współzałożyciel związku zawodowego rolników w woj. szczecińskim, sygnatariusz porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, uczestnik strajku okupacyjnego w Bydgoszczy, m.in. o rejestrację „Solidarności” RI, uczestnik strajku w Siedlcach, przewodniczący komisji negocjacyjnej z rządem. 13 XII 1981 r. internowany. W 1986 r. członek Prezydium Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „Solidarność”, odpowiedzialny za kontakty z podziemną „Solidarnością” pracowniczą. Od 18 XII 1988 r. członek KO przy Przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie, uczestnik obrad Okrągłego Stołu. W 1989 r. poseł RP z list KO „Solidarność” (S. Wójcikowa, *Artur Krzysztof Balazs [w:] Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>6</sup> Piotr Baumgart, ur. 3 VI 1941 w Sęszewie k. Poznania, w 1980 w „Solidarności”, współtwórca struktur „Solidarności Wiejskiej”, na przełomie lat 1980 i 1981 uczestnik strajku chłopskiego w Ustrzykach Dolnych, w marcu 1981 r. strajku okupacyjnego w Bydgoszczy (w sprawie rejestracji RI „Solidarność”). Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany (13 XII 1981 – marzec 1982), potem współpracownik (m.in. autor publikacji) podziemnych pism „Grot” i „Robotnik Pomorza Zachodniego”, ponownie internowany w Wierchowiu (1 VII – październik 1982), wiceprzewodniczący Tymczasowej Krajowej Rady RI „Solidarność”, od grudnia 1988 r. członek KO przy Przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie, uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Zmarł 19 IV 2000 r. (*Piotr Baumgart [w:] Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>7</sup> Andrzej Jerzy Zakrzewski, ur. 22 VIII 1941 r. w Warszawie, historyk, polityk, dziennikarz, publicysta, minister kultury i dziedzictwa narodowego w rządzie Jerzego Buzka, poseł na Sejm III kadencji. Zmarł 10 II 2000 r.

<sup>8</sup> Adam Bień, ur. 14 XII 1899 r. w Ossali, pow. Staszów, polityk ruchu ludowego, członek władz Polskiego Państwa Podziemnego. Aresztowany przez NKWD, a następnie skazany na 5 lat więzienia w tzw. procesie szesnastu w Moskwie. Zmarł 4 III 1998 r.

Z terenu woj. rzeszowskiego, jak wynika z rozpoznania, wezmą udział b[yli] działacze NSZZ RI „S”, jak:

- Józef **Ślisz** – który jest współorganizatorem imprezy, pełniący zarazem funkcję przewodniczącego ww. komisji;
- Józef **Frączek**<sup>9</sup> – sekretarz tej komisji;
- A[ntoni] **Bartyński** – ekstremalny działacz b[yłej] NSZZ RI „S”;
- J[ózef] **Pelc** – b[yły] przewodniczący WKZ NSZZ RI „S”;
- L[udwik] **Pelka**<sup>10</sup> – b[yły] członek prezydium WKZ;
- S[tefan] **Wójcik** – b[yły] działacz ekstremalny ze Strzyżowa, i inni uczestnicy Duszpasterstwa Rolników.

Wzorem lat ubiegłych w uroczystości wezmą udział działacze b[yłej] „Solidarności” robotniczej z Rzeszowa, m.in. **Kopaczewski, Kucharski, Wójcik, Szkutnik**.

Podczas imprezy mogą być zbierane podpisy pod petycją w sprawie nowelizacji ustawy emerytalnej rolników oraz podpisy w księdze pamiątkowej.

W dniu 1 II 1987 r. w niektórych kościołach na terenie diecezji przemyskiej w ogłoszeniach duszpasterskich informowano wiernych o uroczystości w Rzeszowie w dniu 15 lutego oraz apelowano o liczny udział w niej rolników. Również w zaproszeniu wystosowanym z okazji Tygodnia Historycznego – jest mowa o uroczystości w dniu 15 II [19]87 r. podsumowującej cykl wykładów.

Na podstawie analizy przebiegu dotychczasowych imprez tego typu oraz bieżącego rozpoznania można spodziewać się udziału ok. 2500 do 3000 osób, z tym że w spotkaniu rolników, będącym ostatnią częścią uroczystości, ok. 1000 osób.

Msza z kazaniem bp. Tokarczuka odbędzie się w tzw. kościele górnym, natomiast spotkanie rolników odbędzie się w kościele dolnym.

## II. Kierunki pracy operacyjnej

W związku z przedstawioną sytuacją operacyjną planuje się ukierunkowanie pracy na:

- wyprzedzające rozpoznanie zamierzeń i planów organizatorów imprezy (działacze świeccy i kler);

---

<sup>9</sup> Józef Frączek, ur. 14 II 1952 r. w Łańcucie, absolwent Politechniki Rzeszowskiej, w 1981 r. współzałożyciel, a następnie przewodniczący „Solidarności” RI w Krzemienicy k. Łańcuta. W styczniu i lutym 1981 r. wspierał strajk chłopski w byłej siedzibie WRZZ w Rzeszowie, od października 1981 r. sekretarz Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Po 13 XII 1981 r. utrzymywał się z pracy w swoim gospodarstwie rolnym w Krzemienicy. Współorganizator Duszpasterstwa Rolników w woj. rzeszowskim. W latach 1983–1989 współorganizator obchodów kolejnych rocznic porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. W latach 1986–1990 członek Rady Fundacji Zaopatrzenia Wsi w Wodę przy Episkopacie Polski (M. Stręk, *Józef Frączek* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”*, wyd. internetowe).

<sup>10</sup> Ludwik Pelka, ur. 21 XII 1914 r. w Woli Raniżowskiej, rolnik, członek Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Rzeszowie. Pozyskany do współpracy z SB przez kpt. Jana Urbanika 22 XII 1981 r. jako TW „Kowalski”. W 1986 r. zdecydowano o zaniechaniu współpracy z uwagi na niechęć ze strony TW i małą wartość operacyjną informacji (AIPN Rz. 0094/1546, Teczka personalna i teczka pracy TW „Kowalskiego”).

- neutralizację szkodliwych politycznie inicjatyw;
- niedopuszczenie do zorganizowania manifestacji politycznej;
- ograniczenie udziału rolników oraz sprowadzenie imprezy do ram uroczystości religijnej.

### III. Zadania operacyjne

W oparciu o wyznaczone kierunki pracy operacyjnej podjęte działania mają na celu realizację następujących zadań:

- przeprowadzenie rozmów ostrzegawczych z osobami angażującymi się w przygotowanie uroczystości<sup>11</sup>;
- operacyjne i procesowe udokumentowanie udziału figurantów prowadzonych spraw oraz innych osób angażujących się w organizowanej imprezie;
- operacyjne i procesowe udokumentowanie wystąpień (nagranie magnetofonowe, notatki urzędowe, oświadczenia) osób, szczególnie o wrogim wydźwięku politycznym;
- całościowe zabezpieczenie przebiegu imprezy z uwzględnieniem szczególnej kontroli członków tzw. Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich.

### IV. Przedsięwzięcia operacyjne

Z uwagi na to, że w uroczystości wezmą udział działacze i członkowie b[ylej] „Solidarności” rolniczej i robotniczej, w tym uczestnicy strajków i sygnatariusze ww. porozumienia, może ona przybrać charakter prosolidarnościowy, uwidaczniający się demonstracyjnym zachowaniem uczestników oraz demonstrowaniem transparentów, flag, ulotek, napisów, znaków „S”, śpiewaniem pieśni, wznoszeniem okrzyków itp.

W tej sytuacji planuje się wykonanie następujących czynności i przedsięwzięć operacyjnych:

1. Poprzez osobowe źródła informacji Wydz[iału] VI – TW „Doktor”<sup>11</sup>, „Sowa”<sup>12</sup>, „Wierny”<sup>13</sup>, „Ludwik”, „Ksawer”, „Dziadek”<sup>14</sup> – rozpoznać stan przygotowań do uroczystości, zaangażowanie poszczególnych ośrodków DR, ilość osób zamierzających zbiorowo udać się na uroczystość, szczegółowy program jej przebiegu itp.

---

<sup>11</sup> Franciszek Barłowski, ur. 29 XI 1926 r. w Rzeszowie, prowadził własne gospodarstwo rolne w Przyszówce. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez ppor. Wojciecha Ruszła 16 IX 1981 r. jako TW „Doktor”. Materiały zniszczono 15 II 1990 r.

<sup>12</sup> Henryk Kielar, ur. 5 III 1926 r. w Malinówce, członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, zatrudniony w WK ZSL w Rzeszowie. Pozyskany do współpracy z SB przez por. Wojciecha Ruszła 27 VII 1986 r. jako TW „Sowa”. Kilkrotnie nagradzany pieniędzmi i upominkami (AIPN Rz, 00102/117, Teczka personalna TW „Sowy”).

<sup>13</sup> Kazimierz Cyran, ur. 28 XII 1920 r. w Gaci, działacz ZSL. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez kpt. Władysława Kładera 16 V 1961 r. jako TW „Wierny”. Materiały zniszczono 15 II 1990 r.

<sup>14</sup> Stanisław Ciapa, ur. 17 IV 1945 r. w Trzebosi. Według zapisów kartotecznych pozyskany do współpracy z SB przez ppor. Czesława Rybę 11 VII 1986 r. jako TW „Dziadek”. Materiały zniszczono 6 II 1990 r.

**Wykonają:** kpt. W[ojciech] **Ruszel**, ppor. Cz[esław] **Ryba**<sup>15</sup>

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

2. Wymienione źródła informacji otrzymają zadania, by w przypadku organizowania zbiorowych wyjazdów, nadawali im charakter wyłącznie religijny.

**Wykonają:** kpt. W[ojciech] **Ruszel**, ppor. Cz[esław] **Ryba**

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

3. Przekazać pracownikom pionu VI i IV SB RUSW w województwie poprzez z-ców szefów RUSW ds. SB zadania zorganizowania rozpoznania przygotowań do imprezy w poszczególnych rejonach oraz wytypowania osobowych źródeł informacji do zabezpieczenia wyjeżdżających grup. Pracownicy obsługujący tych TW wezmą również udział w zabezpieczeniu operacyjnym uroczystości w Rzeszowie i w dniu 15 II [19]87 r. prześlą informację zainteresowanym wydziałom.

**Wykonają:** naczelnik Wydz[iału] VI mjr R[yszard] **Gil**<sup>16</sup>, naczelnik Wydz[iału] IV ppłk J[anusz] **Grabek**

**Termin:** 4 II [19]87 r.

4. Osobowe źródła informacji RUSW otrzymają do realizacji zadania jak w pkt 2.

**Wykonają:** z-cy szefów RUSW w woj[ewództwie]

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

5. Powiadomić o organizowanej imprezie naczelników wydz[iałów] VI w Przemyślu, Krośnie, Tarnobrzegu, Tarnowie, Krakowie, Warszawie, Szczecinie – z zaleceniem rozpoznania przygotowań na ich terenie oraz wydelegowania osobowych źródeł informacji celem zabezpieczania wyjeżdżających delegacji i figurantów.

**Wykona:** naczelnik Wydz[iału] VI

**Termin:** 5 II [19]87 r.

---

<sup>15</sup> Czesław Ryba, s. Stanisława, porucznik, ur. 10 VI 1958 r. w Rzeszowie, wykształcenie wyższe (w 1985 r. ukończył Studium Podyplomowe ASW). Pracował w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal”. Członek ZSMP i PZPR. Od 24 XII 1983 r. mł. inspektor Wydziału IV SB WUSW w Rzeszowie, od 1 IX 1984 r. mł. inspektor samodzielnej Sekcji 6, od 16 VII 1987 r. inspektor Wydziału VI. 1 XI 1988 r. przeniesiony na własną prośbę do ZOMO – inspektor Wydziału VI na wolnym etacie dowódcy kompanii ZOMO w Rzeszowie, od 16 VIII 1989 r. na własną prośbę przeniesiony na stanowisko z-cy dowódcy kompanii wzmocnienia ds. polityczno-wychowawczych ZOMO w Katowicach. Do 2006 r. pracował w Policji w Łodzi (AIPN Ld, 331/25, Akta personalne Czesława Ryby).

<sup>16</sup> Ryszard Gil, s. Kazimierza, podpułkownik, ur. 7 I 1936 r. w Kamionce Strumiłowej, woj. tarnopolskie, absolwent LO (w 1979 r. ukończył wyższe studia zawodowe na Wydziale Prawa i Administracji Filii UMCS w Rzeszowie). Od 1960 r. w PZPR. Od 15 VI 1961 r. oficer operacyjny Wydziału III SB KW MO Rzeszów. 10 IX 1962 r. skierowany do rocznej Szkoły Oficerskiej MSW. Od 15 IX 1963 r. oficer operacyjny, następnie inspektor i st. inspektor Wydziału III KW MO w Rzeszowie, od 1 II 1975 r. kierownik grupy Wydziału III, od 1 VII 1979 r. kierownik sekcji Wydziału III „A”, od 1 VIII 1981 r. zastępca naczelnika Wydziału III „A”, od 1 XII 1981 r. zastępca naczelnika Wydziału V, od 1 III 1985 r. kierownik samodzielnej Sekcji 6 SB WUSW w Rzeszowie, od 1 XII 1985 r. naczelnik Wydziału VI. Zwolniony 31 VIII 1989 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 168).

6. Poprzez osobowe źródła informacji Wydz[iału] IV „Łukasz”, „Zenon”, „Aron” rozpoznać zaangażowanie kleru katolickiego oraz świeckich działaczy katolickich do organizowania uroczystości, a także powiązania figurantów z b[yłej] NSZZ RI „S” z klerem.

**Wykonają:** pracownicy Wydz[iału] IV

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

7. Osobowe źródła Wydz[iału] V otrzymają zadania wszechstronnego rozpoznania udziału środowiska robotniczego, b[yłych] ekstremalnych działaczy NSZZ RI „S” oraz figurantów pionu V w uroczystości – w tym kontroli ich zamierzeń, zachowania i kontaktów.

**Wykona:** naczelnik Wydz[iału] V oraz odpowiedzialni pracownicy

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

8. TW ps. „Adam” otrzyma zadania bieżącej kontroli kontaktów, zachowań, zamierzeń i wyjazdów współorganizatora uroczystości J[ózefa] Ślisza w okresie poprzedzającym imprezę oraz w dniu 15 II [19]87 r. TW ps. „Modrzew” nawiąże kontakt z figurantem celem rozpoznania szczegółów przygotowanej uroczystości.

**Wykonają:** kpt. E[mi]l Sekreta, kpt. W[o]jciech Ruszel

**Termin:** do 15 II [19]87 r.

9. Przeprowadzić rozmowy ostrzegawcze z członkami tzw. Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich z terenu województwa i współorganizatorami uroczystości:

– Józefem Śliszem, zam. Łąka 175,

– Józefem Frączkiem, zam. Krzemienica.

W czasie rozmów zostaną oni pouczeni, że w przypadku zakłócenia porządku publicznego bądź wygłaszania wrogich wystąpień zostaną pociągnięci do odpowiedzialności jako współorganizatorzy.

**Wykonają:** kpt. W[o]jciech Ruszel, mjr rez. St[anisław] Borejko, por. J[anusz]

**Bar**

**Termin:** 13 II [19]87 r.

10. Przeprowadzić rozmowę operacyjno-rozpoznawczą z proboszczem parafii NSPJ w Rzeszowie ks. St[anisławem] Macem z wezwaniem, by zadbał on o wyłącznie religijny charakter uroczystości i w razie potrzeby publicznie zwrócił się z apelem do uczestników o zachowanie spokoju.

**Wykona:** kpt. rez. Cz[esław] Niemczyński

**Termin:** do 14 II [19]87 r.

11. TW ps. „Łukasz” otrzymał zadanie rozpoznania przygotowań parafii NSPJ do uroczystości, jej przebiegu oraz udziału księży spoza parafii.  
**Wykona:** kpt. rez. Cz[esław] Niemczyński  
**Termin:** 13 II [19]87 r.
12. Wydział „W” WUSW wzmoże kontrolę przesyłek dotyczących imprezy, obiektu, współorganizatorów (zawiadomienia, zaproszenia, program, oceny przebiegu itp.)  
**Wykona:** naczelnik Wydz[iału] „W” kpt. M[arian] Łyp<sup>17</sup>  
**Termin:** do 13 II [19]87 r.
13. Wydział „B” zabezpieczy obserwację obiektu sakralnego i uczestników uroczystości z uwzględnieniem figurantów, zachowania się uczestników, wystroju zewnętrznego, przekazywaniu ulotek itp. Powyższe udokumentuje fotograficznie. Szczegóły zostaną uzgodnione.  
**Wykona:** naczelnik Wydz[iału] „B” we współpracy z naczelnikami wydz[iałów] IV i VI  
**Termin:** 15 II [19]87 r.
14. Zabezpieczenia technicznego imprezy dokonają odpowiedzialni pracownicy wydz[iałów] IV i VI WUSW przy udziale funkcjonariuszy SB RUSW Rzeszów:
  - zabezpieczenia przebiegu mszy, kazania oraz ewentualnych wystąpień osób świeckich dokona Wydz[iał] IV i pion IV RUSW Rzeszów;
  - zabezpieczenia spotkania rolników po mszy dokona Wydz[iał] VI i pion VI SB RUSW Rzeszów.W celu koordynacji działań naczelnicy będą wzajemnie wymieniali posiadane informacje oraz na bieżąco informowali kierownictwo WUSW.  
**Wykonają:** naczelnik Wydz[iału] IV ppłk J[anusz] Grabek, naczelnik Wydz[iału] V mjr J[ózef] Gaj<sup>18</sup>, naczelnik Wydz[iału] VI mjr R[yszard] Gil, z-ca szefa RUSW ds. SB w Rzeszowie ppłk S[tanisław] Dziok<sup>19</sup>

<sup>17</sup> Marian Łyp, major, naczelnik Wydziału „W” WUSW w Rzeszowie (1 I 1986 – 15 VI 1989).

<sup>18</sup> Józef Gaj, s. Andrzeja, podpułkownik, ur. 8 X 1945 r. w Chechłach, pow. Ropczyce, absolwent LO (w 1978 r. ukończył studia magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji UJ). Od 1970 r. w PZPR. Od 1 VII 1969 r. posterunkowy w KP MO w Ropczycach, od 27 V 1970 r. uczestnik szkolenia podoficerskiego w Ośrodku Szkolenia MO przy ZOMO w Krakowie, od 1 XII 1970 r. inspektor operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa w KP MO w Ropczycach. Słuchacz Szkoły Oficerskiej SB MSW. Od 1 VI 1975 r. st. inspektor Wydziału III KW MO w Rzeszowie, od 1 VII 1978 r. kierownik sekcji Wydziału III, od 1 VII 1981 r. zastępca naczelnika Wydziału IV, od 1 IV 1983 r. zastępca komendanta miejskiego MO ds. SB w Rzeszowie, następnie zastępca szefa RUSW, od 16 III 1986 r. naczelnik Wydziału V WUSW w Rzeszowie, od 1 XI 1989 r. pełnił służbę w Wydziale Ochrony Gospodarki. Zwolniony 6 IV 1990 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 160).

<sup>19</sup> Stanisław Dziok, s. Tadeusza, pułkownik, ur. 9 VIII 1935 r. w Brzezinach, pow. Ropczyce, ukończył LO, technikum i Szkołę Oficerską KBW (oraz w 1972 r. studia wyższe na UJ). Od 1955 r. w PZPR. Od 1 IV 1960 r. oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Tarnowskich Górach. Po ukończeniu Szkoły Oficerskiej MSW i licznych awansach 1 VII 1970 r. objął stanowisko inspektora,



**Termin:** 15 II [19]87 r.

15. Naczelnicy wydziałów III, IV, V i VI WUSW wydelegują odpowiednią liczbę pracowników operacyjnych celem zabezpieczenia operacyjnego ich figurantów. Pracownicy otrzymają stosowne zadania do realizacji oraz po zakończeniu imprezy przedstawią notatki z dokonanych ustaleń.

**Wykonają:** naczelnicy wydziałów III, IV, V, VI

**Termin:** 15 II [19]87 r.

16. W przypadku prezentowania wrogich dekoracji, emblematów, transparentów o wrogiej treści pracownicy operacyjni rozpoznają osoby eksponujące takie symbole i po zakończonej uroczystości w dogodnych warunkach poza miejscem zgromadzenia dokonają ich legitymowania lub ewentualnego zatrzymania, dokumentując ten fakt w notatce służbowej.

**Wykonają:** pracownicy biorący udział w zabezpieczeniu uroczystości

**Termin:** 15 II [19]87 r.

17. Naczelnik Wydziału Śledczego powoła grupę śledczą, która w przypadku zatrzymań i legitymowań dokona oceny prawnej zachowań i podejmie stosowne czynności procesowe.

**Wykona:** naczelnik Wydziału Śledczego

**Termin:** 15 II [19]87 r.

18. Naczelnik Wydziału „C” zabezpieczy dyżur w kartotece Wydziału „C” od godz. 12.00 do odwołania.

**Wykona:** naczelnik Wydziału „C”

**Termin:** 15 II [19]87 r.

19. Z uwagi na planowany wzmożony ruch pieszy i zmotoryzowany w rejonie kościoła NSPJ w Rzeszowie (ulice Rejtana, Sikorskiego, Powstańców Warszawy i „rondo”) szef RUSW w Rzeszowie skieruje zmotoryzowane patrole ruchu drogowego celem zabezpieczenia ruchu od godz. 10.30 do zakończenia uroczystości.

**Wykona:** szef RUSW ze współudziałem naczelnika Wydziału VI

**Termin:** 15 II [19]87 r.

---

a następnie st. inspektora Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, od 16 VII 1972 r. pierwszy zastępca komendanta miejskiego MO ds. SB w Sanoku, od 16 III 1975 r. naczelnik Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, od 16 IV 1980 r. naczelnik Wydziału „C”, od 16 III 1986 r. zastępca szefa RUSW ds. SB w Rzeszowie. 16 I 1990 r. przekazany do dyspozycji szefa WUSW. Zwolniony 30 IV 1990 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 150).

20. Szef RUSW Rzeszów zorganizuje grupę interwencyjną składającą się z 5 funkcjonariuszy mundurowych wraz z samochodem oznakowanym do dyspozycji naczelnika Wydz[iału] VI.

**Wykona:** szef RUSW Rzeszów

**Termin:** 15 II [19]87 r.

21. W celu zabezpieczenie bieżącego przekazywania informacji z przebiegu uroczystości pracownicy wydz[iałów] VI i IV otrzymają do dyspozycji 3 samochody osobowe wyposażone w środki łączności. W Wydziale IV zostanie zorganizowany punkt odbioru.

**Wykonają:** naczelnicy wydziałów VI i IV

**Termin:** 15 II [19]87 r.

Za prawidłową realizację planowanych przedsięwzięć – odpowiedzialny jest zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. Służby Bezpieczeństwa płk Jan Czajka<sup>20b</sup>.

Wyk[onano] w 4 egz.

– egz. nr 1 – sp. ob. „Pasterz”<sup>c</sup>

– egz. nr 2 – Wydz[iał] V Dep[artamentu] VI MSW

– egz. nr 3 – sp. op. „Niwa”

– egz. nr 4 –teczka parafii NSPJ

Oprac./druk. W.R./A.G.

nr dz. masz. 0057/87<sup>d</sup>

*Źródło: AIPN Rz, t. 2, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Relikt”, k. 23–30.*

---

<sup>b</sup> *Poniżej odbita pieczęć: Zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. Służby Bezpieczeństwa płk Jan Czajka. Podpis nieczytelny.*

<sup>c</sup> *Przekreślony wyraz „Pasterz” i odręcznie wpisano „Relikt”.*

<sup>d</sup> *Poniżej znajduje się adnotacja: Z treścią zapoznali się, pod nią odbite kolejno pieczęcie imienne: Zastępca naczelnika Wydziału IV WUSW w Rzeszowie mjr mgr Stanisław Syzdek (podpis nieczytelny), ppłk mgr Stanisław Dziok (podpis nieczytelny), mjr mgr Marian Łyp (podpis nieczytelny), ppłk mgr Tadeusz Mazurek (podpis nieczytelny), mjr mgr Józef Gaj (podpis nieczytelny), kpt. mgr Józef Bomba (podpis nieczytelny), ppłk Stanisław Walc (podpis nieczytelny), mjr Celestyn Szafraniec (podpis nieczytelny).*

<sup>20</sup> *Jan Czajka, s. Piotra, pułkownik, ur. 27 III 1927 r. w Grudnej Krępskiej, pow. Gorlice, ukończył szkołę zawodową (oraz w 1960 r. korespondencyjne LO). Od 1948 r. w PZPR. Pracę w UB rozpoczął 15 IX 1948 r. na stanowisku kuriera poczty specjalnej Wydziału II WUBP Rzeszów. Po licznych awansach 1 I 1956 r. został naczelnikiem Wydziału VIII WUBP Rzeszów. Od 1 I 1957 r. zastępca naczelnika Wydziału „T” KW MO w Rzeszowie, od 1 IX 1957 r. słuchacz Szkoły Oficerskiej MSW, od 1 VIII 1959 r. zastępca naczelnika Wydziału „B” KW MO w Rzeszowie, od 1 VII 1960 r. naczelnik Wydziału Śledczego, od 1 XI 1981 r. zastępca komendanta wojewódzkiego ds. polityczno-wychowawczych KW MO, od 1 VIII 1983 r. zastępca szefa WUSW. Zwolniony 15 IV 1988 r. (*Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 130).*

Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 13 lutego 1988 r.

Tajne spec[jalnego] znaczenia

egz. nr ...<sup>a</sup>

### Wyciąg

z informacji od TW ps. „Łukasza” z dn. 13 II br.<sup>b</sup>

W dniach 20–21 II 1988 r. w kościele NSPJ w Rzeszowie odbędzie się spotkanie z rolnikami diecezji przemyskiej i delegacjami tego środowiska z całej Polski w związku z 7. rocznicą podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. W dniu 20 II 1988 r. godz. 9.00<sup>c</sup> w domu katechetycznym przy kościele NSPJ w Rzeszowie odbędzie się spotkanie rolników zaangażowanych w kontynuację i przestrzeganie ww. porozumień. Jednym z organizatorów jest **Ślisz** Józef z Łąki k. Rzeszowa, b[yły] członek OKZ NSZZ RI „S”, przewodniczący komisji ds. porozumień rzeszowsko-ustrzyckich (oceniany przez księży jako osoba inteligentna, na odpowiednim poziomie, realnie patrząca na sytuację rolników w kraju).

Tematem tego spotkania ma być:

- omówienie nieprzestrzegania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich;
- brak odpowiedzi na protest – referendum rolników w tej sprawie ze strony władz;
- nieprawne rozwiązanie komisji ds. porozumień przez wojewodę rzeszowskiego;
- reaktywowanie tej komisji i uznanie jej przez władze państwowe oraz tworzenie własnych związków zawodowych;
- protest przeciwko nadmiernej podwyżce cen środków produkcji rolnej;
- sprawa organizacji podziału sprzętu (maszyn) rolniczego w bieżącym roku, pochodzącego z fundacji rolnej dla diecezji przemyskiej (75 wagonów z Austrii) oraz stypendia rolnicze.

Wyżywienie organizuje parafia NSPJ ze składek osób biorących udział w spotkaniu.

W dniu 21 II br. o godz. 12.00<sup>d</sup> w kościele NSPJ w Rzeszowie odprawione zostanie nabożeństwo w intencji 7. rocznicy porozumień rzeszowsko-ustrzyckich z udziałem ordynariusza diecezji bp. I[gnacego] **Tokarczuka**, który oficjalnie zapowiedział

---

<sup>a</sup> Poniżej odręczny wpis: N[aczelni]k Wydz[iału] V Dep[artamentu] VI MSW w Warszawie. W lewym górnym rogu pieczęć: Woj[ewódzki] Urząd Spraw Wewn[ętrznych] w Rzeszowie. Wpłynęło dnia 16 II 1988 r. 33 nr dp. 0060/88 zał.

<sup>b</sup> Przekreślono i odręcznie napisano: Szyfrogram.

<sup>c</sup> Godzina wpisana odręcznie.

<sup>d</sup> Godzina wpisana odręcznie.

swój udział w tej imprezie proboszczowi parafii NSPJ w czasie ostatniej kongregacji dziekanów, która odbyła się w styczniu br. w Jarosławiu. Przewidziany jest udział w tej uroczystości obok rolników z diecezji przemyskiej delegacji rolników z całej Polski i osób zaproszonych. M.in. mówi się o zaproszeniu Lecha Wałęsy (bardzo wątpliwe, czy przyjedzie) i prof. Stelmachowskiego z Warszawy. Przebieg uroczystości podobny jak w roku ubiegłym – przewidziane są przemówienia. Mogą być przekazane zebrany w czasie trwania uroczystości ewentualne postanowienia w formie petycji podjęte w czasie spotkania rolników w dniu poprzednim. Całość imprezy organizuje aktywny b[ylej] NSZZ RI „S” i ks. **Kaczor** z Haczowa jako diecezjalny duszpasterz rolników w porozumieniu z kurią biskupią w Przemyśle.<sup>e</sup>

Dokładny program ww. uroczystości jest jeszcze w trakcie ustalania. Nie przewiduje się zakłóceń porządku publicznego.

W skład komisji diecezjalnej ds. fundacji rolnej z Zachodu wchodzi po dwóch przedstawicieli z każdego województwa. Z rzeszowskiego jednym z przedstawicieli jest **Ślisz** Józef z Łąki, drugi N.N.<sup>1</sup> Ostatnio po przydziale w tym roku dla diecezji przemyskiej 75 wagonów sprzętu rolniczego z Austrii trwają rozmowy między komisją a kurią biskupią na temat dystrybucji tego sprzętu. Bp **Tokarczuk**, wyciągając wnioski z doświadczeń kurii biskupiej w Tarnowie, która w ubr. miała duże kłopoty z rozdziałem tego sprzętu (szereg księży naraziło się na nieprzyjemności ze strony rolników), wyraził absolutny sprzeciw, aby przy rozdziale maszyn rolniczych brali udział księża diecezjalni. Całością dystrybucji wg bp. **Tokarczuka** powinna zająć się wyłącznie komisja diecezjalna ds. fundacji rolnej, składająca się wyłącznie z osób świeckich. Sprzęt powinien być odsprzedawany rolnikom za pieniądze, a fundusze uzyskane ze sprzedaży należy złożyć na konto diecezjalne i wykorzystywać go w zależności od potrzeb dla wsi diecezji przemyskiej – drogi, melioracje, spółdzielnie mleczarskie itp. Przestrzegając, aby funduszu tego nie przekazywać na konto prymasowskie, ponieważ może być wykorzystane nie w naszym rejonie. Jako przykład podawał, że w ubiegłym okresie fundusz z diecezji przemyskiej wykorzystano na budowę szkoły rolniczej w Piasecznej<sup>2</sup>.

Są głosy, że między komisją diecezjalną ds. fundacji rolnej a biskupem **Tokarczukiem** doszło do poróżnień na tle funduszu rolnego, w wyniku czego bp **Tokarczuk** miał zrezygnować z przyjazdu do Rzeszowa na uroczystość w dniu 21 II 1988 r.<sup>3</sup>

<sup>e</sup> *Poniżej wpis odręczny:* Organizatorzy uroczystości rozpowszechniają informację, że zaprosili przedstawicieli władz, którzy jednak nie wezmą w niej udziału. Spodziewają się natomiast przybycia dziennikarzy i telewizji. Do udziału w uroczystości w kościele NSPJ zachęcali z ambon w ub. niedzielę niektórzy księża.

<sup>1</sup> Drugim przedstawicielem był Józef Frączek, sekretarz Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Frączek nie potwierdził dostawy sprzętu rolniczego z Austrii dla rolników diecezji przemyskiej. Stwierdził, że tego typu rozmowy mogły być w fazie projektów.

<sup>2</sup> Prawdopodobnie powinno być w Piasecznie. Nie ustalono jednak, czy fundusz diecezji przemyskiej wykorzystano na budowę szkoły w tej miejscowości. Szkoła została założona dużo wcześniej.

<sup>3</sup> Bp Ignacy Tokarczuk przybył do Rzeszowa na uroczystości i wygłosił kazanie, w którym nawiązał do niespełnionych zapisów porozumień z 1981 r.

## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance...

W związku z ww. fundacją rolną księża diecezjalni mają już kłopoty. Rolnicy przychodzą do proboszczów z prośbą o przydział maszyn rolniczych odpowiednio dla posiadanego przez nich areалу i radami komu dać, komu nie dać.

Wyk[onano] w 2 egz.

– egz. nr 1 – Wydz[iał] VI WUSW w m.

– egz. nr 2 – <sup>e</sup>tecz[ka] Duszp[asterstwa] Rol[ników]<sup>e</sup>

oprac. Cz[esław]N[iemczyński]/V.D.

nr ks. masz. 00102/88

Za zgodność:

kpt. rez. Cz[esław] Niemczyński<sup>f</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 062/10, t. 3, k. 37.*

---

<sup>e-e</sup> *Wpisano odręcznie.*

<sup>f</sup> *Podpis nieczytelny.*

Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 26 sierpnia 1988 r.

Tajne spec[jalnego] znaczenia

egz. nr 1

### Wyciąg

z informacji TW ps. „Łukasz” z dn. 26 VIII 1988 r.

W dniu 28 VIII 1988 r. o godz. 1.00 w kościele NSPJ w Rzeszowie odbędą się diecezjalne dożynki z udziałem bp. Stefana **Moskwy**<sup>1</sup> (nie jest to do końca pewne, gdyż może przybyć bp **Tokarczuk**, który był zaproszony).

W programie dożynek przewidziane jest:

- godz. 11.00 – formowanie delegacji parafii czy dekanatów z wieńcami;
- powitanie bp.;
- godz. 12.00 – msza odprawiona w koncelebrze księży przez bp., który również wygłosi kazanie; po nabożeństwie – przemówienia przedstawiciele rolników (nie wiadomo, kto będzie przemawiał) prawdopodobnie ma przemawiać m.in. **Śliż**<sup>a</sup> z Łąki, b[były] działacz „Solidarności Wiejskiej”;
- poświęcenie plonów; zakończenie przewidziane około godz. 14.00 (na tę godzinę przygotowany obiad dla bp. i księży).

Organizatorem dożynek diecezjalnych 1988 r. jest diecezjalny duszpasterz rolników ks. **Kaczor** z Haczowa. Przewidywana frekwencja uczestników na poziomie roku ubiegłego. Środki transportu, którymi przyjadą delegacje z poszczególnych parafii-regionów, parkowane będą na placu-łące przy kościele od strony południowej oraz przy al. Sikorskiego. Dotychczas do parafii NSPJ nie zwracali się b[byli] działacze „S” wiejskiej i z Duszpasterstwa Rolników o zorganizowanie – udostępnienie pomieszczeń na spotkanie po uroczystościach religijnych czy cokolwiek w tym sensie. Nic nie wiadomo o udziale w dożynkach osób spoza terenu diecezji i nie należy się takowych spodziewać. Cały krajowy aktyw b[byłej] „S” wiejskiej weźmie udział w ogólnokrajowych dożynkach w Częstochowie. Miejscowi księża będą się starali zapewnić, aby uroczystość dożynkowa miała charakter religijny. Porządek zapewni milicja kościel-

---

<sup>a</sup> *W oryginale Śliż.*

<sup>1</sup> Bp Stefan Moskwa, ur. 27 IX 1935 r. w Woli Dalszej, ukończył WSD w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjął 7 VI 1959 r., obronił doktorat z teologii na KUL (1966). Rektor kaplicy przy klasztorze ss. Niepokalanek w Jarosławiu, wikariusz parafii farniej w Jarosławiu, wykładowca i wicerektor WSD w Przemyślu. 1 XII 1983 r. ustanowiony biskupem pomocniczym diecezji przemyskiej, 8 I 1984 r. otrzymał sakrę biskupią. Zmarł 18 X 2004 r. ([www.przemyska.pl/duszp/start.php?go=zmarli-&id=132](http://www.przemyska.pl/duszp/start.php?go=zmarli-&id=132)).

## Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabiniance...

na. Księża są zaniepokojeni, aby MO nie była zbyt gorliwa, co może doprowadzić do niepotrzebnych zadrażnień i wpłynąć na treść wystąpienia bp. Najlepiej gdyby MO było mało widoczne i nie doszło do takich przykrych sytuacji jak w roku ubiegłym, w związku z czym kuria miała wystąpić z zażaleniem do wojewody rzeszowskiego.

Na placu przykościelnym i w kościele nie przewiduje się wystąpień, które miałyby charakter pozareligijny. Trudno jednak odpowiadać za delegacje, które przybywałyby np. z transparentami o charakterze politycznym, w dodatku poza terenem kościoła NSPJ. Jak dotychczas nie ma sygnału o przygotowaniu wystąpienia przedstawiciela świeckiego z Duszpasterstwa Robotników.

Wg oceny księży parafialnych dożynki powinny mieć charakter religijny. Parę dni temu w godzinach nocnych po godz. 24.00 (wtedy światła są wygaszone) N.N. sprawcy bez wiedzy proboszcza na placu przed wejściem do kościoła wymalowali czarną farbą na płytkach chodnikowych hasło długości około 15 m „Nie ma wolności bez Solidarności”. Księża nie wyrażają aprobaty dla tego czynu. Mówią, iż dobrze, że tego nie wymalowali na kościele. Takie hasło powinni wymalować przed KW PZPR, a nie tutaj. Hasło nie bardzo widoczne – ludzie zetrą to nogami. Nie będą więc tego zamalowywać, gdyż wywołałoby jeszcze większe dyskusje, a poza tym hasło nie wyraża treści wrogiej.

Za zgodność:  
kpt. rez. Cz[esław] Niemczyński<sup>b</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 062/10, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Relikt”, t. 4, k. 40.*

---

<sup>b</sup> *Pieczęć trójkątna: Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie i odręczny wpis: Nr ks. masz. 004209/88.*

Wyciąg z informacji TW „Łukasza” z 1 czerwca 1989 r.

**Tajne spec[jalnego] znaczenia**

**Wyciąg**

z informacji TW ps. „Łukasz” z dnia 1 VI 1989 r.

W ostatnim okresie „Solidarność” tak robotnicza, jak i wiejska poczuła się pewnie i nie zabiegają o pomoc księży z parafii NSPJ w formie wspierania ich radą, wpływu na wiernych z korzyścią dla „S”, udostępnienia pomieszczeń itp. Już od dłuższego czasu nie utrzymują kontaktu z kościołem NSPJ, działając na własną rękę we własnych pomieszczeniach. Księża z parafii NSPJ czują się w jakimś sensie urażeni i zawiedzeni, że działacze „S” bez słowa, bez jakiegokolwiek uznania dla nich i podziękowania odeszli i przeszli do porządku dziennego, pracy organizacyjnej w otrzymanych nowych lokalach. Czują się wykorzystani instrumentalnie, kiedy byli im potrzebni na pewnym etapie do przetrwania i budowania autorytetu „Solidarności”. Są jednak pewni, że przyjdą jeszcze prosić o pomoc, różnie może być, a Kościół był i będzie.

Za zgodność:  
mjr rez. Cz[esław] Niemczyński<sup>a</sup>

*Źródło: AIPN Rz, 062/10, t. 6, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Relikt”, k. 151.*

---

<sup>a</sup> Obok nieczytelna pieczęć trójkątna i nieczytelny podpis.



## Rozmowa z ks. infułatem Stanisławem Macem

**Dariusz Iwaneczko (D.I.):** – Po zakończeniu sprawy operacyjnej o kryptonimie „Tunel”, która dotyczyła nielegalnie wzniesionej kaplicy na Drabiniance, SB jakby wyhamowała swoje działania. Miało to też związek z wydaniem zezwolenia na budowę kościoła. Czy po wydaniu zgody na budowę miał Ksiądz wrażenie, że skończył się okres represji?

**Ks. Infułat Stanisław Mac (Ks. S.M.):** – To był czas gierkowski, a więc postępowali trochę łagodniej, ale podstawiali najrozmaitsze świnię, które mogły uniemożliwić odebranie różnych robót budowlanych, a w efekcie całego kościoła. Wiadomo, że doszło do wydania zezwolenia na budowę kościoła pod naciskiem ludzi, którzy bardzo gremialnie naciskali na władze. Stąd też wytworzyła się taka sytuacja, że władze były zmuszone do wydania zezwolenia. Rozważano tylko, który projekt lokalizacyjny powinien uzyskać akceptację, czy na Baranówce, czy ks. ks. saletynom, czy też na Drabiniance, gdzie starania były najwcześniej podjęte. Wtedy też powstała mała kaplica pijarów na Wilkowyi. We wspólnych rozmowach uczestniczyli ks. Prędko i ks. Chrzastowski. Dyrektor Wydziału ds. Wyznań pan Duda pytał, o który kościół w pierwszej kolejności chodzi przemyskiej kurii biskupiej. Wówczas mój przyjaciel ks. Edward Prędko wymienił Drabiniankę. Forsował Drabiniankę, gdyż z tej strony rzeki nie było żadnego kościoła, a wszyscy wiedzieli, że planowane jest powstanie wielkiego osiedla. Decyzja dotycząca wydania zezwolenia na budowę kościoła to był dopiero początek drogi przez mękę. Najpierw trzeba było stoczyć walkę o lokalizację kościoła, a następnie walkę o zdobycie materiałów na budowę kościoła. Ucinano nam wszelkie możliwości dostępu do materiałów budowlanych. Ciężka sytuacja w kraju w zakresie zaopatrzenia w materiały budowlane dotyczyła również innych osób, nie tylko Kościoła.

Miałem wielką trudność, budując kościół, ponieważ pierwotnie miał być realizowany projekt według koncepcji inż. Kazimierza Ferencza, a w efekcie realizowano inny obiekt według projektu prof. Witolda Cęckiewicza. Dlatego też wymagało to różnych zabiegów dokumentacyjnych. Budowa toczyła się w ciągłym lęku. Były podejmowane różne próby prowokacji. Przykładowo – ktoś zajechał na budowę i stwierdził, że przywiózł stal. Stal ta była jednak niewiadomego pochodzenia, może gdzieś ukradzioną z innej budowy. W takich sytuacjach zwoływałem sąsiadów, aby zmusić takiego człowieka do wyjazdu z tą stalą z terenu budowy kościoła. Przypuszczałem, że próbowano w ten sposób działać przeciwko budowie kościoła, wszczynając sprawę kryminalną o kradzież. Miałem tu jednak do pomocy bardzo oddanych ludzi, jak np. inż. Władysław Such, który bardzo dobrze orientował się w sprawach budowlanych. Ci ludzie wspierali mnie i wydatnie pomagali. Masowy udział osób świeckich w budowie była bardzo pomocny w odstraszeniu ubecji. Na budowie było od stu do dwustu osób. To stanowiło swoisty pancierz ochronny przed tą hołotą, świadczyło o tym, że ja nie byłem osamotniony.

**D.I.:** – Skąd uzyskał Ksiądz informacje dotyczące funkcjonariusza, który zarejestrował kazanie, jakie wygłosił Ksiądz podczas rekolekcji w Ustrzykach Dolnych, jak też informacje dotyczące liczby funkcjonariuszy ORMO biorących udział w inwigilacji Księdza?

**Ks. S.M.:** – O tym Józefczyku powiedział mi ówczesny proboszcz w Ustrzykach ks. Matuła. Powiedział, że ten funkcjonariusz był obecny podczas mojego kazania. Niejeden raz upominali mnie za moje wypowiedzi. Co do 56 ormowców, to takie było wówczas przekonanie. Ludzie tutaj wiedzieli, kto i gdzie służy. Ci ormowcy byli znani. Tutaj po sąsiedzku też jeden mieszkał, który nawet odsprzedał kawałek pola pod wpływem córki, która chciała sobie kupić nowe meble. Wiedziałem, że spisują numery samochodów przywożących materiały budowlane. Śledzili każdy krok. Czasami przychodził ktoś i mówił, że nie będzie już woził materiałów budowlanych, bo mu spisali numery i wzywali na rozmowy. Byli też tacy, którzy przychodzili do mnie i mówili, że wzywają ich przed pracą, a wiele osób pracowało na WSK, i wypytyują o to, co ksiądz robi, co planuje itd. Ludzie byli zastraszeni.

Wszystkie działania były skoncentrowane na tym kościele. To była robota przeciwko bp. Tokarczukowi. Usiłowano przeciwdziałać wszelkim działaniom Kościoła w zakresie budownictwa i tworzenia nowych parafii. Dlatego trzeba było wiele pomysłów, aby ich wprowadzić w błąd.

**D.I.:** – Kolejne pytanie dotyczy dość istotnej kwestii, mianowicie przeznaczenia 3 mln zł pochodzących z konta ZR NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Co faktycznie się z nimi stało?

**Ks. S.M.:** – Miliona.

**D.I.:** – Tak Ksiądz napisał w swojej książce, ale w trakcie śledztwa prowadzonego przez Wydział Śledczy KW MO Ksiądz zeznał (jest protokół) o przyjęciu 3 mln zł w depozyt. Ponadto istnieje pokwitowanie podpisane przez Księdza na kwotę 3 mln zł.

**Ks. S.M.:** – Ja go nie znałem nawet, dlatego miałem wielkie trudności z opisem w protokole, gdyż podrzucono mi to oczywiście za wiedzą bp. Tokarczuka. Tego Sowę, wiceprzewodniczącego, nie identyfikowałem go tak dokładnie. Gdzieś go tam widziałem. SB dopytywała o wygląd tego pokwitowania, jakie były banknoty, sprawdzali maszynę do pisania. Nie odbyło się tylko jedno przesłuchanie. Oni tu przyjeżdżali na miejsce i wypytywali o szczegóły.

**D.I.:** – Skąd zatem rozbieżność co do kwoty zdeponowanej u Księdza? Dlaczego Ksiądz wówczas zeznał o przyjęciu 3 mln zł?

**Ks. S.M.:** – Ja już nie pamiętam, czy oni się ukryli ze swoimi zamiarami w ten sposób. „Solidarność” w Przemyślu zdeponowała pieniądze u ks. Krzywińskiego. Tam władze przejęły te pieniądze. Ja już dokładnie nie pamiętam. Wiem, że ten milion miałem, bo później Sieczkoś zabiegał, aby te pieniądze oddać. Bp Tokarczuk oddał ten milion, bo mi policzył wykonanie pewnych działań na rzecz kurii. Te pieniądze zostały

oddane, ale ja nie uświadamiam sobie, czy to były 3 miliony. Te 3 miliony nie miały wówczas takiej wartości jak dzisiaj.

Pieniądze zostały tutaj wydane, ale biskup w imieniu mojej parafii oddał im te pieniądze. Dokładnie szczegółów tego nie pamiętam. Miałem z tego tytułu wiele kłopotów. SB myślała, że te pieniądze były tutaj wykorzystane do prowadzenia dywersji, do prowadzenia działalności podziemnej.

**D.I.:** – Czy Ksiądz pamięta ten moment, kiedy Tadeusz Sowa pojawił się z chęcią zdeponowania pieniędzy?

**Ks. S.M.:** – Nie.

**D.I.:** – Sowa był sam czy w czyimś towarzystwie?

**Ks. S.M.:** – Ja nie wiem, czy to był w ogóle Sowa, czy to był ktoś zupełnie inny.

**D.I.:** – Czy mogła mieć miejsce taka sytuacja, że pieniądze zostały przekazane do Księdza jeszcze przed stanem wojennym, a pokwitowanie podpisał Ksiądz dopiero w okresie, gdy SB prowadziła czynności śledcze?

**Ks. S.M.:** – Być może.

**D.I.:** – Muszę zadać kolejne pytanie, które wynika z zapisów ewidencyjnych SB. Ksiądz – według tych zapisów – został pozyskany do współpracy 9 grudnia 1982 r., zarejestrowany jako tajny współpracownik 13 grudnia tego samego roku pod pseudonimem „Łukasz”, natomiast 31 grudnia 1982 r. prokurator podjął decyzję o umorzeniu śledztwa w sprawie podjętych z konta „Solidarności” 3 mln zł. Czy w tym czasie grożono Księdzu czymkolwiek?

**Ks. S.M.:** – Nie.

**D.I.:** – Czy w zamian za umorzenie tej sprawy oczekiwali od Księdza jakiegokolwiek pomocy lub konsultacji czy wręcz współpracy?

**Ks. S.M.:** – Nigdy nie było takiej propozycji czy też jakichś istotnych pytań. To, co mówił bp Tokarczuk, to wszyscy słyszeli. To nie musiało być przedmiotem donosu. Jak organizowane były spotkania przy kościele, to wszystko było im wiadome ze względu na ogłoszenia. Jedna rzecz była niewiadoma – co biskup powie. Najważniejsze dla nich było to, co biskup powie. Owszem, przed takimi spotkaniami o charakterze rolniczym przychodzili mnie przestrzegać, że będę ponosił ewentualne konsekwencje w przypadku jakichkolwiek zakłóceń. Oczekiwali ode mnie wpływania na działaczy. Ja im odpowiadałem: – Jaki ja mam na to wpływ poza użyczeniem obiektu, do którego biskup skierował to spotkanie i do którego przyjedzie. Ja nie byłem organizatorem, tylko niejako wynajmującym pomieszczenia.

Pamiętam, jak po nabożeństwie był wymarsz na ulice miasta. Przyszedł wówczas Czesław...

**D.I.:** – Niemczyński...

**Ks. S.M.:** – Mnie on się przedstawiał Nowak. Przestrzegali przed organizowaniem marszu. Domagał się w imieniu komendanta MO, abym wpłynął na działaczy. Masa jednak ruszyła. Zbili ich przed zaporą, a niektórych aresztowali. Ja na najbliższej mszy

św. ogłosiłem, że wśród aresztowanych jest także Ślisz. Poprosiłem wiernych o modlitwę w intencji pobitych i aresztowanych. Wieczorem Ślisz został wypuszczony.

Były to spotkania tego typu. Miały one ogólny charakter. Jeszcze kiedy byłem przesłuchiwany w sprawie budowy kaplicy – wówczas przesłuchiwał mnie funkcjonariusz Leszczyc – nigdy nie złożyłem podpisu. Przestrzeżono mnie, aby nigdy nie składać podpisu. Powiadamiałem też księży saletynów na Dąbrowskiego, jak chodziłem na przesłuchania, bo mogłem przecież nie wrócić. Ów Leszczyc mi wtedy mówił: – To są żelazne drzwi i wskazywał na nie. Za chwilę może się ksiądz za nimi znaleźć. Nie podpisując tych zeznań, brałem je do ręki i mówiłem: – Panie, ja tego nie mogę podpisywać, bo tu jest błąd na błędzie. Rzeczywiście były tam błędy ortograficzne.

Leszczyc był dość inteligentny. Inni byli raczej prostacy. Wyglądało, że oni byli jakby skacowani. Nie byli to jacyś inteligentni ludzie. Pamiętam tego Czesława i dwóch innych, ale nazwisk ich nie znam. Jeden przychodził bardzo rzadko, może raz na rok. Wyglądało na to, że oni się kontrolują, czy na przykład ten drugi był u mnie.

**D.I.:** – Jak często dochodziło do spotkań funkcjonariusza SB z Księdzem?

**Ks. S.M.:** – W ciągu roku mogło dochodzić do trzech, może czterech razy. Nie więcej.

**D.I.:** – Ksiądz, podejmując się stworzenia ośrodka duszpasterskiego na Drabianiec i wybudowania kościoła, miał już pewne doświadczenie. To doświadczenie zostało również nabyte podczas trudów związanych z budową. Ponadto sam ordynariusz często poruszał kwestie właściwego zachowania się księży wobec funkcjonariuszy SB i MO, aby nie podejmować rozmowy z nimi w przypadku, gdy nie ma oficjalnego wezwania. Dlaczego Ksiądz w pewnym momencie nie wyprosił funkcjonariusza, stwierdzając, aby już więcej nie przychodził?

**Ks. S.M.:** – To nie było takie proste zbycie go, skoro on już był w drzwiach. Przykładowo – gdy wracałem na plebanie, oni już tu gdzieś czuwali. Ja do drzwi i on do drzwi. Ciężko powiedzieć: – Co pan sobie życzy? Na ogół było tak, że brałem do kancelarii, w której drzwi były otwarte. Siostry chodziły tam i z powrotem, informując o przybyłym interesancie. Chodziło o to, żeby go spławić. Na ogół te spotkania były bardzo krótkie. Trzeba było wypracować metodę, aby się go pozbyć. Nie były to jakieś istotne rozmowy, powiedziałbym, że były to głupie rozmowy o niczym. Prawdopodobnie ten Czesław pochodził z Sieklówki. Ktoś mi o tym powiedział. Ja mu powiedziałem, że zamiast chodzić wokół kościoła, to czas już pójść do kościoła. Miał pan matkę. Już czas najwyższy. To na niego działało paraliżująco. Ja tak podchodziłem po kapłańsku do tego. Komuna się waliła. Wiedzieliśmy o tym, co bp Tokarczuk o tym mówił na konferencjach. Nieraz im taki krótki wykładzik mówiłem. Ten Czesław chodził tu do innych księży rzeszowskich. Nie było jakiegoś konkretnego tematu tych rozmów. Moim zdaniem nie było tu niczego tak tajnego, aby oni nie wiedzieli, np. z podsłuchu. Tutaj nie odbywały się jakieś tajne spotkania.

Jeśli chodzi o spotkania rolników organizowane w ramach obchodów rocznic podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, to przyjeżdżali tu Andrzej Stelmachowski, Gabriel Janowski, Artur Balazs, działacze z innych regionów Polski. Wszelkie informacje o organizowanych uroczystościach były ogłaszane publicznie.

**D.I.:** – Jaki Ksiądz miał stosunek do działaczy związanych ze środowiskami opozycyjnymi, Regionalną Komisją Wykonawczą, rolnikami?

**Ks. S.M.:** – Całym sercem byłem za nimi. Oczywiście budowa kościoła i sprawy z tym związane było głównym motywem mojej działalności, ale działaczom starałem się pomagać na wszelkie możliwe sposoby, organizacyjnie i materialnie. Wyżywienie, noclegi, zabezpieczenie pomieszczeń było organizowane za środki parafialne. Tutaj pomoc otrzymywali działacze i ich rodziny. Później niektórzy z nich, już po uzyskaniu wysokich stanowisk, utrzymywali na ważnych funkcjach tych działaczy komunistycznych. Miałem poczucie ojcostwa wobec nich, ale były też sytuacje konfliktowe spowodowane zachowaniem niektórych działaczy. Bywało, że się sprzeciwiałem postawom niegodnym.

Rozmowa została przeprowadzona 27 września 2011 r. w Rzeszowie